

# ZYCIĘ

PODKARPACKIE

W numerze m.in.:  
magazyn  
sportowy  
i programy TV

Indeks 335479 PL

ISSN 1506-7157



09>

NR 9 (1869) 3 MARCA 2004 cena 2,00 zł (z VAT 7%)

## Adamowe zebro...

... czyli bardzo pobieżny informator o kobietach dla płci odmiennej.



Przemysł, PRAŁKOWCE: 25 lutego całą Polskę zelektryzowała informacja, że miód wyprodukowany w Prałkowcach zawierał chloramfenikol – silny antybiotyk o szerokim zakresie działania.



# Słodka wojna

Groził rodzinie nabitym pistoletem

# Rewolwerowiec z Zarzecza

8

9

Jacek SZWIC



PRZEMYSŁ: Prawdopodobną przyczyną groźnego pożaru była wada kabinowego ogrzewania

# Płonące tiry

4



JAROSŁAW: Paraliż na placu Mickiewicza

# Znowu nieprzewidziany atak zimy

4

FABRYKA OKIEN I DRZWI  
**KSM-System** BEZOŁOWIOWE  
**OKNA Z PCV**  
www.ksm.plustec.pl, e-mail: ksm@plustec.pl  
Lubaczów, ul. abp. Baziaka 5  
tel. (016) 632 42 16, faks: (016) 632 24 16  
Okna "ECO" 518<sub>mm</sub>  
Białe 1465-1435  
PRZEMYSŁ: 678-65-62, 678-50-88  
JAROSŁAW: 621-54-14  
PRZEWORSK: 648-86-60  
SIENIAWA: 622-82-99, KAN CZUGA: 642-34-59

**OKNA PCV**  
SUPERNISKĄ CENĄ  
Promocja  
Profile 3-, 4- i 6-komorowe  
BIURA HANDLOWE:  
Przemysł, ul. Dworskiego 3  
(016) 675 15 93  
Jarosław, ul. Poniatowskiego 24  
(016) 624 10 19  
Dubiecko, ul. Przemyska 37  
(016) 651 1493  
CENTRALA  
Rzeszów, pl. Wolności 12  
tel./fax (017) 852 90 31, tel. 852 93 02

standardzie  
erm  
zar  
szczelka  
10193  
**5**  
RABATY!  
PRZEMYSŁ: ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222;  
ul. Franciszkańska 1, tel. 678 68 55  
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15  
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7,  
tel. 648 98 64  
LUBACZÓW,  
ul. Grunwaldzka 1,  
tel. 632 29 95  
www.vidok.com  
biuro@vidok.com  
**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
DREWNO PCV AL

10163  
ZAKŁAD PRODUKCYJNY  
**OKNOTERM**  
CENTRALA: PRZEMYSŁ, ul. 3 Maja 54,  
tel. (0-16) 679 09 95  
FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1,  
tel. (0-16) 621 03 63  
SUPER RABATY!!!  
Okna nietypowe bez dopłat!!!  
GENIAN  
OKNA PCV

10162  
KÖMMERLING  
Nr 1 w Europie  
**MEGASTYL**  
OKNA, DRZWI Z PCV I AL  
37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8  
tel./fax. (0-16) 648 76 78, 648 88 29  
Promocje i rabaty - non stop!  
B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1  
tel. (017) 853 46 18  
B.H. Krosno - ul. Okrzei 1  
tel. (013) 432 54 97  
B.H. Jasło - ul. Floriańska 19  
tel. (013) 448 19 69  
B.H. Jarosław - ul. Jana Pawła II 21  
tel. (016) 624 25 09  
www.republika.pl/megastyl\_okna  
e-mail: megastyl@post.pl



## Kronika policyjna

## „Czołówka” w Reczpolu

24 lutego w Reczpolu kierowca vetry na tuku drogi wpadł w poślizg i zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z fordem sierra. W wypadku ranni zostali obaj kierowcy i pasażer forda.

## Pożar w Tuligłowach

W nocy 27 lutego w Tuligłowach wybuchł pożar niezamieszkanego, drewnianego budynku, który spłonął całkowicie razem z wyposażeniem. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na około 30 tysięcy złotych.

## Tragiczny wypadek

27 lutego w Wylewie k. Sieniawy Alfred O., jadąc oplem corsą na prostym, ale zaśnieżonym odcinku drogi, wpadł w poślizg i zderzył się z jęczmem. W wypadku na miejscu zginął kierowca opla, a jego pasażer został ranny.

## Gość z pogrzebaczem

28 lutego w Kidałowicach w jednym z domów wiałła biesiada, podczas której jeden z gości, Alfred W., dotkliwie pobił pogrzebaczem gospodarza. Z tego wniosek, że zapraszając gości, należy schować nie tylko srebrne łyżeczki, ale też pogrzebacz.

## Skok na drób

28 lutego w Wyszatycach nieznanymi sprawcami włamał się do obory, skąd skradł koguta, cztery kury i kaczkę. Kogut i cztery kury to zrozumiałe, tylko po co ta kaczka.

## Włamanie w Zarzeczcu

W nocy z 29 lutego na 1 marca w Zarzeczcu nieznani sprawcy włamali się do stacji paliw i skradli komputer, drukarkę, kasę fiskalną oraz 12 pojemników oleju, 10 pojemników płynu petrygo i 150 paczek papierosów. Straty oszacowano na około 9 tysięcy złotych.

Urzędowa cena leków jest niższa, ale pacjent płaci więcej

## Leki są droższe

Od poniedziałku obowiązują niższe urzędowe ceny leków. Okazuje się jednak, że dla klientów aptek większość leków podrożała.

Minister zdrowia wprowadził od 1 marca niższe ceny na 134 preparaty, a więc na ponad 300 leków o różnych dawkach i w różnych postaciach. Ceny urzędowe znacznej ilości leków pozostały takie same. Oficjalny komunikat Ministerstwa Zdrowia mówi, że ceny zostały obniżone średnio o ok. 10 zł, dzięki czemu pacjenci mogą zaoszczędzić nawet ok. 16 zł na opakowaniu. Obniżki cen dotyczą leków stosowanych m.in. w leczeniu chorób układu krążenia, zakaźnych, nowotworowych, zespołu Parkinsona, astmy oraz leków przeciwbólowych i przeciwdrobnoustrojowych. Mimo zapewnień ministerstwa pacjenci płacą za leki więcej. – Równolegle z obniżką cen ministerstwo obniżyło limity, czyli dopłaty państwa do leków. W ten sposób pacjenci płacą za leki nawet do 20 zł drożej, np. za antybiotyki cefalor, którego cena się nie zmieniła. Podobnie lek foradil dla astmatyków, dosyć często stosowany; jego limit zmniejszył o



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Mimo zapewnień ministerstwa pacjenci płacą za leki więcej.

11 zł, co oznacza, że pacjent będzie płacił o 10 zł więcej – wyjaśnia prezes Podkarpackiej Okręgowej Izby Aptekarskiej dr Aleksander Czarniawy. – Zgadza się, że są również leki, za które będziemy płacić mniej, np. doxal, stosowany w leczeniu raka gruczołu krokowego, ale są to niewielkie obniżki: od 2 do 4 złotych.

Ministerstwo oficjalnie podaje, że na grudniowej zmianie cen leków szacunkowo zaoszczędziło

200 mln zł, zaś na obecnej kolejnej 30 mln zł. – Są to oszczędności, ale kosztem ludzi chorych, a nie powinno to iść w takim kierunku – podkreśla prezes A. Czarniawy.

Dodaje, że podobnym przykładem jest negocjowanie u zagranicznych producentów niższych cen leków. Jednak podobnie nie ma to przełożenia na portfel pacjenta, a korzysta na tym jedynie budżet państwa.

Ekz

## PRZEMYŚL

## Skromny budżet

Rada powiatu przemyskiego uchwaliła budżet na rok 2004.

Dochody powiatu przemyskiego ustalono na ponad 15 mln 372 tys. zł. Po stronie wydatków zapisano z kolei ponad 15 mln 422 tys. zł. Deficyt budżetu wyniósł więc ponad 49 tys. zł. Rada nie chciała zaciągnąć kolejnego dużego kredytu, by móc spłacić dotychczasowe. Starosta przemyski Stanisław Bajda, komentując uchwalony budżet, uznał, iż jest on skromny, ale realny. O szczegółach budżetu powiatu przemyskiego na rok 2004 napiszemy w następnym numerze Życia Podkarpackiego.

Podczas ostatniej sesji rada powiatu wystosowała również apel do władz państwowych w sprawie perspektywy likwidacji odpraw fitosanitarnych i weterynaryjnych na przejściu granicznym Medyka-Szeginie. Zdaniem radnych konsekwencje takich „niezrozumiałych i pochopnych decyzji dotknęłyby wiele osób po obu stronach granicy, zwiększając, i tak już duże, bezrobocie”. Rada zwróciła się do władz krajowych z żądaniem podjęcia niezbędnych działań, pozwalających na utrzymanie dotychczasowej struktury na przejściu drogowym i kolejowym w Medyce.

(lew)

## JAROSŁAW:

## Kryta pływalnia już w lecie?

Do 15 maja musi zostać ukończona budowa krytej pływalni – taką ugodę zawarł przed sądem burmistrz Jarosławia z firmą Resbud. Data 15 maja nie oznacza jednak, że tego dnia mieszkańcy będą już mogli sobie popływać. Co najmniej miesiąc potrwa ruch basenu.

Wykonawca ma zakończyć budowę pływalni, zaś władze miasta mają odstąpić od naliczenia firmie karnych odsetek za opóźnienia w zakończeniu inwestycji. A te

są znaczne. Przypomnijmy, że basen miał być ukończony jeszcze w czerwcu ub.r. Od czerwca Resbud kilkakrotnie prosił burmistrza i radę miasta o przesunięcie terminu. Mimo zgody, inwestycji nie zakończył. Ogłosił natomiast swoją upadłość. To spowodowało, że miasto znalazło się w patowej sytuacji: – Zerwanie umowy z Resbudem oznaczało utratę pięcioletniej gwarancji, natomiast podpisanie aneksu do umowy oznaczało utratę kilkumilionowych karnych odsetek, a nie dawało zapew-

nienia, że budowa zostanie ukończona. Poza tym byłyby to pieniądze na papierze. Wyegzekwowanie kilku milionów złotych od upadającej firmy byłoby praktycznie niemożliwe. Dlatego podpisanie sądowej umowy jest dla nas najlepszym wyjściem. Basen zostanie ukończony, a nasze płatności przesuną się na rok następny. Poza tym naliczyliśmy Resbudowi odsetki w wysokości trzystu tysięcy złotych i o taką kwotę zmniejszą się nasze należności dla wspomnianej firmy – mówi burmistrz Janusz Dąbrowski.

Burmistrz poinformował nas również, że od czwartku na teren krytej pływalni wchodzi po dłuższej przerwie pierwszy podwykonawcy. Będą wykonywać prace wykończeniowe przy samym obiekcie krytego basenu. Zgodnie z treścią umowy budowa boiska, lodowiska i otwartych basenów na zewnątrz ma być ukończona 2 stycznia 2005 roku.

Jarosławska kryta pływalnia będzie najnowocześniejszym obiektem tego typu na Podkarpaciu.

Ekz

Redakcja Życia Podkarpackiego poszukuje osób do ulicznej sprzedaży tygodnika na terenie Jarosławia. Chętnych prosimy o kontakt z redakcją w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II nr 10. tel. 6241750

10223

Redakcja Życia Podkarpackiego zakupi:

- Kroniki Diecezji Przemyskiej z lat 1900 - 1960
- Schematyzy (spisy duchowieństwa) Diecezji Przemyskiej

Osoby zainteresowane sprzedażą prosimy o kontakt z sekretariatem redakcji, od poniedziałku do piątku, w godzinach 8.00-16.00, tel. (16)-6703042.

9844

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie naszej mamusi śp. Zdzisławy BEER a w szczególności koleżankom i kolegom z: Pogotowia Ratunkowego, Przedszkola Miejskiego nr 7 oraz Powiatowej Stacji SANEPID w Przemysku najserdeczniejsze podziękowania składają pogrążone w żalobie córki Krystyna, Elżbieta, Małgorzata

10170

Ordynatorowi Oddziału Chirurgii Szpitala przy Monte Casino w Przemysku dr. Maciejowi LEWICKIEMU oraz dr. Irenie KOSMAŁSKIEJ lekarzom, pielęgniarkom oraz wszystkim, którzy przyczynili się do ratowania życia naszej śp. mamusi Zdzisławy BEER otaczając ją wielką troską, walcząc o jej życie z prawdziwym poświęceniem wyrazy szczerzej wdzięczności składają pogrążone w żalobie córki Krystyna, Elżbieta, Małgorzata

10174

Naszej Koleżance Alicji DOBOSZ wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci OJCA składają: dykcja, grono pedagogiczne i pracownicy Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi im. Orłat Lwowskich w Przemysku

10073

ZYCIE

TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

NAKŁAD: 14 000

NAKŁAD KONTROLOWANY  
WŁAŻCZĄ KONTROLI DOSTĘPNOŚCI PRASY

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysk. Prezes Wojciech Mikuta. Członek Zarządu Andrzej Gwiazdoń. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstów Urszula Pelczarska. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemysk, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, ul. Jana Pawła II 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Kłak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuski 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adyustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

Pani dyrektor

Halinie HUMNICKIEJ i jej Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia po śmierci ukochanego

OJCA

składa Grono Pedagogiczne, Pracownicy i Uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Przemysku

10190

Pani ordynator Oddziału Palium, ul. Rogozińskiego w Przemysku oraz Personelowi, a także Rodzinie Państwa GEP i OPRYSK serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę w ostatnich dniach życia zmarłego Edwarda LIGNARA składa siostrzenica

10067



JAROSŁAW: Dwóch naczelników jednego wydziału urzędu?

# Naczelnik wraca

Z racji orzeczenia sądu Urząd Miasta Jarosławia ma obecnie dwóch naczelników wydziału organizacyjno-administracyjnego. Który zostanie na stanowisku? Decyzja należy do burmistrza.

Urzędnicą na tym stanowisku Małgorzatę Błahutę-Cirko burmistrz powołał we wrześniu ub.r., po przeprowadzeniu w urzędzie reorganizacji. Wówczas to włączył do dotychczasowego wydziału organizacyjnego biuro obsługi rady miasta i stworzył wydział organizacyjno-administracyjny. Dotychczasowemu naczelnikowi Lesławowi Strohbachowi zaproponował inne stanowisko, ale gdy ten nie przyjął propozycji, wręczył mu wypowiedzenie umowy o pracę. Były naczelnik od decyzji burmistrza odwołał się do sądu pracy. Sąd Rejonowy w Jarosławiu wydał decyzję o przywróceniu go do pracy, ale władze miasta odwołały się od decyzji sądu. Sąd Okręgowy w Krośnie Ośrodek Zamiejscowy w Przemyślu w minionym czwartek oddalił jednak apelację. Jak poinformowała nas Elżbieta Sadowska-Frączek, sąd wydał orzeczenie, w którym nakazał zatrud-

nienie L. Strohbacha w Urzędzie Miasta na poprzednich warunkach. Przyznał też naczelnikowi odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za okres pozostawania bez zatrudnienia. Poszkodowany musi zgłosić gotowość do pracy w ciągu siedmiu dni. Lesław Strohbach twierdzi, że jest przygotowany do podjęcia pracy w każdej chwili. Ale czy wróci na to samo stanowisko? O tym zdecydować burmistrz.

## Niepoważne propozycje?

Sekretarz urzędu Franciszek Gołąb twierdzi, że L. Strohbach nie może wrócić na swoje miejsce pracy, ponieważ dawnego wydziału już nie ma. Sekretarz uważa, że na skutek reorganizacji został on przekształcony i w ten sposób powstał zupełnie nowy wydział. Tej zmiany nie uznał sąd pierwszej instancji. Jarosławski sąd rejonowy pomylił się i nie uznał przeprowadzonej reorganizacji. Sąd apelacyjny uznał ją za ważną, więc stanowiska pana Strohbacha już nie ma – podkreśla sekretarz.

Burmistrz Janusz Dąbrowski nie wie, gdzie trafi naczelnik Strohbach: – Pan Strohbach miał

cztery propozycje na kierownicze stanowiska: przy krytej pływalni, przy audytorium wewnętrznym, w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej i w referacie obrony cywilnej. Nie przyjął tych stanowisk, teraz nie wiem, co z nim zrobić.

L. Strohbach twierdzi, że nie traktował tych propozycji poważnie, gdyż żadna nie została mu przedstawiona oficjalnie, na piśmie, z przyszłymi warunkami. Uważa, że niektóre z proponowanych stanowisk nie istniały, a na przykład na stanowisko zastępcy kierownika MOPS wymagane było odpowiednie, kierunkowe wykształcenie i co najmniej trzyletni staż pracy w pomocy społecznej. Urząd Miasta ma prawo do złożenia kasacji od wyroku do Sądu Najwyższego. – Rozważamy taką możliwość – mówi F. Gołąb. Na rozprawę w sądzie okręgowym czekają także odwołania od orzeczenia pierwszej instancji, dotyczące dwóch innych pracowników urzędu miasta, zwolnionych w ramach reorganizacji, którym Sąd Rejonowy w Jarosławiu przyznał odszkodowania w wysokości ok. 7 tys. zł.

Ekz



Autorzy budowli sprawili radość wielu osobom: zarówno najmłodszym w rodzinie, jak i przypadkowym przechodniom.

PRZEMYŚL: Nie ma osoby, która nie zatrzymałaby się przy śnieżnych budowlach

# Igloo i wielki bałwan

Aby zbudować ponaddwumetrowego bałwana i kilkusobowe igloo, trzeba poświęcić prawie cały dzień!

Prawie nie kosztuje zorganizowanie konkursu na najpiękniejszą śnieżną budowlę. Organizatorzy feryjnego wyczynu dla dzieci i młodzieży w Przemyślu, jakoś jednak nie wpadli na tak banalny pomysł. Wielka szkoda, bo śniegu pod koniec ferii nie brakowało, a śmiechu przy tego typu zabawie byłoby co niemiara.

Od czego są jednak pomysły i dobre chęci. W Przemyślu przy ul. Bohaterów Getta 26 od sobotniego ranka wzrok każdego przechodnia przyku-

wa wielki, ponaddwumetrowy bałwan, kilkusobowe igloo i znacznie mniejszy, ulepiony ze śniegu pies. Budowle te to prawie całodziennie dzieło rodziny Szymoniczów. Pan Bartosz jest autorem igloo, a jego mama – pani Elżbieta – bałwana.

– Budowaliśmy to prawie przez cały piątek (27 lutego). Spadł świeży śnieg, znakomity do lepienia. Po części zrobiliśmy to z radości, że zima nas jeszcze nie opuściła, bo bardzo ją lubimy. Po części zaś ku uciesze maluchów. Nie ma dzieciaka, który na chwilę by się nie zatrzymał. Niektórzy pytają nawet, czy mogą zrobić sobie zdjęcie w igloo. MG

PRZEWORSK: Roszady w starostwie

# Nowy wice-Mierzwa

Zagórski na aut, Ostafijczuk – na stołek.

Jerzy Zagórski (Samoobrona RP) przestał pełnić funkcję wicestarosty przeworskiego. Na wniosek starosty Zbigniewa Mierzwy (PSL) został odwołany przez radę powiatu. Choć o odwołaniu Zagórskiego mówiło się od dawna, to jednak w oficjalnie przygotowanym porządku obrad nie było tego punktu. Zgłosił go nieoczekiwanie Zbigniew Mierzwa. Być może chodziło o to, by zobaczyć, kto poprze wprowadzenie odwołania do porządku obrad, a tym samym kto jest za odwołaniem Zagórskiego. Z takim trybem postępowania nie mógł się pogodzić radny Witold Piecuch. – To czynienie z głosowania taj-

nego głosowania jawnego. Można wprowadzić ten punkt do porządku następnej sesji. Mimo że nie należę do szczególnych wielbicieli pana wicestarosty Zagórskiego, to będę głosował przeciw tej propozycji – zapowiedział Piecuch. Poparł go przewodniczący rady Piotr Łuksik, a klub LPR zapowiedział, iż nie weźmie udziału w głosowaniu. Jednak starosta nie wycofał swego wniosku i rada silna PSL-owska koalicją zdecydowała, iż doszło do odwoływania Jerzego Zagórskiego.

## Ostafijczuk wchodzi do gry

– Może byśmy usłyszeli jakieś uzasadnienie? – zapytał Witold Piecuch. Mierzwa odpowiedział, że to sam Zagórski zerwał koalicję, składając pismo o wystąpie-

niu z klubu PSL-Samoobrona RP. – Stańmę pod murem. Na początku kadencji byłem przekonany o przyszłej owocnej współpracy. Dziś nie widzę możliwości, by to osiągnąć. Jako szef zgłosiłem wniosek o wymianę – mówił starosta. Zagórski przepadł w tajnym głosowaniu stosunkiem głosów 14 (za): 6 (przeciw): 1 (wstrzymujący się). Na zakończenie Mierzwa podał rękę byłemu już zastępcy. Piotr Łuksik z kolei pocieszającym tonem przekonywał Zagórskiego, że ten jest młody, a praca w samorządzie ma charakter przejściowy i nigdy nie wiadomo, jakie stanowisko jeszcze przypadnie mu w udziale.

Wakat po Zagórskim został natychmiast zapełniony. Na wniosek Zbigniewa Mierzwy na stanowisko wicestarosty został powołany Roman Ostafijczuk. 48-letni samorządowiec był kiedyś członkiem PZPR, potem SLD, z którego wystąpił na skutek tarć personalnych. Obecnie jest bezpartyjny. W starostwie na stanowisku informatyka pracuje jego syn. Za powołaniem Ostafijczuka było 13 radnych, przeciw – 8. W kulisach mówi się, że to nie koniec zmian personalnych w samorządzie przeworskim. Ponoć szykowany jest „zamach” na przewodniczącego rady Piotra Łuksika. (lew)

Policjanci przechwycili prawie 20 tysięcy paczek papierosów

# Przemytnicze wpadki

Tylko w ciągu jednej doby, z 29 lutego na 1 marca, policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu zapobiegli uszczupleniu Skarbu Państwa na prawie 300 tysięcy złotych.

Funkcjonariusze podczas rutynowych kontroli drogowych ujawniali papierosy przemyczone zza wschodniej granicy, ukryte w różnych zakamarkach samochodów. Rekordzistą był 32-let-

ni mieszkaniec Przemyśla, który swojego fiata ducato nafaszerował 9 tys. 440 paczkami papierosów. Z kontrabandą wpadali też obywatele Ukrainy, na przykład nad ranem, na ulicy Wilsona w dwóch kolejno zatrzymanych samochodach policjanci znaleźli po tysiąc paczek pall mali. Zorientowani w tym temacie twierdzą, że nasilenie przemytu towarów objętych akcją, to wyścig z czasem, przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. J.

Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. ks. Franciszka Blochnickiego

**SKOK**

**POŻYCZKI: "PRZEDWIOŚNIE" 12% do 10.000 zł**

- przelewy (opłata 2,50 zł)
- wysoko oprocentowane lokaty terminowe
- pożyczki chwilowe

**ROR 4%**

**"REMONTOWA" raty do 60 miesięcy**

\* Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN wynosi 17,88%

Przemyśl, ul. Śniwskiego 9 tel. (016) 6785884  
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 43 tel. (016) 6702705  
Lubaczów, ul. K. Wielkiego 2 tel. (016) 6324601

**POŻYCZKA** w 11% bez poręczycieli do 10 000 PLN

3 x Nissan Almera oraz 1000 innych nagród do wygrania w Promocyjnej Gierze w Promocyjnej Gierze

Ważne! Wszelkie opłaty GRATIS z tytułu pożyczki do 2000 PLN

OF JAROSŁAW, UL. RYNEK 12/15, TEL. (016) 621 03 91  
OF RZESZÓW I, UL. MONIUSZKO 4, TEL. (017) 850 71 77, 850 71 78  
OF RZESZÓW II, UL. MICKIEWICZA 12, TEL. (017) 852 63 15, 852 63 14 (Dzielnia Targowa)  
OF RZESZÓW III, UL. HETMAŃSKA 120, TEL. (017) 850 42 15 (pismo w przychodni przy 850)  
OF MIELEC, ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 3, TEL. (017) 663 87 33, 663 87 66

**SKOK** im. F. STĘCZYKA

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

**TOYA**

Informujemy, że w naszej sieci została uruchomiona usługa symetrycznego, szerokopasmowego dostępu do internetu o transmisji danych 128 lub 512 kb/s

Do końca marca promocyjna opłata instalacyjna od 1 zł.

Informacje na temat internetu – tel. 6770131

**HBO MaxPak już teraz w naszej sieci!**

HBO MaxPak to pakiet dwóch kanałów HBO i HBO 2, czyli dwa razy większy wybór za tę samą cenę.

Do końca marca promocyjna cena aktywacji i abonamentu.

Informacje na temat HBO MaxPak – tel. 6770710

Przemyska Telewizja Kablowa TOYA, Przemyśl ul. Biskupa Jakuba Glazera 10, tel. 6770710, faks 6770711  
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00 do 14.00 oraz 15.00 do 17.00, w ostatni roboczy dzień miesiąca od 11.00 do 14.00



**PRZEMYŚL:** Prawdopodobną przyczyną groźnego pożaru była wada kabinowego ogrzewania

# Płonące tiry

**Z dymem poszły ekspresy do kawy, miksery i czajniki bezprzewodowe. Nadpalone zostały także odkurzacze. Szczęście w nieszczęściu mieli kierowcy.**



O g. 19.42 dyżurny Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Miejskiej PSP w Przemyślu odebrał telefoniczne zgłoszenie o płonącym tirze.

**K**iędy w południe 24 lutego kierowcy trzech tirów, należących do warszawskiej firmy transportowej, postanowili zrobić sobie w Przemyślu dłuższą przerwę w podróży na Ukrainę, nie przypuszczali, że za kilka godzin przeżywać będą horror. Podobnie jak pracownicy Miejskiego Zakładu Komunikacji, na którego parking pozostawili samochody.

Ciężarówki ulokowali w dość bezpiecznym miejscu, z dala od wracających do bazy autobusów MZK. Ustawili je równolegle do siebie. Tak, aby zajmowały jak najmniej miejsca. Poszli coś zjeść i kupili produkty na kolację, postanowili bowiem, że przenocują w kabinach samochodów. Nie jest to bynajmniej jakaś niecodzienna sytuacja. Praca i odpoczynek w ciasnej kabinie – to dla nich często konieczność. Nawet jeśli znajdzie się stacja z socjalnym zapleczem, to za wszystko trzeba słono płacić. Dlatego kierowcy tirów we wnętrzach samochodów nierzadko także myją się i gotują. Tego dnia był

spory mróz, więc włączyli ogrzewanie kabiny. To wypróbowany już sposób na najtańszy nocleg. Tym razem jednak jedno z urządzeń grzewczych zawiodło...

## Gasili 2 godziny i 39 minut

O g. 19.42 dyżurny Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Miejskiej PSP w Przemyślu odebrał telefoniczne zgłoszenie (prawdopodobnie od jednego z pracowników MZK) o płonącym tirze. Po przyjeździe strażacy stwierdzili, że pali się kabina samochodu marki Volvo wraz z naczepą. Płomień natychmiast zajęły jej wnętrze. Kierowca, widząc ogień, próbował wsiąść do auta i odjechać na bok, aby uchronić dwa inne tiry, stojące równolegle do siebie. Kabinę wypełniały jednak tak obfite kłęby dymu, że niewiele mógł zrobić. Jeszcze przed przyjazdem strażaków pożar przeniósł się na sąsiednią ciężarówkę marki Iveco. Na szczęście strażakom udało się odciągnąć volvo na bok,

dzięki czemu iveco nie spaliło się doszczętnie.

W strażackiej akcji, która trwała 2 godziny i 39 minut, uczestniczyło 8 samochodów i 23 strażaków, w tym samochód z ochotnikami z OSP w Bolestraszcach. Łączne straty oszacowano na ok. 350 tys. zł, zaś uratowane mienie na ok. 650 tys. zł. Przypuszczalną przyczyną pożaru – jak dowiedzieliśmy się od rzecznika prasowego komendanta miejskiego PSP w Przemyślu asp. sztab. Zdzisława Wójcika – była wada urządzenia służącego do ogrzewania kabiny samochodu marki Volvo. Na skutek pożaru uległa ona całkowitemu spaleni. Podobnie jak przed naczepą, w której był sprzęt AGD: miksery, ekspresy do kawy i czajniki bezprzewodowe. Lekko nadpalone zostały odkurzacze, a także kabina samochodu iveco wraz z naczepą. Jeden z kierowców z objawami zatrucia został przewieziony przez pogotowie ratunkowe do przemyskiego szpitala.

MG



Spłonęły miksery, ekspresy do kawy i czajniki bezprzewodowe.

**JAROSŁAW:** Paraliż na placu Mickiewicza

# Znowu nieprzewidziany atak zimy

**Wystarczyła jedna noc, by padający śnieg sparaliżował ruch drogowy w centrum miasta.**

**P**iątek, 27 lutego, godzina 7.20. Na krajowej „czwórce” przy placu Mickiewicza w Jarosławiu tłum gapiów obserwuje grzęznące w śniegu i ustawiające się w kilometrowym korku samochody. W pewnym momencie samochody ustawione na dwóch pasach w kierunku Przemyśla obrwały kierunek przeciwny i tym samym całkowicie zablokowały wjazd i wyjazd do Jarosławia. Kierowcy bezradnie rozkładają ręce. W końcu ogromny tir staje w poprzek drogi i blokuje całkowicie wyjazd z Jarosławia. W zasadzie nie ma odwrotu. W korku tkwimy półtorej godziny, nie przesuwając się nawet o jeden centymetr. Zdenerwowani kierowcy wysiadają z aut i przesuńjąc się pomiędzy stojącymi pojazdami, idą rozeźnić sytuację. Wszystko staje się jasne. Niedaleko, pomiędzy chodnikiem a tzw. „wysepką”, która miała wpływać na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego wpadł w poślizg duży, ciężarowy samochód, którego kierowca bezskutecznie manewrował kierownicą w jedną i drugą stronę. Samochody stały tak blisko siebie, że niemożliwy był wjazd na ulicę piaskarki czy pług. Sytu-



Tak wyglądała ulica przy placu Mickiewicza pół godziny po „paraliżu”.

acja stawała się coraz bardziej dramatyczna...

## Morze aut

Po półtorej godziny wyczekiwania na pomoc przyjechali

policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu. Pierwsze co zrobili, to pouczyli kierowców ustawionych na pasie jezdni aut „nie w tę stronę co trzeba” o zagrożeniu, jakie

stwarzają w tym momencie na drodze. Obyło się bez mandatów, skończyło na... groźbach. Trzeba jednak przyznać, że policjanci umiejętnie poradzili sobie z zaistniałą sytuacją.

Niecałe dwie godziny ztrwało im „rozkorkowanie” ulicy. Za to im chwala, bo trudno sobie wyobrazić, ile jeszcze przyszłoby bezczynnie stać kierowcom, gdyby nie interwencja policji. Szkoda tylko, że upłynęło tak dużo czasu, zanim pojawili się we wspomnianym miejscu. Aż strach pomyśleć co by było, gdyby przez „morze aut” chciała prześliznąć się karetka pogotowia. Nie miałyby wielkich szans.

Nie lepsza sytuacja panowała na ulicy Lubelskiej. Tam z kolei kierowcy tirów mieli żal do drogowców, że płacą za winiety, a na drogach „lodowisko”. Do kogo w takiej sytuacji można mieć pretensje? Trudno winić drogowców, bo rzeczywiście o tej porze nie mieli szans na wjechanie i posypanie jezdni solą czy piaskiem, też tkwili w kilometrowej kolejce. Z drugiej jednak strony, dlaczego czekali do czasu, kiedy w mieście jest największy ruch, a nie wyjechali wcześniej świtem? Wniosek nasuwa się jeden: u nas już tak jest, że zima zawsze zaskoczy drogowców.

Mag.



**SYGNAŁY**

**PRZEMYŚL**

**Z pożytkiem dla wszystkich**

Za pośrednictwem tej rubryki chciałbym zwrócić uwagę na pewien problem. A mianowicie uruchomienie linii autobusowej, która kursowałaby do Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Przemyślu przy ulicy Topolowej 7. Dziennie przewijają się tam dziesiątki osób nieposiadających samochodu, bo przecież dopiero co zdobywają uprawnienia do kierowania pojazdem. Ułatwiłoby to wielu osobom dotarcie do ośrodka, byłoby z pożytkiem dla wszystkich – kursantów, egzaminatorów i samego MZK, a przecież o to chodzi – zauważa czytelnik.

**JAROSŁAW**

**„Rzeczka” ścieków**

– Na naszym osiedlu mieszkaniowym w Jankowicach – mówi czytelnik – nieopodal garaży płynie... „rzeczka” ścieków, które wydostają się z pobliskich studzienek należących do umiejscowionego tam zakładu hodowli roślin. Smród jest tak ogromny, że trudno otworzyć w mieszkaniu okno, nie wspominając już o przebywaniu na podwórku. Nikt się tym nie przejmuje i nawet nie stara się eliminować problemu. Zwracaliśmy się już w tej sprawie do instytucji zajmującej się ochroną środowiska, ale jak na razie bez żadnego odzewu. Jak długo mamy znosić te nieprzyjemności – pyta mieszkaniowiec Jankowic.

**Papierowe lepsze**

– Od pewnego czasu w niektórych sklepach z pieczywem pojawiły się papierowe torebki do pakowania – mówi mieszkanka Jarosławia. – Jest to bardzo dobry pomysł, ponieważ kupując gorące jeszcze pieczywo, wiem, że nic mu się nie stanie. Dotychczas większość sprzedawców oferowała tylko i wyłącznie woreczki foliowe, a te specjalnie się do tego nie nadawały. Pieczywo zaparzało się i nieestetycznie potem wyglądało. Szkoda tylko, że ciągle jeszcze wędlna pakowana jest w folię. W tym przypadku też przydałaby się zmiana – podsumowała jarosławianka.

**PRZEWORSK**

**„... na razie jest ściernisko”**

– Jako przedstawicielka mieszkańców osiedla numer 1 w Przeworsku zwracam się z apelem do władz naszego miasta, by w końcu zrobiły coś w sprawie ulic Niepodległości i Studziańskiej. Dokładnie chodzi o brak płyt chodnikowych na poboczach. Nie mieszkamy na wsi, a tak może się nam wydawać, gdy wracamy do domu cali ubrudzeni po przejściu kilkunastu metrów tymi ulicami. Ile jeszcze mamy czekać na cywilizację? – pyta mieszkanka Przeworska.

Sygnały przyjmowały:  
Magdalena CZECHOWICZ, Magdalena ILJASZEWICZ



Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42  
Jarosław: (0-16) 624 17 50  
Lubaczów: (0-16) 632 34 41

**PRZEWORSK: Ukończono dokumentację obwodnicy**

**Jeszcze trochę poczekają**

– Jeśli w 2007 roku rozpoczną się pierwsze prace przy budowie obwodnicy Przeworska, to będzie bardzo dobrze – poinformował radnych miejskich burmistrz Janusz Magoń.

Burmistrz powiedział, że ukończone zostały już prace przy dokumentacji obwodnicy. Kolejnym krokiem ma być wybór wariantu obwodnicy, a potem weryfikacja w Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w Warszawie. – Będziemy brali udział w każdym etapie – zapewnił burmistrz. Dodał też, że choć budowa obwodnicy jest procesem bardzo skomplikowanym, to prace wciąż idą do przodu. Dalsza procedura przewiduje wykonanie projektu technicznego, uzyskanie pozwolenia na budowę, a wtedy dopiero można rozpocząć wykup terenów. – Projekt obwodnicy mieści się w pasie stumetrowym, który od wielu lat był rezerwowany w planie zagospodarowania. W Przeworsku nie mamy proble-



Hubert LEWKOWICZ

Mieszkańcy Przeworska z niecierpliwością czekają na obwodnicę. Na razie muszą jednak – przynajmniej przez parę lat – koegzystować ze sznurem samochodów ciągnących przez centrum miasta.

mu samowoli budowlanej na tym terenie. Gdyby prace przy obwodnicy rozpoczęły się sześć, siedem lat temu, być może dziś byłibyśmy na zupełnie innym etapie – powiedział J. Magoń.

(lew)

**JAROSŁAW**

**Otwarte drzwi dla pokrzywdzonych**

W Sądzie Rejonowym i w Prokuraturze Rejonowej w Jarosławiu dobiegła końca akcja informacyjna pod hasłem „Tydzień Pomocy Ofiarom Przystępstwa”.

W poniedziałek, 23 lutego, po raz pierwszy tego roku w sądzie pierwszym otwarte zostały drzwi dla wszystkich tych, którym potrzebna była porada sędziego, i to nie tylko w sprawach, o których głosi hasło akcji. „Tydzień Pomocy Ofiarom Przystępstwa” zainicjowany został przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Fundację „Dzieci Niczyje”, patronującą tegorocznej akcji

– Rok 2004 rokiem dzieci ofiar przestępstw.

Przez cały tydzień sędziowie wydziałów karnego i rodzinnego udzielali informacji o przysługujących prawach osobom pokrzywdzonym, informowali o procedurze załatwiania wszelkich formalności, na przykład dotyczących zwracania się o odszkodowania itp. Dyżurujący nie odmówili też pomocy osobom przychodzącym ze sprawami wynikającymi z postępowania cywilnego. W sumie w ciągu jednego dnia sędziowie przyjęli kilkanaście osób i nie ukrywali zdziwienia ogromnym zainteresowaniem akcją. Zdaniem prezesa sądu rejonowe-

go Barbary Stukan-Pytłowej świadczy to o potrzebie organizowania tego rodzaju akcji, kierowanych szczególnie do osób, których nie stać na płatne uzyskiwanie porad prawnych.

Zdecydowanie mniej interesantów odwiedziło w tych dniach prokuraturę rejonową. Od poniedziałku do czwartku porady prawnej udzielono tylko dwóm osobom. Kierujący instytucją prokurator rejonowy Marian Haśko uznaje taką sytuację za normalną, bo jak twierdzi, prokuratura jest dostępna przez cały rok dla wszystkich zainteresowanych bezpłatnymi poradami.

Mag.

**Gmina Cieszanów będzie miała partnerów we Włoszech i Niemczech**

**W słońcu Toskanii**

Dzięki rodzinnym kontaktom samorząd gminy Cieszanów znalazł partnerów we Włoszech i Niemczech.

Burmistrz miasta i gminy Cieszanów Zdzisław Zadworny nie chce jeszcze rozbudzać nadmiernych nadziei związanych z zagranicznymi kontaktami, które udało się nawiązać kilka tygodni temu, podczas wizyty delegacji samorządu Cieszanowa we Włoszech. Miasteczko Capannoli leży w regionie Toskania, którego stolicą jest Florencja. W sześciotysięcznym miasteczku Capannoli znalazła swój dom i rodzinę mieszkanka Dachnowa, która przed paru laty wyjechała do Włoch w poszukiwaniu pracy. To dzięki zabiegom zaradnej dachnowianki władze włoskiego miastecz-

ka zaprosiły do siebie delegację z Cieszanowa.

Od 12 do 17 lutego w słonecznej Toskanii przebywała z robotą wizytą delegacja władz Cieszanowa z burmistrzem Zadwornym na czele. – Koszt naszego pobytu we Włoszech został sfinansowany przez naszych gospodarzy ze środków Unii Europejskiej na wspieranie kontaktów między różnymi regionami Europy – zastrzegł burmistrz Zadworny. – Od Włochów możemy się nauczyć, jak wykorzystywać atuty własnego otoczenia i jak korzystać ze wsparcia UE. Podpisana w Capannoli umowa o przyjaźni daje podstawę do rozpoczęcia wspólnych projektów, obliczonych na wymianę młodzieży i doświadczeń w integracji z Europą. Burmistrz dostrze- ga nawet możliwe obszary ewen-

tualnej wymiany gospodarczej z włoskim partnerem, ale nie chce przedwcześnie rozbudzać przesadnych nadziei. – W Capannoli czekała na nas jeszcze jedna niespodzianka – mówi Z. Zadworny. – Na spotkanie z naszą delegacją przybyła do Włoch reprezentacja zaprzyjaźnionego z Capannoli niemieckiego miasteczka Argenbühl nad jeziorem Bodeńskim w Badenii-Wirtembergii. – Z Niemcami znaleźliśmy od razu wiele wspólnych obszarów zainteresowań. Okazali się bardzo otwarci na porozumienie z nami i zainteresowani współpracą. Goście z Cieszanowa zostali zaproszeni do odwiedzenia w lipcu Argenbühl. Na wrzesień planowane jest natomiast spotkanie włosko-niemiecko-polskie w Cieszanowie.

Wib

**POLSKA, PODKARPACIE: XII Finał WOŚP podsumowany**

**Co do grosza**

Na Podkarpaciu zebrano ponad 400 tys. zł i sporo precjozów.

Półtora miesiąca trwało zbieranie pieniędzy zebranych podczas XII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który w tym roku odbył się 11 stycznia. W całej Polsce kwestowano – po raz drugi – na zakup sprzętu dla ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych. Łącznie udało się zebrać kwotę: 25 mln 315 tys. 185 zł 51 gr. Liczeniem zajął się Bank Pekao SA. Ustalona została także kwota zebrana na Podkarpaciu – 405 tys. 609 zł 57 gr. Tegoroczny rekord hojności pobili mieszkańcy Sanoka – ofiarowali orkiestrze blisko 100 tys. zł. W Rzeszowie zebrano – 78 tys. 337 zł, w Łańcucie – 51 tys. 919 zł, w Przemyślu – 46 tys. 692 zł, a w Krośnie – 44 tys. 257 zł. Oprócz złotych w regionie

zebrano także prawie 600 euro, blisko tysiąc dolarów i kilkadziesiąt funtów brytyjskich. Pojawili się również drobne datki w węgierskich forintach, koronach czeskich i norweskich. Mieszkańcy Podkarpacia ofiarowali też 41 egzemplarzy precjozów, m.in.: złote i srebrne pierścionki, obrączki, kolczyki i łańcuszki.

mars

**ZAPROSZENIE**  
Zapraszam Panie i Panów, którzy urodzili się w Przemyślu i ukończyli już 94 lata i mieszkają w Przemyślu, na spotkanie w sali konferencyjnej NSZZ Solidarność (Przemyśl, Barska 15, I piętro) 9 marca 2004, godz. 10, w celu wybrania najstarszego Przemyślanina, którego życiorys zostanie potem opublikowany w prasie.  
J. Ch.  
Przemyślanin, lat 95



## REGION

JAROSŁAW

## Czyste serca po Kotanie

Dzieci i młodzież z Jarosławia przyłączają się do Ogólnopolskiej Akcji „Łańcuch czystych serc”.

Życie bez narkotyków, alkoholu, papierosów i innych używek propaguje między innymi młodzież z „odzieżówki”. Przyłączając się do ogólnopolskiej akcji, zainicjowanej przez tragicznie zmarłego założyciela Monaru Marka Kotańskiego, zorganizowali niedawno na terenie swojej szkoły „łańcuch czystych serc”. W podobną akcję włączają się też inne placówki szkolne na terenie Jarosławia. Wezmą w niej udział nie tylko uczniowie szkół średnich, ale też gimnazjaliści i dzieci ze szkół podstawowych.

Mag.

PRZEWORSK

## Hojny starosta

Podczas ostatniej sesji rady powiatu przewodnicząca klubu LPR Jadwiga Gwóźdź zapytała starostę Zbigniewa Mierzwę o nagrody, które przydzielił swoim pracownikom.

– Wygospodarowaliśmy oszczędności w wysokości prawie 194 tysięcy złotych. Około 100 tysięcy przeznaczaliśmy na nagrody dla pracowników, którzy wzięli się do ostrej, ciężkiej pracy, dzięki czemu to starostwo świeci dzisiaj przykładem. Kiedy na początku kadencji udzielałem nagan i chciałem zdyscyplinować pracowników, państwo napiętnowaliście mnie. Teraz kiedy przydzieliłem nagrody, to też jest źle. Nagrody nie otrzymał żaden członek zarządu, bo zarząd jest od ciężkiej pracy. Czy to panią satysfakcjonuje? – zapytał Mierzwa opozycjonistkę. – Nie satysfakcjonuje. Chciałabym znać kwoty – powiedziała J. Gwóźdź. – Lista nagród jest do wglądu u mnie. Nagrody wyniosły: 500, 1000, 1500, 2000 i 3000 zł.

(lew)

GMINA ROŻWIENICA

## Tak chciała większość

Rodzice uczniów z Węgierki i Woli Węgierskiej postawili na swoim. Ich dzieci nie będą dojeżdżać do

7

**RADIO TAXI „MAXI”**  
czynne całą dobę  
**96-24** lub  
(0-16) **678-33-00**  
Postój – ul. Wałowa  
najtańsze w Przemyśle

**PRZEWORSK:** Czy rząd zgodzi się na specjalną strefę ekonomiczną w mieście?

## Trzeba trzymać kciuki!

Radni przeworscy wyrazili zgodę na objęcie wyznaczonego terenu w mieście przez Tarnobrzeską Specjalną Strefę Ekonomiczną.

Tarnobrzaska Specjalna Strefa Ekonomiczna w Przeworsku, a właściwie jej podstrefa ma mieć powierzchnię ponad 3,6 ha. Teren ten znajduje się przy ulicy Głębokiej. – Rada miasta i burmistrz robią wszystko, by ściągać tu inwestorów. Jest coraz więcej młodych bezrobotnych. Teraz przekazujemy tak duży teren. Trzeba trzymać kciuki, by to się udało – powiedziała radna Teresa Bączek. – Podstrefa w Przeworsku daje pewne preferencje jeśli chodzi o zwolnienia z podatku dochodowego lub rekompensatę tzw. kosztów inwestycyjnych. Do wniosku mamy dołączoną deklarację rodzimego inwestora, który chce wyłożyć 120 tysięcy euro. Wniosek zostanie też uzupełniony o deklarację firmy z kapitałem hiszpańskim. Uchwała rady pozwoli na skompletowanie dokumentów. Ostateczną decyzję podejmie Rada Ministrów – powiedział burmistrz Janusz Magoń.

Nie wszyscy jednak byli całkowicie przekonani co do słuszności lokowania TSSE w Przeworsku. Radny Roman Dudek pytał o



Hubert LEWKOWICZ

to, czemu wybrano tarnobrzeską, a nie np. mielecką strefę oraz czy ustanawianie podstrefy w Przeworsku ma sens w perspektywie wejścia do Unii Europejskiej. – Wybraliśmy tarnobrzeską po pierwsze dlatego, że oni chcieli w ogóle z nami rozmawiać. Mielecka strefa jest już bardzo mocno zagospodarowana. Miasto tego typu jak Przeworsk powinno na wszelkie sposoby działać, by stworzyć lepsze warunki

**Czy poprzez utworzenie w Przeworsku podstrefy TSSE uda się ściągnąć inwestorów?**

ki od tych, które proponują sąsiedzi. Chcę zapewnić, że traktat akcesyjny przewiduje, że do 2017 roku strefy będą funkcjonować, a inwestorzy będą korzystać z preferencji – odpowiadał Janusz Magoń.

(lew)

PRZEWORSK

## Asfalt w cukrowni?

Produkcja asfaltu w cukrowni? Raczej nie, ale być może w byłym zakładzie będą produkowane biopaliwa.

– Wieść niesie, że w zakładzie powstałym na terenie obecnej cukrowni ma być produkowany asfalt. Czy to prawda? – zapytała podczas ostatniej sesji rady miasta radna Teresa Bączek. – Żeby rozpocząć jakąkolwiek inną produkcję, każdy inwestor musiałby przedstawić raport o oddziaływaniu na środowisko.

W takim miejscu, jak teren cukrowni, nie ma możliwości produkowania żadnych tworzyw sztucznych. Wiem o tym, że istnieją starania o produkcję biopaliw. Jednak to wiązałoby się z ograniczoną liczbą pracowników, bo do tego typu przedsięwzięcia wystarczyłoby około 20 zatrudnionych osób – odpowiedział burmistrz Przeworska Janusz Magoń.

(lew)

**LUBACZÓW:** Szlifowali celność oka i pewność dłoni

## Oko radnego

W strzeleckim turnieju o puchar Przewodniczącego Rady Miasta Lubaczowa zmierzyły się zespoły radnych z miasta Lubaczowa, radni powiatowi i drużyna niezrzeszonych. Turniej zorganizowała dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2 w Lubaczowie, której wicedyrektorem Witold Dubanik jest działaczem Ligi Obrony Kraju.

Wcześniej od rana w sali gimnastycznej w sztuce strzeleckiej ćwiczyła się młodzież szkolna, dla której szkoła przygotowała strzelecką imprezę na okres ferii. Po południu wiatrówki ujęli w dłonie radni. W trafianiu do tarczy dzielnie radzili sobie panie – Romana Borysowicz (radna rady miasta), która zajęła I miejsce przed dyrektorem szkoły Lucyną Kruk. Panie wyprzedziły na podium w konkursie indywidualnym radnego Romana Łańcuckiego, który został królem strzelców turnieju. W drużynach rywalizujących o puchar zgodnie współpracowali na sukces zespołu radni z różnych ugrupowań, które na sesjach rady często rywalizują z sobą. W finałowej serii radę powiatu reprezentowali: wicestarosta Adam Sobczak z SLD, radny Zdzisław Lew z LPR oraz

Bolesław Dydek z PSL. Najwyższą celnością wykazali się jednak gospodarze, czyli radni miejscy: Zdzisław Cioch – przewodniczący rady miasta, Roman Łańcucki – wiceprzewodniczący rady i radny Zbigniew Roczniak. Zwycięzcy „ustrzelili” 226 punktów, a radni powiatowi o 18 punktów mniej. Radni pokonali też drużynę „elektoratu”, która trafiła w tarcze 199 punktów. Uczestnicy turnieju tak zasmakowali w sportach strzeleckich, że zadeklarowali chęć kontynuowania turniejów w przyszłości oraz rozważenie budowy strzelnicy w Lubaczowie, na której można by było szlifować celność oka i pewność dłoni.

Wib

Wicestarosta A. Sobczak strzelał za każdym przyłożeniem coraz lepiej.



Wiesław BEK

**Inauguracja Sezonu Turystycznego w Województwie Podkarpackim**

Urząd Miejski oraz OST „Gromada” w Przemyśle serdecznie zapraszają do udziału w „Jarmarku Turystycznym” w dniach 1-2 maja 2004 r.

Patronat honorowy:

Leszek Deptuła – Marszałek Województwa Podkarpackiego oraz Polska Organizacja Turystyczna

Zapraszamy wszystkie firmy z branży turystycznej oraz podmioty gospodarcze z terenu woj. podkarpackiego do prezentacji podczas imprezy. Szczegółowe informacje odnośnie warunków uczestnictwa są dostępne w Wydziale Kultury, Promocji i Współpracy, Rynek 1, tel. (016)-675-21-05 oraz w Hotelu „Gromada”, tel. (016)-676-11-11.

W programie imprezy m.in.: blok turystyczno-wystawienniczy, artystyczny, sportowo-rekreacyjny, gastronomiczny, dziecięcy i wiele innych atrakcji. Przeprowadzone zostaną również **Splawikowe Zawody Wędkarskie o Puchar Prezydenta Miasta Przemyśla**. Zgłoszenia chętnych do 15.04 w sklepie „Wędkarz”, ul. Piotra Skargi 1, tel. (016)-679-15-28.



REGION

6

nowej szkoły w Roźwienicy, gdyż gimnazjum w Węgiec – dzięki ich staraniom – nie zawiesi swojej działalności.

Przed tygodniem w *Życiu Podkarpacim* pisaliśmy o „różnicy zdań”, jak to określił wójt, pomiędzy mieszkańcami a władzami samorządowymi gminy Roźwienica, dotyczącej przeniesienia od września uczniów klas gimnazjalnych do nowego budynku w Roźwienicy. Niektórzy rodzice, szczególnie tych dzieci, które miałyby najdalej do nowej szkoły, nie zgadzali się na dowożenie dzieci do tej miejscowości ze względu na dość dużą odległość od miejsca zamieszkania. W ubiegłym tygodniu protest zakończył się dla nich pomyślnie. Podczas sesji rady gminy podjęta została uchwała, w myśl której zespół szkół (szkoła podstawowa i gimnazjum) będzie nadal funkcjonował w Węgiec. Uczęszczać będzie tam około 70 uczniów z tej miejscowości i oddalonej o około trzy kilometry Woli Węgierskiej. Pozostali gimnazjaliści uczyć się będą w nowym budynku. Wójt gminy Tomasz Kotliński potwierdza, że stało się tak zgodnie z wolą większości mieszkańców tej miejscowości.

Mag.

RECZPOL, GM. KRZYWCZA

Tutaj nigdy nie jest nudno!

Bogata oferta spędzenia wolnego czasu przygotowała w tym roku na okres ferii zimowych dla dzieci oraz... ich rodziców Szkoła Podstawowa w Reczpolu.

Najmłodszy mogli wziąć udział w zajęciach pod hasłem „Ferie z Jasiem i Małgosią”. Tu pod okiem nauczycielki j. polskiego Małgorzaty Tenus czytali baśnie znanych pisarzy, oglądali filmy na video, a także malowali ilustracje do poszczególnych utworów. Ci, którzy wolą spędzać wolny czas w ruchu, mogli pograć w tenisa stołowego, natomiast amatorzy rozrywek umysłowych – poświęcić się układaniu puzzli czy cieszyć wygraną w różnego rodzaju grach planszowych. Podczas gdy dzieci spędzały czas na zabawie, ich rodzice mieli szansę podnieść swe kwalifikacje w zakresie obsługi komputera. Kurs komputerowy, zorganizowany pod patronatem Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa w Warszawie, poprowadziła nauczycielka informatyki Joanna Bednarz. Wzięto w nim udział 40 osób.

u

PRZEMYŚL: Po raz czwarty przyznano statuetki „Eskulapa”

Miasto stomatologów

Już po raz czwarty lekarzom z województwa podkarpackiego cieszącym się największym autorytetem wśród pacjentów, wręczono wyróżnienia w postaci statuetki „Eskulapa”. Podobnie jak w zeszłej edycji, jednym z nagrodzonych został lekarz stomatolog z Przemyśla.

Przemyśl powoli staje się miastem stomatologów przyjaznych pacjentom. W ubiegłym roku (III edycja „Eskulapa”) w kategorii „lekarz stomatolog” trzecie miejsce zajął Andrzej Kornecki. Dwa lata temu laury odebrała Anna Głuszko – lekarz stomatolog. Oboje z Przemyśla. Jurorami w konkursie byli sami pacjenci. Wybierali najlep-

szego lekarza w czterech kategoriach: lekarza pierwszego kontaktu, lekarza specjalisty, menedżera ochrony zdrowia oraz lekarza stomatologa. W tym roku w tej ostatniej kategorii sukces odniósł Marek Mucha, lekarz stomatolog z NZOZ „Kor-Med”, zajmując drugie miejsce. Gratulujemy!

MG

Nieważne czym – ważne jak

Rozmowa z lek. stomatologiem Markiem Muchą, zdobywcą drugiego miejsca w Konkursie „Eskulap 2003” województwa podkarpackiego w kategorii lekarz stomatolog.

Czym jest dla Pana to wyróżnienie?

– To duże zaskoczenie, ale i wielkie wyróżnienie, gdyż nasza praca oceniana była przez samych pacjentów, czyli najszerszych jurorów. Jeśli otrzymuje się takie nagrody, to znaczy, że nasza praca ma sens, że jest doceniana, że musi przynieść satysfakcję.

Czym więc Pan tych jurorów zjednuje?

– W swojej pracy staram się przestrzegać trzech głównych zasad, które przekazał mi mój starszy kolega po fachu, kiedy byłem jeszcze na stażu. Zasady może nieco humorystyczne, ale sprawdzone. Pierwszą jest: nieważne czym, ważne jak, druga – powoli, sposobem, a trzecią – nieważna pleć, ważne uczucie.

Większość ludzi, słysząc samo słowo dentysta, zaczyna drżeć ze strachu...

– Uważam, że strach ma wielkie oczy. Obecnie nikt z nas nie stanie nad pacjentem z obcęgami i nie będzie na popularnego „żywca” rwał zęba. Te czasy już minęły. Teraz najważniejsza jest rozmowa z pacjen-



Adam PODULKA

tem. Przedstawienie mu możliwości, które mogą zapobiec bólowi. I trzeba mieć jeszcze cierpliwość.

A uciekł ktoś Panu z fotela?

– Chyba każdy z nas ma takie przypadki. Najczęściej czynią tak dzieci. Ale żebym miał drastyczne sceny. Nie, nie było takich.

Czy Przemyśl rzeczywiście ma tak dobrych stomatologów. Wyniki konkursu jednoznacznie na to wskazują.

– Rzeczywiście, po raz trzeci ktoś z lekarzy stomatologów z Przemyśla jest wyróżniany. Myślę, że poziom nie jest najgor-

szy. Najważniejsze, że nie stymy w miejscu. Świadczą o tym chociażby nowe działy stomatologii, które pojawiają się w Przemyślu. Jest implantologia czy radiowizjografia.

Rozmawiał Mariusz GODOS

Sprostowanie

W relacji z sesji opublikowanej w poprzednim numerze ŻP „Po trupach do celu?” napisałam, że radny Jerzy Kruciel jest członkiem PO, podczas gdy należy on do UW. Nieprawidłowo określiłam również przynależność radnego Zygmunta Majgiera, który w radzie miasta reprezentuje ROP. Obu panów serdecznie przepraszam.

Olga HRYŃKIW

Nie stać Cię na

KREDYT

Oferta ograniczona.

PRZEMYŚL:  
ul. 3 Maja 19 (III p.) pok. 16  
(dom handlowy SZPAK)  
tel. (016) 670-31-97 wew. 38

RZESZÓW:  
ul. Sokoła 6a (I p.)  
tel. (017) 850-21-09

KROSNO:  
ul. Słowackiego 4  
(budynek Solidarności)  
tel. (013) 420-37-70

NOWY SĄCZ:  
ul. Dunajewskiego 3 (II p.) pok. 2  
tel. (018) 443-42-48

szybka i prosta procedura

stałe raty!

roczna stopa oprocentowania  
0%, 3%, 4,8%

nie wymagana zdolność kredytowa!!!

wysokość raty ustalasz sam

splata nawet do 26 lat

40.000 zł - rata: 128,21    100.000 zł - rata: 320,51  
150.000 zł - rata: 480,77    200.000 zł - rata: 641,03



**REKLAMA**

PONADEK 20 M KW  
REKLAMY  
ZA NIECAŁE  
10 ZŁ DZIENNIE

**NA**

ilość miejsc ograniczona

**AUTOBUSACH**

**ZNK**

Przemyśl ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

9209



**PRZEMYSŁ, PRAŁKOWCE: 25 lutego całą Polskę zelektryzowała informacja, że miód wyprodukowany w Prałkowcach zawierał chloramfenikol – silny antybiotyk o szerokim zakresie działania.**

# Stodkka wojna

Od kilku dni w Przedsiębiorstwie Wielobranżowym „Api-Eko” w Prałkowcach nikt nie pracuje. Maszyny stanęły. Pracownicy firmy, a jest ich 25, obawiają się, że mogą zostać bez pracy. Zaczęło się od informacji, która zelektryzowała 25 lutego całą Polskę: miód wyprodukowany w Prałkowcach zawierał chloramfenikol – silny antybiotyk o szerokim zakresie działania.

**C**ala sprawa ujrzała światło dzienne po opublikowaniu wyników badań laboratoryjnych próbek miodu, przeprowadzonych przez laboratorium w Puławach na zlecenie Śląskiego Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Katowicach. Kontrola przeprowadzona została w bytomskim hipermarkecie sieci „Tesco”. Na jej podstawie stwierdzono, że pewna partia miodu nektarowego, wielokwiatowego, wyprodukowanego przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Api-Eko” w Prałkowcach zawiera chloramfenikol – silny antybiotyk o szerokim zakresie działania, pierwszy lek skuteczny w leczeniu duru brzuszego, stosowano go

jedynie w ciężkich zakażeniach, ponieważ jest silnie toksyczny; może uszkadzać szpik kostny, powodować zmiany w układzie nerwowym, narządach słuchu i wzroku. Chloramfenikol był substancją czynną w antybiotyku detromycynie, która ze względu na toksyczne działanie została wycofana ze stosowania w leczeniu ludzi. Zgodnie z rozporządzeniem ministra rolnictwa i rozwoju wsi, obowiązującego od kilku miesięcy, w sprawie najwyższych dopuszczalnych poziomów pozostałości zanieczyszczeń chemicznych, biologicznych, produktów leczniczych i skażeń promieniotwórczych w roślinach, u zwierząt, w tkankach lub narządach zwierząt po uboju i w środkach spożywczych pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego – w środku spożywczym pochodzenia zwierzęcego chloramfenikolu w ogóle być nie może.

## Skąd się wziął?

Sieć hipermarketów, która sprzedawała ten miód, po otrzymaniu wyników badań wycofała go ze wszystkich swoich sklepów na terenie Polski. Kwestionowany miód został wyprodukowany dla

tej sieci i był opatrzony jej etykietą. Miód wielokwiatowy z Prałkowiec trafił także do europejskiego systemu wczesnego ostrzegania o niebezpiecznych produktach żywnościowych (RAFF). Służby weterynaryjne rozpoczęły badania, mające wyjaśnić, skąd antybiotyk wziął się w miodzie. Prezes Polskiej Fundacji Apiterapii prof. Artur Stojko, prodziekan Wydziału Farmaceutycznego Śląskiej Akademii Medycznej uważa, że to najprawdopodobniej efekt mieszania polskiego miodu z zanieczyszczonym miodem z importu, być może z Chin. Nie sądzi, by chloramfenikol stosował jakkolwiek hodowca w Polsce. W innych krajach bywa podawany chorym pszczołom, a także profilaktycznie.

## Tani efekt medialny?

Sprawą zajął się także Powiatowy i Miejski Inspektor Weterynarii w Przemysłu Marek Basta. – Nie dyskutujemy z faktami. W miodzie stwierdzono obecność chloramfenikolu. Produkt wycofano z handlu. Trafił z powrotem do Prałkowiec, gdzie zostanie zabezpieczony. Pod naszym czujnym okiem pobrane zostaną ponownie próbki i wysłane do pracowni toksykologii i farmakologii Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach. Wyniki poprzednich badań nie są bowiem jednorodne. Nie we wszystkich próbach stwierdzono wynik dodatni. Ilość tego antybiotyku była śladowa. W badanych 7 próbkach stwierdzono

obecność od 13 do 14 mikrogramów antybiotyku na 1 kilogram miodu. Uważam więc, że wszystkie doniesienia o trującym, mocno toksycznym miodzie w mediach centralnych były obliczone na tani efekt i nie mają nic wspólnego z rzeczywistym zagrożeniem. I wcale nie bagatelizuję problemu, bo skoro chloramfenikol ma nie być, to znaczy, że ma go nie być. Chodzi tylko o ocenę skutków niepożądanych – ta nie powinna odbywać się w taki sposób. Zapewniam jednak, że trefny miód nie trafił na teren naszego regionu.

## Ktoś chce nas wykończyć!

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Api-Eko” w Prałkowcach, istniejące od 1991 r., posiada wszelkie niezbędne dokumenty do prowadzenia nowoczesnej działalności handlowej. Chyba jako jedyna firma w okolicach i samym Przemysłu zarządza jakością swoich produktów na zasadzie systemu HACCP. Dzięki temu nie ma problemów z określeniem dnia, a nawet godziny wyprodukowania całej partii produktu.

W firmie nikt nie zamykał przed nami drzwi. Zarządzający przedsiębiorstwem mają swoją teorię, co do wyolbrzymionej w całym kraju afery. Uważają, że ktoś w Polsce chce ich po prostu wykończyć. Zastanawiają się, dlaczego kontroli poddano tylko ich produkty, skoro inni producenci przy pozyskiwaniu miodu korzystają z tych samych dróg?

Krystyna Handzel, kierownik laboratorium w „Api-Eko”: – Miód sprowadzamy zarówno od polskich pszczelarzy, jak i zza granicy: Argentyny, Bułgarii, Węgier, czasami z Chin. I być może któryś z pszczelarzy przedawkował lek do leczenia pszczoł i stał w miodzie mikroskopijna ilość chloramfenikolu. Uważamy, że wyniki badań, uwzględniając ilość produkcji, którą my konfekcjonujemy, są dla nas bardzo krzywdzące i niereprezentatywne. A już na pewno nie odzwierciedlają jakości miodu w naszej firmie. Taka sytuacja spotkała nas po raz pierwszy.

Zarządzająca w imieniu właściciela Tomasz Zaremba firmą Maria Pilch: – Mielismy podpisane umowy handlowe z różnymi sieciami handlowymi. Uważam, że rozpoczęła się nagonka na nasze przedsiębiorstwo. Ktoś celowo kopie pod nami dołki. Nie mogę tego inaczej nazwać, skoro palcem pokazuje się jedną firmę, a problem dotyczy całego kraju. Miody importowane są z tych samych źródeł, więc są takie same.

Nadchodzące dni będą w Prałkowcach bardzo gorące. Wszyscy zastanawiają się, jaki będzie dalszy los przedsiębiorstwa. Linia produkcyjna stoi. Jeśli rzeczywiście rozpoczęła się „miodowa wojna”, to straci na niej nie tylko „Api-Eko”, ale wszyscy producenci miodu w Polsce.



Krystyna Handzel, kierownik laboratorium w „Api-Eko” uważa, że wyniki badań są dla firmy bardzo krzywdzące i niereprezentatywne.

Adam PODJULKA (2)

Od kilku dni maszyny stoją, a wszyscy zastanawiają się, jaki będzie dalszy los przedsiębiorstwa.



Groził rodzinie nabitym pistoletem

# Rewolwerowiec z Zarzecza

Pistolet własnej konstrukcji, którym straszył Antoni S.

42-letni Antoni S., mieszkaniec Zarzecza, gościł już na naszych łamach, kiedy pisaliśmy o kradzieży paneli grzejnikowych z pomieszczeń byłej szkoły.

**W**tedy to właśnie on, mieszkając po sąsiedzku w lokalu komunalnym, powynosił panele zmagazynowane tam przez urząd gminy. Jednak w porównaniu z zarzutami, jakie obecnie przygotowuje mu prokurator, tamta sprawa to małe piwo. Dziś Antoni S. jest podejrzewany o groźby karalne i nielegalne posiadanie broni palnej. W piątek, 20 lutego, Antoni wrócił wieczorem do domu w stanie wyraźnie wskazującym na spożycie alkoholu. Usiadł w swoim pokoju i poprosił do siebie najpierw syna, a potem córkę (oboje nieletni, przyp. Sewu.). Kolejno pytał dzieci, czy będą bardzo płakać, kiedy umrze, a w rękę trzymał pisto-

let. Dzieciom trudno było ocenić, czy broń jest prawdziwa, ale uznały, że sytuacja jest co najmniej dziwna i powiedziały o tym matce, która w tym czasie razem z dorosłą córką i jej chłopakiem byli w sąsiednim pomieszczeniu. Od słowa do słowa i zaczęła się awantura. Antoni wymachiwał pistoletem na lewo i prawo, aż w pewnym momencie wycelował lufę w kierunku chłopaka córki i krzyknął: „sp... bo cię zastrzelę”. Chłopak wyszedł. Antoni wetknął pistolet za pasek spodni, ale nie uspokoił się, tylko awanturował dalej. Do szlamotania z żoną, której udało się wyciągnąć mu z paska broń. Kobieta przytomnie odrzuciła pistolet głęboko pod wersalkę, a wtedy rozbrojony już Antoni wyszedł z domu. W tym czasie po-

wiadomiono o wszystkim oficerowi dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Przeworsku, który natychmiast wysłał do Zarzecza patrol interwencyjny. **Pistolet był prawdziwy** Kiedy policjanci przyjechali, Antoniego nie było. Spisali więc protokół i zabezpieczyli broń. Okazało się, że był to pistolet jednostrzałowy własnego wyrobu, tzw. samopał. Pomimo prymitywnej konstrukcji, zupełnie sprawny i groźny. W komorze naboju tkwił nabój kal. 5,6 mm typu kbk. Ponieważ winowajca nie pojawił się, policjanci odjechali. Niecałą godzinę później oficer dyżurny znowu odebrał telefon z Zarzecza z prośbą o interwencję. Antoni wrócił i zaczął dobijać się

do domu, wykrzykując, że wszystkich pozabija. Zażądał, żeby dano mu coś do ubrania, a kiedy ktoś z rodziny dla uspokojenia sytuacji podał mu przez okno kurtkę, Antoni znikł w mroku. Policjanci przyjechali, ale znowu nie zastali awanturnika, więc spisali notatkę, pokręcili się trochę po terenie i odjechali. Dopiero na drugi dzień, około ósmej rano, Antoni został zatrzymany. Po wstępnym przesłuchaniu miał zostać umieszczony w policyjnej izbie zatrzymań, ale zgodnie z obowiązującą procedurą wcześniej musiał być przebadany przez lekarza. Wtedy okazało się, że zatrzymanemu bardzo podniosło się ciśnienie i lekarz ze względu na stan zdrowia polecił umieścić go w szpitalu. – Kiedy tylko Antoni S. opuści szpital, będziemy

kontynuować dalsze czynności – zapowiadają policjanci. **Do 8 lat** Art. 190 par 1 kk „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Natomiast za posiadanie broni palnej bez wymaganego pozwolenia grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Do tego dojdzie jeszcze Antoniemu wyrok, który dostał w zawieszeniu za fizyczne i moralne znęcanie się nad rodziną. Sewu.

**PRZEMYŚL:** Delegacja sił zbrojnych Uzbekistanu w Polsko-Ukraińskim Batalionie Sił Pokojowych

## Terroryści w batalionie

Padają strzały. Wartownik zostaje ranny. Dwóch terrorystów wlece żoźnierza do najbliższego budynku. Stamtąd żądają samochodu. Negocjacje niczego nie wnoszą. Żoźnierz ginie. Szturm grupy antyterrorystycznej kończy się pojmaniem zabójców. **T**akie sceny rozegrały się w godzinach popołudniowych 26 lutego na terenie Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych w Przemyślu. Cały spektakl śledziły tłumy przechodniów zaciekawionych, ale i zaniepokojonych seriami strzałów z karabinów i okrzykami. Na szczęście, były to tylko pokazy wyszkolenia bojowego pododdziałów z przemyskiego batalionu. Działania prowadził kpt. Zbigniew Zajac: – To nasze rutynowe ćwiczenia przy współdziałaniu Żandarmerii Wojskowej. Całość polega na odbiciu wartownika, pojmanego przez terrorystów. Nie jesteśmy profesjonalistami, ale uczymy się. W praktyce nie mieliśmy jeszcze do czynienia z podobnym przypadkiem. Scenariusz był taki: spotyka się dwóch wartowników na posterunku. Następuje napad terrorystów na nich. Jednego ranią, drugiego porywają i zajmują miejsce w budynku. Dochodzi do konfrontacji. Przybywa nasz oddział alarmowy, lekarz wraz z sanitariuszem. Swoje pozycje zajmują strzelec wyborowy i karabin maszynowy. Z żandarmerią przyjeżdża negocjator. Dochodzi do żądań. Terroryści chcą samochód. Ten podjeżdża, ale z żoźnierzem w środku. Jeden z terrorystów żąda nagle otwarcia drzwi. Zobaczył go, strzelił do przetrzymywanego żoźnierza, wyrzucając ciało przez okno. Grupa przystępuje do szturm. Zdobywa budynek, wyprowadza

przestępców, których przejmują żandarmeria. Jest po akcji. Ten bardzo efektowny, choć pozorowany pokaz był jednym z elementów prezentacji możliwości umiejętności Polukr. bat-u dla potrzeb delegacji sił zbrojnych Uzbekistanu, która 26 lutego gościła w Przemyślu. W skład czterosobowej grupy



– Całość polega na odbiciu wartownika, pojmanego przez terrorystów. Nie jesteśmy profesjonalistami, tak jak antyterrorysty, ale uczymy się – mówi kpt. Zbigniew Zajac. weszli: ppłk Rustam I. Mamajusupov (przewodniczący), kpt. Szerzoobek H. Junusow, st. por. Rustam S. Abudullajew oraz por. Sanżarbek K. Hozalijew. W Przemyślu Uzbeki, oprócz obserwowania opisanej wyżej akcji mieli możliwość m.in. zapoznania się ze sprzętem bojowym oraz wyposażeniem indywidualnym żoźnierzy batalionu. Gości oprowadzał por. Rafał Puchała, a obowiązki dowódcy – pod nieobecność ppłk. dypl. Wojciecha Marchwicy (przebywał w tym czasie na odprawie w 21. BSP w Rzeszowie) pełnił mjr Krzysztof Białasek. mars



**instalator**<sup>®</sup>**SKLEP-HURTOWNIA  
MOTORYZACYJNA**Przemyśl, ul. Marii Konopnickiej 25, tel. 678 23 10, 0502 572 214,  
czynne: pon.-pt. 7.00 - 18.00, sobota 8.00 - 13.00**Sprzedaż hurtowa i detaliczna  
olejów silnikowych,  
przemysłowych, hydraulicznych,  
hipoli, smarów samochodowych****Oferujemy:  
części do samochodów  
polskich, zachodnich, japońskich  
Najtańsze części  
do samochodów francuskich****3 lata gwarancji**

montaż gratis

**amortyzatory****Bezpłatne badanie amortyzatorów  
i przegląd zawieszenia po zimie****Sprzedaż i montaż  
haków holowniczych****Wykonujemy  
szybkie naprawy  
Naprawiamy  
elektronarzędzia,  
przewijamy silniki****Platinum****NEW EXTREME TECHNOLOGY**To unikalna formuła opracowana dla najwyższej jakości olejów syntetycznych, półsyntetycznych i mineralnych bazująca na wysoce zaawansowanych technicznie, ekonomicznie i ekologicznie rozwiązaniach.  
GWARANTUJE: wzrost mocy silnika, najlepszą ochronę silnika, idealną czystość silnika, bardzo łatwy rozruch zimą, odporność na wysokie temperatury, zmniejszenie tarcia, wydłużenie okresu eksploatacji.**WYMIANA OLEJU GRATIS!****Platinum  
ONLY**

ORLEN OIL

**Opony letnie  
już w sprzedaży!****Wyprzedaż  
opon zimowych****KONKURS****Każdy zakup w firmie Instalator  
na kwotę powyżej 50 zł  
uprawnia do losowania  
atrakcyjnych nagród  
(sprzęt RTV, AGD)****instalator**<sup>®</sup>Przemyśl, ul. Marii Konopnickiej 25,  
tel. 678 23 10, 0502 572 214,**BOSCH****HILTI****Makita****metabo****PERLES  
OF SWITZERLAND**



GROCHOWCE, PRZEMYŚL: Złote gody

# Ani jednej kłótni!

Stanisława i Tadeusz Śliwowie obchodzili jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Państwo Śliwowie ślub wzięli we wrześniu 1953 roku. Oboje pochodzą z Grochowca, znają się od dziecka, ale i tak pan Tadeusz musiał się trochę o swoją wybrankę postarać. W Grochowcach są bardzo szanowanymi ludźmi. Pan Tadeusz chętnie służy pomocą i swoją wiedzą mechanika, a pani Stanisława znana jest ze swego społecznikowskiego zacięcia. – Przez całe 50 lat ani razu nie doszło między nami

do kłótni. Trudno w to uwierzyć, ale tak było naprawdę – mówią zgodnie. Dodają, że to jest właśnie sposób na długie, zgodne pożycie. Wspólnie doczekali się czwórki dzieci: dwóch córek – Elwiry i Zuzanny oraz dwóch synów – Marka i Macieja. Teraz cieszą się obecnością 10 wnucząt, ale już czekają na prawnuki.

Uroczystości z okazji jubileuszu 50-lecia małżeństwa pary z Grochowca obchodzono w ubiegłym tygodniu. Do sali narad w Urzędzie Gminy Przemysł zaproszono rodzinę i przyjaciół. Życzenia złożył zło-

tej parze przewodniczący rady gminy Henryk Kawa oraz wójt Józef Mazurkiewicz, który wręczył jubilatom medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, przyznane przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.

Państwo Stanisława i Tadeusz Śliwowie są stałymi czytelnikami naszego tygodnika. Z naszego czasopisma czerpią wiadomości od wielu lat, a od kilku są jego prenumeratorami. Tym bardziej miło nam dołączyć się do życzeń, które w ubiegły wtorek spływały do jubilatów!

Stanisława i Tadeusz Śliwowie w otoczeniu rodziny i przedstawicieli władz gminy.



Hubert LEWKOWICZ

JAROSŁAW: Student bez dyplomu

# Płaciliśmy za studia ciężkie pieniądze!

Większość studentów ostatniego roku Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Jarosławiu jest już po obronach prac dyplomowych. Ci, którzy chcą kontynuować naukę na uzupełniających studiach magisterskich, niekoniecznie na tej uczelni, mają problemy z otrzymaniem swojego... dyplomu.

Studentki Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Jarosławiu z grupy, w której są między innymi: Joanna, Agnieszka i Bogumiła, obroniły pracę dyplomową jeszcze pod koniec stycznia. Twierdzą, że dotąd nie otrzymały dyplomów ukończenia studiów licencjackich. Tak jak większość kolegów i koleżanek, chcą kontynuować naukę na studiach uzupełniających magisterskich w jednej z uczelni rzeszowskich. Problem tkwi w tym, że bez dyplomu nie mają szans na złożenie kompletu dokumentów rekrutacyjnych wymaganych na tamtejszej uczelni, a termin ich składania niedługo dobiega końca. – Nie jesteśmy jedynymi, których ten problem dotyczy – mówi Agnieszka. – Kilka razy zgłaszałyśmy się do dziekanatu, ale bez rezultatu – mówi studentka. – Cały czas podają nam inne terminy odbioru dokumentu. Dziewczyny są oburzone postawą osób odpowiedzialnych za wydawanie dyplomów. Ich zdaniem takie postępowanie krzywdzi absolwentów. – Przez tyle lat uczęłyśmy się na studiach zaocznych, pła-

ciliśmy za to ciężkie pieniądze, a teraz mamy zablokowaną drogę do dalszej nauki – skarżą się dziewczyny.

Ankieta wypadła dobrze...

Odmienne zdanie na ten temat ma Janusz Cholewa, kierownik ds. promocji szkoły na zewnątrz, odpowiedzialny też za kontakty z mediami. Uważa, że przypadek trzech wspomnianych studentek wynika tylko i wyłącznie z winy ich samych. – Na pewno nie wydajemy dyplomów osobom, które zalegają uczelni z płatnościami, albo nie dostarczyły kompletu dokumentów wymaganych przy obronie pracy – podkreśla J. Cholewa. Zaznacza jednocześnie, że nie ma sytuacji, w której student dopełnił wszystkich formalności, po czym dyplomu nie dostał. – Jeżeli są jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące pracy dziekanatu, to proszę zasięgnąć opinii u studentów, którzy zajmują się naszą gazetką *Kurier studentki*. Zamieszczona tam ankieta, dotycząca pracy dziekanatu i administracji, była wypełniana przez rzeszę studentów, a jej wyniki wskazują, że bardzo dobrze oceniamy naszą pracę – dodaje J. Cholewa.

Komu wierzyć? Studentkom bez dyplomu, które twierdzą, że z uczelnią załatwiły wszelkie formalności czy pracownikom uczelni, odpierającym stawiane zarzuty? Którzy studenci wypełniali ankiety i wreszcie, kto je podsumowywał...

Mag.

PRZEWORSK: Angliści na miejscu?

# Powstaje szkoła wyższa

Czy w Przeworsku powstanie Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych?

Podczas ostatniej sesji rady miasta burmistrz Janusz Magoń poinformował radnych, że możliwość ulokowania kolegium w Przeworsku jest real-

na. Na poziomie wojewódzkim wszystko jest już dopięte. Teraz dokumenty trafiły do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Ma to być szkoła państwowa, z dwoma oddziałami. Początkowo w Przeworsku młodzież kształcić się będzie w zakresie języka angielskiego, ale

niewykluczone, że w przyszłości kolegium będzie przygotowywało także germanistów. – Na miejscu młodzież z naszego powiatu i nie tylko będzie miała możliwość kształcenia się na poziomie licencjatu i przygotowywania się do kontynuacji studiów na poziomie magisterskim na innych uczelniach – powiedział burmistrz Janusz Magoń. Studia mają być dzienne i bezpłatne, choć zwłaszcza ten drugi warunek nastęrczał władzom największy kłopotów. – Trudno jest w tej chwili tworzyć takie jednostki w tak małych ośrodkach jak Przeworsk. Być może w przyszłości uda się uruchomić także studia zaoczne – dodał burmistrz.

(lew)



Hubert LEWKOWICZ

Władze Przeworska chcą, by młodzież mogła kształcić się na miejscu.

PRZEMYŚL: W kolejnej placówce oświatowej powstał Klub HDK

# Jeżeli skończyłeś 18 lat

Prelekcje na temat krwiolecznictwa przyniosły efekt: uczniowie Zespołu Szkół Medycznych zawiązali Klub Honorowych Dawców Krwi.

W grudniu ubr. w internacie Zespołu Szkół Medycznych w Przeworsku oraz w auli tego zespołu Krystyna Lachowicz – kierownik przemyskiego Biura Zarządu Rejonowego PCK i Zdzisław Wójcik – prezes Klubu HDK PCK „Płomyk” przy KM PSP wygłosili dla blisko 200 uczniów i pracowników administracyjnych pogadanki na temat krwiodawstwa i krwiolecznictwa. Była to kontynuacja rozpoczętej we wrześniu 2002 r. akcji pod hasłem „Ukończyłeś 18 lat – możesz oddać krew”, prowadzonej na terenie powiatu przemyskiego.

Dla uczczenia XII Światowego Dnia Chorego 11 lutego 2004 r. powołano Klub HDK PCK „Nadzie-

ja”, którego prezesem wybrana została Anna Wojdyło. Funkcję wiceprezesa powierzono Witoldowi Sanockiemu, sekretarza Agnieszce Wałęckiej, a sprawy finansowe klubu spoczęły w rękach Macieja Gwoździa. Na spotkaniu założycielskim obecnych było 49 osób. Klub liczy aktualnie 67 członków, z których część już wcześniej oddawała krew.

„Nadzieja” powstała z inicjatywy nauczyciela przedmiotów zawodowych Danuty Suchorzepki, która jednogłośnie wybrana została opiekunem klubu. Na niej spoczęła też odpowiedzialność organizacji spotkań, co nie było sprawą łatwą, choćby z uwagi na to, że zainteresowani edukują się w różnych budynkach i o różnych porach.

maros



Zbigniew BERNACKI

Członkowie klubu wraz z sympatykami i założycielami.



# Adamowe zebro...

... czyli bardzo pobieżny informator o kobietach dla płci odmienniej.

**N**iektórzy mężczyźni twierdzą, że od kobiet pochodzi wszelkie zło tego świata. Już Adam się o tym przekonał. Adam nie miał żadnego porównania i nie wiedział, że może mu być lepiej lub gorzej. Teraz mężczyźni niestety już się wycwanili i mogą dowolnie przebieierać w niewiastach. A jest w kim!

## Kura domowa

Jest to chyba najbardziej obraźliwy dla pań epitet i doprawdy nie rozumiem dlaczego. Kura domowa nie musi biegać na 8 godzin do marnie wynagradzanej pracy i nie rozmienia się na drobne pomiędzy etat, zakupy, wywiadówki i odkurzacz. Zajmuje się domem i organizuje sobie czas tak, jak jej to pasuje. Kanałki do szkoły może zrobić dzieciom wieczorem i przechować je w lodówce. Dlatego nie musi zrywać się o świcie i nie musi wracać po pracy z językiem na brodzie, dźwigając ciężkie siatki. Może się wspaniać, wypić rano kawę słuchając radia, a potem spokojnie zająć się sprzątaniami i praniem. Jeśli nie jest flejtuchem i robi to regularnie, nie zmarnuje dużo czasu i zanim dzieci wrócą ze szkoły, a mąż z pracy – spokojnie zdąży przyrządzić obiad i jeszcze rozwiąże krzyżówkę lub obejrzy serial. Zostanie też czas na zakupy i plotki z koleżanką. Pozazdrości!

## Wojująca feministka

Absolutnym zaprzeczeniem kury domowej jest wojująca feministka. Jeśli ma partnera, chciałaby, żeby dzielił z nią wszystkie obowiązki: począwszy od naprawy kranu, na stanii przy garach skończywszy. Feministka często nie zwraca uwagi, że w rodzinie nie każdy obdarzony jest takim samym talentami. Czasem mąż umie i lubi gotować, ale bywa, że nie ma do tego serca. Feministka tego nie pojmie i woli jeść przypaloną zupę, niż samej coś upiec. Najgorzej, kiedy nikt w rodzinie nie zna się na gotowaniu, wtedy nie pomoże nawet książka kucharska. Jak to powiedział dobry wojak Szejwk: armia może dowodzić nawet największy idiota, ale w kuchni zaraz ten brak inteligencji wychodzi. Co do męskich prac, feministka potrafi tygodniami molestować męża o wbcie gwóźdź, zamiast zrobić to osobi-

ście. Niestety, w tę stronę równouprawnienie już nie działa.

## Żona modna

Chciałaby leżeć i pachnieć (wyłącznie). Dla niej najważniejszym miejscem jest nie kuchnia, tylko salon fryzjerski. Zamiast gotowania żona modna wybiera opalanie w solarium. W robieniu zakupów omija chleb i pietruszkę, ale za to nie przegapi żadnej modnej bluzki czy butów. Prace domowe stanowią dla żony modnej nie lada problem, bo próba umycia szklanki mogłaby się skończyć zniszczeniem lakieru na paznokciach. Mąż takiej żony przeważnie jest zahakany pantoflarzem, który niańczy dzieci, gotuje, prasuje, sprząta i jeszcze musi na to wszystko zarobić. Jeśli zarabia wystarczająco dużo, może wziąć gospoście. Albo nową żonę.

## Mimozą, czyli puch marny

Mimozą jest gatunkiem pokrewnym do wyżej omówionego, tylko jeszcze gorszym. Ma uczulenie na wszystkie płyny do mycia i proszki do prania. Ze wszystkich chemikaliów używa jedynie tabletek przeciwbólowych, bo ma niestającą migrenę, zatrucie i kolkę. Najchętniej przeleżałaby cały dzień z kompresem na głowie. Przeszkadza jej krzyk dzieci na podwórku, zgrzytanie huśtawek, szczekanie psa i tupanie żółwia w sąsiedki. Z tego samego powodu mimozą nie obsługują pralki ani odkurzacza z obawy przed hałasem. Często mawia, że jest taka mała, słaba i bezbronna. Lubi, jak się nad nią litują. Jest postrachem przychodni – medycy uciekają przed nią gdzie pieprz rośnie. Czasem robi to też mąż.

## Zotza

Domowa terrorystka. Ma być tak, jak jej pasuje. Nieustannie narzeka, bo nie ma takiej czynności, która by ją zadowoliła. Wszystko jest zrobione źle i po łebkach, co zotza podkreśla wrzaskiem słyszalnym w całej okolicy. Cały świat sprzyjał jej przeciw niej, więc walczy z mężem, dziećmi i teściarni, wypominając im najdrobniejsze błędy i uciekając się do szantażu w stylu: „ja wam jeszcze pokażę”. Osoby pracujące z takim monstrum miewają silne psychozy i wydają dużo pieniędzy na prozak.

## Bizneswoman

Wstaje bladym świtem i przegląda wszystkie maile, którymi zasypali ją kontrahenci, współ-

pracownicy i podwładni. Ma trzy komórki, które dzwonią bez przerwy, bo przecież bez niej zawali się nie tylko firma, ale pewnie cały świat. Z mężem komunikuje się za pomocą sms-ów, z dziećmi – przez nianię. W lodówce ma sałatę, wodę i grejpfruta. Żywi się wyłącznie na biznes-lunchach. Wraca przed północą, kapie się w pianie i przegląda korespondencje. Zeszytów dzieciom nie sprawdza. O tym, że rok szkolny się kończy, wie tylko dlatego, że dostała letnią ofertę z biura podróży. Często jest jedyną żywicielką rodziny. Miewa dużo forsę i opłaca to, czego sama nie zdąży w domu zrobić – czyli wszystko.

## Matka Polka

Zdecydowane przeciwieństwo zagonionych prezesek. Miejsce matki Polki jest w domu i przy dzieciach. Od czasu, gdy pojawiły się na świecie, mąż poszedł w odstawkę. Używa się go czasem, ale głównie w celu dorobienia się kolejnego przychówku. Wzorowa matka ma liczną gromadkę i niczym kwoka nie dopuszcza do niej nawet małżonka. Nikt, tak jak ona, nie ugotuje, nie wypierze, nie przutuli. Ta dzielna osoba zawsze ma czas dla dzieci: na kino, czytanie książek, basen, spacer i wycieczkę do lasu. Wbrew panującym stereotypom, nawet przy dziesiątce dzieci niektóre matki Polki są zadbane, uśmiechnięte i wyglądają coraz młodziej. Przy całym tym korowodzie obowiązków miewają czas dla siebie. Błogosławione to istoty – szkoda że tak rzadkie.

## Kumpel w domu

To żona wymarzona. Gdybym była facetem, to z taką chciałabym iść przez życie. W niczym nie przesadza: zrozumie, dlaczego skarpetki są rozrzucone po całym domu i dlaczego znowu zapomniała kupić butki. Wybacz mu, gdy pójdziesz z kolegą na piwo i wróci dwie godziny później, niż obiecał. Czasem stanie na głowie i sama zreperuje kontakt. Ugotuje mu niezdrówą i tłustą golonkę, bo on ją tak kocha... No i pójdzie na zebranie rady osiedlowej, bo on tego tak nie cierpi. Pozwoli mu też stać całą sobotę przy kuchni, choć sama zrobiłaby obiad o wiele szybciej. Ale uwaga: kobieta kumpel wymaga rewanzu ze strony męża. Trochę wyrozumiałości dla jej lenistwa i humorów. No i żeby się nie wściekał, gdy ona ogląda stare komedie, a on wolałby mecz...

Liliana KASZUBA



Raj, malarstwo naiwne, Haiti.

## ROZMOWA

# Śmieję się, choćby przez łzy...



Pani Zofia czyta swoje wiersze.

Zofia Freudenberg ma 79 lat. Mieszka w Jarosławiu. Co jakiś czas daje o sobie znać, organizując spotkania, na których czyta swoje wiersze. W ubiegłym tygodniu promowała swoją twórczość w siedzibie Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia.

„Jestem po mieczu ze Lwowa, z Jarosławia po kądzieli...” – tak Pani mówi o sobie.

... (śmiech) – Mówię tak, bo mój ojciec pochodził ze Lwowa, a mama z Jarosławia. Moje serce jest więc oddane tym dwóm miastom, które bardzo kocham. Wiem jednak, że do Lwowa już nigdy nie wrócę. Miałam 14 lat, kiedy ostat-

ni raz tam byłam. Teraz pozostał mi tylko Jarosław.

Moje dla Was życzenia. Tym skromniutkim wierszem... Listy do Ciebie – wszystkie te tomiki są bardzo osobiste. Dla kogo Pani pisze?

– Swoje wiersze piszę poniekąd w formie życzeń. Kieruję je do swoich dzieci, wnuków i prawnuków. Piszę w zasadzie na każdą rodzinną uroczystość. Są też i takie, pisane w podziękowaniu za dobroć, jaką dostaję od innych ludzi. Wiele czasu poświęcam przyjaciółom, tym prawdziwym. Proszę sobie wyobrazić, że mam takich, których znam już kilkadziesiąt lat. Piszę szczególnie w chwilach smutnych, refleksyjnych, gdy coś przeżywam. Wyrażam czasami

mi w wierszach swoje pragnienia, ale chcę też, by „uczynili” coś dobrego dla innych. Chciałabym wszystkim powiedzieć: śmieję się, choćby przez łzy.

Pierwsze Pani zbiory ujrzały niedawno światło dzienne. A te pisane do szuflady?

– Pierwsze próby sięgają lat szkolnych, kiedy to pisałam bajkowe teksty do rysunków szkolnej koleżanki. Przynano nam nawet nagrodę, którą była porcelanowa laika. Pracę przeżywałam nam wojna. Wówczas dużo tworzyłam w czasie okupacji. Pisałam pamiętniki zawierające najbliższe sercu przeżycia: przyjaźń, niespełnioną miłość – wszystko bardzo osobiste. Mam je do dzisiaj, ale raczej nie ujrzą świa-

tła dziennego, chyba że będzie tak, jak w moim wierszu: „Może po latach któryś prawnuczek otworzy szafę i krzyknie: Eureka! Znalazłem babci zgubione klucze!”

Niektóre Pani wiersze czyta się jak historyczny dokument...

– Bo niejednokrotnie sięgam do historii Jarosławia, Przemysła i Lwowa, wierszem opisuję to, co kiedyś miało miejsce. To moje drugie życie...

Sięga też Pani do czasów harcerstwa...

– A to dlatego, że byłam harcerką i nią pozostanę. Nie zapomnę nigdy czasów spędzonych z harcerkami i harcerkami z Przemysła i tymi tu z Jarosławia. W moim sercu pozostaną przemyskie „orle” i znak harcerskiej lilijki.

stają przemyskie „orle” i znak harcerskiej lilijki.

W Pani życiu był jeszcze teatr...

– To prawda, bardzo długo działałam w zespole Młodzieżowego Teatru Miasta Jarosławia. Grałam w wielu sztukach teatralnych: *Weselu*, *Antygonia* i innych. Wszystko się skończyło. Zostały mi tylko wiersze i wieczory poetyckie. Kiedy ostatnio spytano mnie, dlaczego nie czytam swojego *Testamentu*, powiedziałam: nie mogę, bo tam piszę, że: „położyć się w mogile najlepiej i najpiękniej będzie jednak zimą białą...”, a to przecież jeszcze nie ta zima...

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Magda CZECHOWICZ

8 marca: Głos mają kobiety

# Mistrzynie domowej księgowości...

... żony i matki, najpiękniejsze, radosne, czasem przygaszone codziennymi troskami. Najczulsze opiekunki, wieczne marzycielki, a jednocześnie realistki potrafiące mierzyć siły na zamiary. Polskie kobiety.



Magdalena CZECHOWICZ (2)

W małym gronie przy herbatce i ciastku spotykam się z Teresą i Renatą. Obie chętnie przysłały na rozmowę. Wesoło i radosnie opowiadają o sobie i codziennym życiu. Teresa (gospodyni domowa, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Morawsku, żona i matka trójki podrośniętych już dzieci) przedstawia swoją historię jako pierwszą: – Jak zwykle rano mam „wizytę” w oborze, bo gospodarstwa dużo, aż 10 hektarów. Potem czekają na mnie dzieci, wprawdzie już duże, ale też wymagające wyprawienia do szkoły. Do gotowania obiadu zabieram się przed południem, tak żeby i najmłodsze, które uczy się popołudniami, zdążyło zjeść coś ciepłego. Dzień wypełniony robotą: zmywanie, sprzątanie, czasami generalne porządki i tak do wieczora. Koło dwudziestej pierwszej, kiedy wszystko pozałatwiam, mogę ruszyć „w teren” na spotkanie koła gospodyń albo do koleżanek, aby trochę pogawędzić.

Renata (żona i matka trójki dzieci, nauczycielka nauczania początkowego w Szkole Podstawowej w Zgodzie) do swoich codziennych obowiązków musi dodać jeszcze pracę zawodową: – Dzień zaczynam wcześniej, bo już po szóstej, żeby nie spóźnić się do pracy. W szkole spędzam czas do południa, potem powrót do domu i... gotowanie. Mam o-

tylko dobre, że małym dzieckiem zajmuje się mąż i to on przejmuję obowiązki opiekuńcze. Ja mam na głowie starsze dzieci, którym trzeba pomóc popołudniami w nauce. Sprzątanie, pranie i tak na okrągło. Czasami jak dzień jest leniwy, człowiek musi nadrobić w kolejnej, wówczas pracy jest tyle, że schodzi do późnego wieczora. Często nawet w ciągu dnia gotuję obiad dwa razy: na dzisiaj i jutro, bo mąż dobrze umie tylko wodę zagotować – śmieje się Renata. – Chociaż ostatnio, pod moim okiem, ugotował żurek i nawet mi smakował – dodaje.

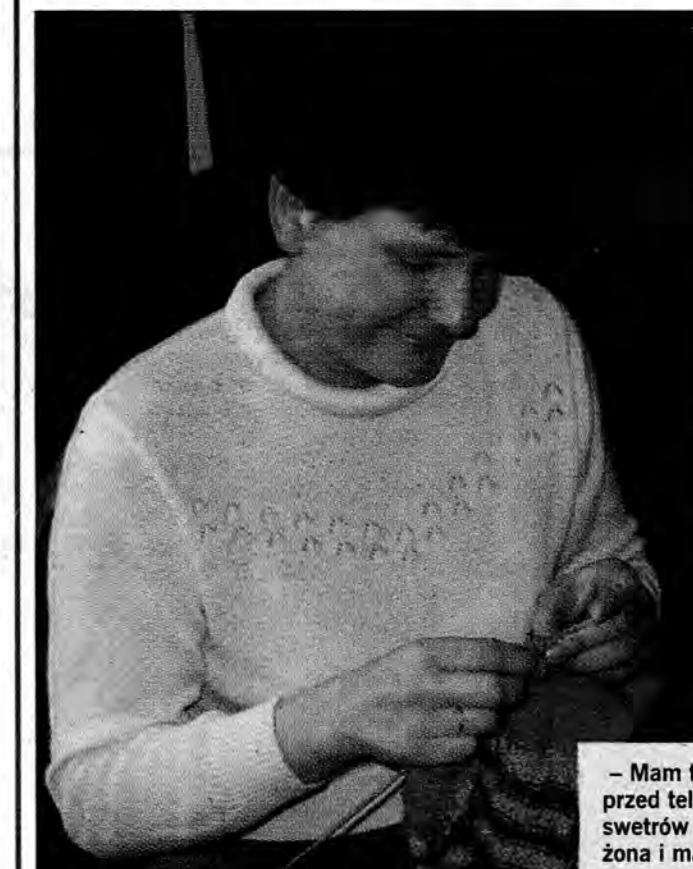
## Świat bez chłopów byłby nudny

Kiedyś znakiem publicznych obchodów 8 marca był goździk lub tulipan. Z czasem kobiety zaczęły dostawać bardziej praktyczne upominki: rajstopy, ręcznik

lub ścierkę. Tego typu prezenty z okazji Dnia Kobiet pamiętają też Teresa i Renata. Nie ukrywają, że z każdym rokiem święto traci urok i tradycja prezentów zanika. – Dostawałam zawsze kwiatek i ewentualnie czekoladę od chłopaka, potem od męża – mówi Teresa. – Teraz też jest kwiatek, tyle że o nim bardziej pamięta syn niż mąż. Renata z kolei zapamiętała coroczny prezent w postaci „wychodnego” do kina. – Były też donikzkowe tulipany lub krokusy – wspomina. – Mąż jak dotąd nie zapomina o święcie i zawsze coś podaruje – dodaje. Obie cieszą się, że mają swoje rodziny, dom w którym czują się najlepiej i... swoich mężczyzn. Ich zdaniem, prawdą jest, że świat bez „chłopów” byłby nudny. Nie przejmują się, że mają więcej obowiązków niż mężczyźni. – Mam czas wieczorem. Siedząc przed telewizorem, zabieram się do moich drutów i swetrów, wtedy rozmyślam, że nie jest jeszcze tak źle – zwierza się Teresa. – A ja relaksuję się przy czytaniu książek – wraca Renata. – Lubię literaturę historyczną, ale nie pogardzę romansidem, zresztą jak każda kobieta.

Teresa i Renata nie myślały o zmianie swojego życia, obie są zadowolone, że tak, a nie inaczej ułożyły się ich małżeństwa. Obie, jak każdy, mają marzenia. Teresa chciałaby zakończyć remont domu, a Renata znaleźć pracę dla męża. – Żeby tylko nie było gorzej – śmieje się obie. – Nic więcej nie potrzebujemy do szczęścia. Kończąc nasze babkie pogawędki uznałyśmy wszystkie, że Dzień Kobiet to trochę śmieszne święto. Chyba już do końca świata będzie się kojarzyć z tulipanami i ciasteczkami z czasów PRL-u. No cóż, pozostaje tylko westchnąć: Dzień Kobiet... A potem znowu cały rok mężczyzn...

MCZ



– Mam trochę czasu dla siebie wieczorem. Siedząc przed telewizorem, zabieram się do moich drutów i swetrów – zwierza się Teresa (gospodyni domowa, żona i matka trójki dzieci).



**FRZEMYŚL:** Mieszkańcy trzech bloków przy ul. Monte Cassino walczą z Urzędem Marszałkowskim o wysokość upustu przy zakupie mieszkań

# Bój z urzędem

Urząd Marszałkowski w Rzeszowie zaproponował, aby lokatorzy wykupili mieszkania za średnio 18 procent ich wartości, czyli za kwotę od 12 do 17 tys. zł. Lokatorzy domagają się jednak 90-procentowej zniżki, twierdząc, że ponad 20-letnie bloki nigdy nie były remontowane.

Trzy bloki mieszkalne, o które rozgorzał spór, znajdują się nieopodal Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu. Wcześniej, przez wiele lat były składową częścią Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Pierwotnie zamierzano tu utworzyć obiekty hotelowe dla średniej i niższej kadry medycznej, jak również dla lekarzy. Później bloki stały się jednak normalnym osiedlem dla pracowników służby zdrowia. Od półtora roku są w administracji samorządu województwa podkarpackiego. W trzech blokach żyje 280 rodzin. I jak twierdzą, obecne zarządzanie wypada najgorzej na tle wszystkich poprzednich.

– Poza pobieraniem czynszów od lokatorów – za 64-metrowe mieszkanie trzeba zapłacić ponad 600 zł! – marszałek województwa niewiele robi, aby zachować jakikolwiek standard. Wiele próśb, monitów z naszej strony o poprawienie stanu klatek schodowych czy placu zabaw pozostało bez echa. Same bloki są coraz bardziej zdewastowane – dowodzą.

Bloki dodatkowo są wyłożone płytami azbestowymi. Płyty azbestowe same w sobie nie są może szkodliwe, jeśli się nie kruszą, czyli nie ulegają zniszczeniu. Problem pojawia się w momencie, gdy do tego procesu dochodzi. Rozwiązaniem nie jest demontaż, ale przykrycie płyt np. styropianem i tynkiem. W tak skonstruowanym „sarkofagu” nie są groźne. Płyty azbestowe na naszych blokach zaczynają niestety pękać, a to jest już zagrożeniem dla naszego zdrowia – mówią mieszkańcy.

## Marszałek złamał tryb?

Urząd Marszałkowski w Rzeszowie podjął uchwałę o zbyciu mieszkań lokatorom. Im, bo zgodnie z ustawą mają

przywilej pierwszeństwa przy kupnie. Zaproponował, aby lokatorzy wykupili je za średnio 18 procent wartości, czyli za kwotę od 12 do 17 tys. zł. Mieszkańcy nie przystali na te warunki. Zawiązali komitet protestacyjny. Jednym z jego przedstawicieli jest przemyski radny Wiesław Morawski: – Wszystko przypominało tak zwane przyłożenie pistoletu do głowy. Nie dopatrzono przede wszystkim trzech rzeczy: należy się nam droga rokowań, a tego nie było. Przyjechał do nas dyrektor Departamentu Geodezji Urzędu Marszałkowskiego Ludwik Kaszuba i przedstawił swoje warunki. Bez prawa negocjacji. Warunki te były nie do przyjęcia dla większości mieszkańców. Przystało na nie 30 najemców. Dołączyliśmy do podpisania pismo – deklarację. Zauważyliśmy, że nie było w nim mowy o wpłaconej kaucji podczas zasiedlania mieszkań. Potem otrzymaliśmy kolejne pismo. Taki straszak – kto się nie zgadza na warunki, traci prawo pierwszeństwa przy kupnie mieszkania, które zostanie wystawione na przetarg wraz z mieszkańcami. Część osób się wystraszyła. Pojechała do Rzeszowa z prośbą o przywrócenie prawa pierwszeństwa. Zostali potraktowani bardzo przedmiotowo, bardzo nieelegancko: podstawiano im gotowy tekst prośby, jaką mają skierować do marszałka. My, jako grupa wybrana przez mieszkańców, zasięgnęliśmy porady prawnej. Uznaliśmy, że marszałek złamał tryb postępowania, zaniedbał kwestię określenia gruntów, które otaczają bloki, gdyż w zasadzie mieszkańcy nie wiedzą, co mają kupować. Czy boisko czy drogę dojazdową, czy też most. Odpowiedź urzędu jest bardzo lapidarna: zdecydowali się, że jeszcze raz wszystko przeanalizują i nasza sprawa ponownie stanie na zarządzie.

Stało na tym, że lokatorzy zdecydowali się na wykup mieszkań, ale po 90-procentowej zniżce.

## Bezdiskusyjny zapis

O cenie sprzedaży mieszkań w trzech wspomnianych blokach w Przemyślu zdecydował sejmik wojewódzki. Jak dowiedzieliśmy się od Aleksandry Ziolo, rzecznik prasowej Urzędu Marszałkowskiego, na takich samych warunkach sprzedano niedawno także lokale w Krośnie i Jarosławiu. Tam nikt się nie buntował, więc dlaczego przemysłanie mają mieć jakieś preferencje? Urząd zapewnia, że w cenę mieszkania wliczona jest także wartość gruntu.

A. Ziolo: – Te mieszkania, zgodnie z gospodarką mieniem, muszą być zbyte przez samorząd, gdyż nie są mu potrzebne do wykorzystywania. Gospodarkę mieniem reguluje uchwała sejmiku, która mówi, że lokale należące do samorządu muszą być zbywane z 82-procentową bonifikatą. Zapis ten jest bezdiskusyjny. Nie ma co z nim dyskutować.

Po ubiegłorocznych próbach, urząd jeszcze raz skierował swoją ofertę do mieszkańców bloków. Na odpowiedź czeka do połowy marca. Jeśli nie dojdzie do porozumienia, to zgodnie z prawem mieszkania można będzie wystawić na sprzedaż. A. Ziolo: – Bierzymy pod uwagę opinie lokatorów. Wiemy, że niektórzy się wahają.

MG

Z ostatniej chwili: Urząd Marszałkowski podpisał warunki finansowe sprzedaży mieszkań, ale zrezygnował z zapisu o sprzedaży niewypłacalnych mieszkań razem z lokatorami oraz uwzględnił możliwość negocjacji terminów płatności.



Bloki przy Monte Cassino nigdy nie były remontowane. Płyty azbestowe zaczęły się kruszyć. Czy mieszkańcy wraz ze swoimi problemami zostaną wystawieni na przetarg?

## Polemika

# Proszę nie obrażać radnych!

Pani Ewa Kłak-Zarzecka w swojej relacji z XIII Sesji Rady Powiatu Jarosławskiego (odbyła się ona 13 lutego, w piątek, a rozpoczęła się dokładnie o godzinie 13.13!), pozwoliła sobie na niestosowny komentarz pod adresem radnych.

Pani redaktor zazwyczaj swoje relacje z przebiegu sesji pisze w oparciu o informacje z tak zwanej drugiej ręki, ale w tym dniu wyjątkowo zaszczyciła nas swoją osobą, co można, przy zbieżności czterech trzynastek, uznać za jedyne pechowe zdarzenie.

Jest grupa dziennikarzy, którzy szczególnie gonią za sensacjami i z nich czerpią temat do swoich artykułów. Pani redaktor w tę grupę doskonale się wpisuje.

Ponieważ w Radzie Powiatu obecnej kadencji nie ma takich

podziałów politycznych jak w poprzedniej, ponadto jest o połowę mniej radnych, zatem wiele spornych kwestii rozstrzyga się podczas obrad poszczególnych komisji pracujących pomiędzy sesjami. Stąd właśnie sesje obecnej kadencji przebiegają spokojniej, bez takich sensacji i awantur. Spokój nie oznacza jednak, że radni nie pracują. Praca radnych nie polega też na popisach oratorskich, których nadmiar mieliśmy w poprzedniej kadencji. Wprawdzie oczekiwałem w trakcie ostatniej sesji pytań kierowanych do osób referujących bardzo ciekawie ważne zagadnienia, ale, skoro pytań i innych głosów nie było, może to świadczyć również dobrze o przejrzystym, klarownym i rzeczowym przedstawieniu tematu przez pa-

nią naczelnik Halinę Drylę i pana dyrektora Wiesława Pajdę, a nie o lenistwie i obojętności radnych, co zdaje się sugerować, zwłaszcza w ostatnim zdaniu, pani Ewa Kłak-Zarzecka.

Nieprawdą jest również sugestia pani redaktor, że dawałem znaki radnym do podnoszenia ręki. Wypowiedziałem normalną formułę, poprzedzającą każde głosowanie i sam brałem w nich udział. Zadnych znaków przy tym nigdy nie daje.

Wystąpienie radnego pana Ryszarda Brody świadczy pozytywnie o nim, ale nie tylko on zabiera głos na sesjach. Dlatego obraźliwe są, według oceny radnych i mojej, słowa pani redaktor o niepisanej znowie milczenia, o potulnym siedzeniu radnych, o dawaniu znaków przez przewodniczą-

cego Rady Powiatu. Jeżeli chciała pani Kłak-Zarzecka obrazić jeszcze bardziej koleżanki i kolegów radnych, to ostatnim zdaniem: „czy się stoi, czy się leży, dieta radnego się należy”, uczyniła to w sposób perfekcyjny i perfidny zarazem.

Tylko czy na tym ma polegać twórcza praca dziennikarska?

Z poważaniem  
Przewodniczący Rady  
Powiatu Jarosławskiego  
Tomasz Petry

Wreszcie pan przewodniczący zauważył, że na sesjach rzadko bywam (nigdy nie korzystałam z drugiej ręki), więc może teraz znacznie informować mnie o planowanych terminach, bo od początku kadencji nie mogłam doprosić

się ani faksu z porządkiem obrad, ani nawet telefonicznej informacji. Chyba że z góry zakładał, że nie mam po co przychodzić. Cieszę się, że mimo wielu uszczypliwości z jego strony, zgadza się ze mną i przyznaje, że oczekiwał pytań ze strony radnych i przyzna się też zapewne (bo ja, ile razy byłam na sesji, tyle razy miałam takiewrażenie), że to jakiś maraton: im krótsza sesja, tym większe zadowolenie przewodniczącego. A co do znaków: pan przewodniczący jest polonistą i powinien wiedzieć, że to taka metafora, bo przewodniczący rady zawsze daje znak do głosowania, mówiąc: „Kto jest za, a kto przeciw, a kto się wstrzymał”, nawet 13 w piątek o 13.

Ewa KŁAK-ZARZECKA



www.systemx.pl

Największy wybór  
Najniższe ceny  
Największe upusty

AMD 2600+  
256 MB DDR  
Dysk twardy 40 GB  
Napęd DVD  
dostępne w kolorach:  
czarny, srebrny i biały

~~1399 zł~~ **TANIE**  
Teraz tylko **NOTEBOOKI**  
1299 zł

MD Pixel s.c.  
37-700 Przemysł, ul. 3 Maja 16  
e-mail: sklep@systemx.pl www.systemx.pl  
tel. (016) 670 8888, 677 0178, 6770179  
Podane ceny zawierają podatek VAT oraz nie stanowią oferty handlowej w rozumieniu KH.

AQUA PLUS s.c.  
wyłączny przedstawiciel Eden  
Springs sp. z o.o.

**DYSTRYBUCJA WODY ŹRÓDLANEJ**  
- woda źródłana EDEN w butlach 19 l  
- bezpłatne dostawy do biur,  
zakładów i mieszkań  
- estetyczne dystrybutory schładzające i podgrzewające wodę

Przemysł  
ul. Zamoyskiego 20  
tel. (016) 6760740, fax 6760741

**GAJDAX**  
OKNA DRZWI  
z PCV, AL i DREWNA

**NOWOŚĆ**  
CIEPŁA RAMKA  
ORAZ NAWIETRZAK KOMPAKTOWY  
LATEM CHŁODNO – ZIMĄ CIEPŁO  
**NAJLEPSZE OKNA**  
BEZ KITU!!!

Przemysł, ul. Konarskiego 4,  
tel. 6785520

**INFORES**  
Zapraszamy do salonów sprzedaży  
Przemysł, ul. Mickiewicza 4, tel. 016 678-64-67  
Przemysł, ul. 3 Maja 10, tel. 016 670-19-22  
Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 9, tel. 013 461-10-801

**KOMPUTERY MULTIPROMOCJA**

PRZY ZAKUPIE JEDNEGO Z PONIŻSZYCH ZESTAWÓW  
MOŻNA WYBRAĆ JEDNĄ Z ATRAKCYJNYCH  
PROPOZYCJI GRATIS LUB RATY 3x0%!!!

BEZ PROWIZJI  
BEZ PIERWSZEJ WPLATY  
BEZ ODSETEK

Wszystkie ceny brutto zawierają 22% VAT

ZESTAW 1	ZESTAW 2	ZESTAW 3	ZESTAW 4
Procesor AMD Duron 850MHz Pamięć DDRAM 128MB 333MHz Grafika zintegrowana Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-ROM 52x	Procesor AMD Duron 1,3GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika zintegrowana Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW 52/24x	Procesor AMD Duron 1,6GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika zintegrowana Dysk Twardy 40GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW Combo z DVD	Procesor AMD Duron 1,8GHz Pamięć DDRAM 256 MB 400MHz Grafika zintegrowana Dysk Twardy 40 GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW Combo z DVD
1599,00 zł	1799,00 zł	2099,00 zł	2199,00 zł
1699,00 zł	1899,00 zł	2199,00 zł	2299,00 zł
2099,00 zł	2299,00 zł	2599,00 zł	2699,00 zł
2699,00 zł	2899,00 zł	3199,00 zł	3299,00 zł

**Szybki i wydajny sprzęt do domu**

ZESTAW 5	ZESTAW 6	ZESTAW 7	ZESTAW 8
Procesor AMD Athlon 2000XP Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 64MB TV Dysk Twardy 40GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW 52/24x	Procesor AMD Athlon 2200XP Pamięć DDRAM 256MB 400MHz Grafika ATI RS200SE 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW 52/24x	Procesor AMD Athlon 2400XP Pamięć DDRAM 256MB 400MHz Grafika GeForce4 Mx4000 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW Combo z DVD	Procesor AMD Athlon 2500XP Pamięć DDRAM 256 MB 400MHz Grafika GeForceFx 5200 128MB TV Dysk Twardy 120GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW Combo z DVD
2299,00 zł	2399,00 zł	2599,00 zł	2799,00 zł
2399,00 zł	2499,00 zł	2699,00 zł	2899,00 zł
2799,00 zł	2899,00 zł	3099,00 zł	3299,00 zł
3399,00 zł	3499,00 zł	3699,00 zł	3999,00 zł

**Najwyższa jakość i stabilność**

ZESTAW 9	ZESTAW 10	ZESTAW 11	ZESTAW 12
Procesor Intel Celeron 2.0 GHz Pamięć DDRAM 256MB 333MHz Grafika GeForce4 Mx440 64MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW 52/24x	Procesor Intel Celeron 2.4GHz Pamięć DDRAM 256MB 400MHz Grafika ATI RS200SE 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW Combo z DVD	Procesor Intel Celeron 2.6GHz Pamięć DDRAM 256MB 400MHz Grafika GeForce4 Mx4000 128MB TV Dysk Twardy 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW Combo z DVD	Procesor Intel Pentium 4 2.8GHz Pamięć DDRAM 256 MB 400MHz Grafika GeForceFx 5200 128MB TV Dysk Twardy 120GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd CD-RW Combo z DVD
2399,00 zł	2599,00 zł	2799,00 zł	3199,00 zł
2499,00 zł	2699,00 zł	2899,00 zł	3299,00 zł
2899,00 zł	3099,00 zł	3299,00 zł	3699,00 zł
3499,00 zł	3699,00 zł	3899,00 zł	4299,00 zł

Zakupiony komputer dowieziemy i zainstalujemy w Państwa domu bezpłatnie

**TELE-TAXI JAROSŁAW**  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

**0 800 220 888**  
tel. 623 05 05  
621 05 05  
621 33 81

- Ⓢ najtańsze przejazdy
- Ⓢ 1 km - 5 zł, każdy następny (1 taryfa) - 1,60 zł
- Ⓢ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- Ⓢ zakupy na telefon
- Ⓢ Karta Stałego Klienta (10% rabatu)

**HÖRMANN**  
Bramy • Drzwi • Napędy  
AUTORYZOWANY PARTNER

Centrala: Rzeszów, ul. Okulickiego 14  
☎ +17 863-53-80  
Jarosław, ul. Krakowska 50 A  
☎ +16 621-01-12

**KUPON RABATOWY**  
**- 7%**  
\* do końca marca

**NOWE HALO TAXI**  
(0-16) **670 20 20**



Bezpłatny numer **TeleTAXI**  
**0800 18 18 14** lub (016) **678 22 33**

**PLAC LEGIONÓW**

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA

(co 8. kurs w miesiącu gratis - do pierwszego postoju)

**RADIO TAXI >>EXPRESS <<**  
Postoje: Opalińskiego, Krasińskiego,  
Mickiewicza, Słowackiego LO

**676-00-44**

W SIECI  
**IDEA \*4444**

TERAZ TAKŻE w Plus  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK  
**0800 400 400**

Zarząd Spółki z o.o. „Hala”  
w Przemyslu, ul. Mickiewicza 30

ogłasza  
przetarg ofertowy pisemny  
na wynajem pomieszczenia  
magazynowego o pow. 110 m<sup>2</sup>  
położonego w Przemyslu  
przy ul. Wilsona 3, na parkingu  
w sąsiedztwie bazaru.

Oferty należy składać w zaklejo-  
nych kopertach na adres Spółki  
do dnia 12.03.2004 r.  
Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi  
15.03.2004 r. Warunkiem przy-  
stąpienia do przetargu jest wpla-  
cenie wadium do kasy Spółki w  
wysokości 150 zł. Wadium prze-  
pada na rzecz Spółki w przypad-  
ku wycofania się oferenta, którego  
oferta zostanie przyjęta. Zastrzega  
się prawo unieważnienia bądź od-  
stąpienia od przetargu bez poda-  
nia przyczyny.  
Wyjaśnienia dotyczące przedmiotu  
przetargu pod nr. tel. 016 6789182.

**RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995**

**96-21** lub **0800 111 111**  
dostępny we wszystkich  
sieciach komórkowych

Infolinia – bezpłatne zamawianie

**Rabat na telefon -10%**

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

**CAŁĄ DOBĘ** (0-16) **670-79-70**

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Przemyslu  
ogłasza pisemny przetarg ofertowy  
na sprzedaż samochodu marki FORD TRANSIT 2,5 D (9-osobowy),  
rok produkcji 1994, cena wywoławcza 16.600 zł

Samochód można oglądać w siedzibie Ośrodka w Przemyslu przy ul. Czarnieckiego 27, tel. (016) 6760400.  
Przetarg odbędzie się w dniu 19.03.2004 r. o godz. 12.00 w siedzibie Ośrodka przy ul. Czarnieckiego 27. Pisemne oferty wraz z ceną należy złożyć w sekretariacie Ośrodka do dnia 19.03.2004 r. do godz. 10.00.

Przystępujący do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Ośrodka do dnia 19.03.2004 r. do godz. 10.00.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy w przypadku niezaoferowania przynajmniej ceny wywoławczej lub odstąpienia od zawarcia umowy oferenta, którego oferta została przyjęta.  
Wadium oferentów, których oferty nie zostały przyjęte zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu.  
Zastrzega się swobodny wybór oferty, jeżeli uczestnicy zaoferowali tę samą cenę. Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

**TAXI EURO**

miejsce postoju:  
**ul. bpa Glazera**

TEL. (0-16) **670-20-00**

**RADIO TAXI KRESY**  
bezpłatne zamawianie taksówek  
**0 800 22 22 22**

teraz także w sieci  
**Plus**  
bezpłatnie





**Auto-moto**  
**Absolutnie każdy wypadek kupię, tel. 0603 767991.**  
**Auta wypadkowe - gotówka, tel. 0604 520669.**  
**Powypadkowe, rozbite, spalone - kupię, tel. 0602 222709.**

!! Auto-gaz najtaniej. Przemysł, Lwowska 24. (016)-6782629, 0606-333570.

!AUTO-GAZ EXPERT-2, SEKWENCYJNY WTRYSK GAZU. 2 LATA GWARANCJI. RATY. DWORSKIEGO 74B, PRZEMYSŁ 0608-216342, (016)-6784999.

126 p, 500 zł. 0606-425230.

Audi 80, 1988. (016)-6750068, Dworskiego 14a.

Auto wypadkowe kupię. Tel. 0604-504824.

Autoalarmy, elektromechanika, inne. Przemysł, Kochanowskiego 3, (016)-6701513.

Autoalarmy. Serwis klimatyzacji. Car-audio. Allock, Przemysł, Mickiewicza 38. (016)-6751544.

Cc 900, 1995. 0504-052235.

Cinquecento 900, 1996. (016)-6709844.

Fiat 126 elx, 1997, przebieg 51000 km. 0603-821022.

Fiat 126 p, 1997, 48.000 km, stan bdb, 4.200 zł. 0603-503683.

Fiat uno 1,4, 1995. Tel. 0507-846186.

Ford mondeo 1,8 TD, Kombi, 1996, bogate wyposażenie, stan bdb. 0600-077054.

Ford transit 100 2,5 D, 1989, sprzedam lub zamienię na małe osobowe. (016)-6786908, 0604-420270.

Ford transit, 1993, krótki, biały, przeskłony, 6-osobowy. (016)-6718760, 0608-676474.

Golf 1,8 B, 1993. (016)-6799388, 0692-026853.

Jawa 350 + części. 0601-205496.

Jeep cherokee, pełna opcja, stan arcysuper, 28.000 zł. Tel. (016)-6787685.

Kupię fiata lub poloneza, w całości lub na części. (016)-6720621.

Kupię seicento 1100. (016)-6713384.

Mercedes 124, 1993, 2,5 TD. (016)-6282831, 0606-507266.

Mercedes 240, 1978. 0603-418510.

Mitsubishi galant 1,6, 1985. 0604-207683.

Opel astra classic 1,4, 1996, przebieg 115000, biały. (016)-6718760, 0608-676474.

Opel corsa 1,4, 1998. Tel. (016)-6722466.

Opel kadett, 1,4 + gaz, 1991, stan bdb, 8 tys. zł. 0503-166417.

Opel omega 2,5 TDS, 1994, klimatyzacja, elektryka. 0502-223157.

Peugeot 406, 1,8, 16v, 1997, I właściciel, salonowy. Tel. 0604-121726

Polonez truck: 1998, 1994. Tel. 0606-942035.

Polonez, 1995, gaz. 0602-882735.

Seicento, 1999. (016)-6788031.

Skoda fabia classic, 2003, salonowy. (016)-6782551.

Skoda felicia 1,6, 2000. Tel. (016)-6713399, 0501-252005.

Sprzedam corsę 1,4 1997. Tel. (016)-6706224.

Sprzedam fiata 126p, 1992. Cena do uzgodnienia. 0506-131607.

Sprzedam fiata uno, 1996. Cena do uzgodnienia. 0506-131607.

Szyby do samochodów wszystkich marek, sprzedaż-montaż. Przemysł, ul. Mierosławskiego, wjazd od ul. Zyblikiewicza (na terenie „starej” Polnej). Tel. (016)-6782200, 0605-863666.

Szyby samochodowe, sprzedaż, montaż, przyciemnianie. Tel. (016)-6713555, 0503-030374.

Toyota corolla 1998, zamiana. 0506-018404.

VW passat 1,6 D, 1987. Tel. (016)-6712798.

VW transporter T4, 1992/95. Tel. (016)-6718031, 0508-985316.

**WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW. PROMOCJA! 15 EURO/DOBA! REZERWACJE: 0508-078828.**

**Handel**  
 Drewno opałowe z transportem, Przemysł. 0608-840102.  
 Drewno opałowe z transportem, rozładunkiem. Żurawica, 0697-171960.  
 Foto Optyka, okulary, artykuły myśliwskie. Lubaczów, Rynek 1. Oferujemy wyżej wymienione artykuły oraz szafki stalowe na broń myśliwską, z atestem. (016)-6322296.  
 Hurtownia obuwia. Kieryk Wiesław, Przemysł, Sportowa 7. (016)-6786061.

**Kupno**  
 Kupię mały rozsiwacz do nawozów, na części. (016)-6724102, wieczorem.

**Lokale**  
 Do wynajęcia atrakcyjne pomieszczenia biurowe, z parkingiem, przy ul. Łukasieńskiego 7. Tel. (016)-6789580.  
 Do wynajęcia atrakcyjne lokale gabinetowo-biurowe. Tel. 0601-533269, (016)-6790308.

Do wynajęcia garaż, centrum. 0604-258640, (016)-6786617.

Do wynajęcia lokal handlowy, 31 m kw., Franciszkańska 1. Kontakt: (016)-6750819.

Do wynajęcia lokal w śródmieściu, I piętro, 60 m kw. 0604-258640, (016)-6786617.

Do wynajęcia pomieszczenie na magazyn, przy Zielonym Rynku. Tel. (016)-6768680-81.

Do wynajęcia stoisko warzywno-owocowe w sklepie spożywczym. Tel. (016)-6707479.

Wynajmę sklep motoryzacyjny z wyposażeniem, Lubaczów (016)-6320579.

**Mieszkania**  
 Do wynajęcia 55 m. (016)-6700327.  
 Do wynajęcia M4, umeblowane. (016)-6715578, 0603-391422.  
 Do wynajęcia mieszkanie w Krakowie. (016)-6214970.

**DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE.** (016)-6703428.

Do wynajęcia mieszkanie, 50 m, komfort, 500 zł/miesiąc. 0604-258640.

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, pełen komfort, z wyposażeniem. 0608-649334.

Do wynajęcia mieszkanie, komfortowe, 62-metrowe. (016)-6700194, 0504-681533.

Do wynajęcia mieszkanie, 49 m kw., komfort, 450 zł miesięcznie. (016)-6788264.

Do wynajęcia mieszkanie, 37 m, w centrum. (016)-6709394.

Do wynajęcia pokój z kuchnią. 0606-425230.

Do wynajęcia umeblowana kawalerka stażecznej osobie. (016)-6709511, po 16.00.

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane. Centrum Przemysła. 0692-665816.

Kawalerka oraz pokój dla samotnego pana, do wynajęcia. (016)-6701383, 0601-092799.

Komfortowe w centrum Jarosławia, 90 m, Tel. (016)-6218473.

Mieszkanie, 57 m kw. (016)-6786986, 0606-380112.

Pilnie sprzedam 3-pokojowe, 64 m kw., komfortowe, parter, Bielskiego. 0609-833259, po 18.00.

Pokój wynajmę. (016)-6701562.

Pokój. (016)-6780322, 0600-707934.

Sprzedam 64 m + garaż, Żurawica. Tel. (016)-6713731.

Sprzedam komfortowo urządzone 2-pokojowe mieszkanie, 44 m kw., ul. Boruty Spiechowicza 6. 0602-175958, (016)-6791041, do 21.

Sprzedam mieszkanie czasowe. Kupię 2-pokojowe. (016)-6707000.

Sprzedam mieszkanie, 52 m, 2-pokojowe, Bielskiego, parter, komfort. 0603-501673, wyłącznie po 17.00.

Sprzedam mieszkanie, na os. Rycerskim, 65 m. 0604-223234.

Sprzedam piękne, 3-pokojowe, ok. 60 m. 0606-824864.

Sprzedam tanio mieszkanie, 106 m, Przemysł, Jagiellońska. 0606-432935.

Szukam współlokatora do samodzielnego mieszkania. 0606-416122, 0696-479546.

Wynajmę 48 m, Grunwaldzka. (016)-6283347.

Wynajmę komfortowe, centrum. Niski czynsz. 0604-446795.

Wynajmę pokoje. 0693-160766.

Wynajmę pokój studentom. (016)-6782691.

Wynajmę pokój studiującym, internet. (016)-6706679, 0602-101891.

Wynajmę pokój uczącym się. Tel. 0501-483565.

Zamienię mieszkanie własnościowe, 2-pokojowe, II piętro, przy Rogozińskiego na większe. Tel. (016)-6707950.

**Nauka**  
**TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ** ul. Katedralna 5, p. 24  
**nauka języka angielskiego**  
 Zajęcia w małych grupach. Programy dostosowane do potrzeb dzieci, młodzieży szkolnej i dorosłych.  
**Tel. (016) 6782022 w godz. 11.00-20.00**

**Nauka**  
**TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ** ul. Katedralna 5, p. 24  
**nauka języka angielskiego**  
 Zajęcia w małych grupach. Programy dostosowane do potrzeb dzieci, młodzieży szkolnej i dorosłych.  
**Tel. (016) 6782022 w godz. 11.00-20.00**

**Praca**  
**SZUKASZ PRACY? - UMOWA O PRACĘ**  
 Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „WARTA” SA Przedstawicielstwo w Przemysłu zatrudni osoby do akwizycji ubezpieczeń. Chętnych prosimy o kontakt z naszym biurem w Przemysłu, ul. Fredry 8.

**Praca**  
 Agent Celný Unif! Kurs. Licencja. Praca. „Advice” - Rzeszów, Grunwaldzka 19. (022)-8258549, 0502-592214.

**Praca**  
 Anglia. Praca dla mężczyzn i kobiet: warzywnictwo, ogrodnictwo, 4 funty/h. Wyjazd od zaraz. 0696-779333.

0503-950880. Angielski.  
 Angielski, solidnie, tanio. (016)-6700156, po 16.00.

Angielski. (016)-6784909.

Do wynajęcia domek rekreacyjny w Radawie. 0606-837004.

Indywidualne kursy komputerowe. Tanio. (016)-6713004.

Korepetycje SP (kl. 1-3). 0509-016533.

Lekcje z języka niemieckiego. Solidnie, niedrogo. Tel. (016)-6700704.

Matematyka na każdym poziomie. (016)-6784469, 0504-430726.

Matematyka, geografia, przyroda. (016)-6707000.

Matematyka. (016)-6709942.

Matematyka. Niedrogo. 0691-924663.

Matematyka. Tel. (016)-6791605.

Nauka pływania, korekcja wad postawy, dla dzieci młodzieży i dorosłych. (016)-6701876, 0694-431686.

**Nieruchomości**  
**Firma „PRYZMAT” NIERUCHOMOŚCI**  
 Przemysł, plac Na Bramie 8, tel. (016) 6786769, dom. 6701509  
 DDMY: • Kalszków 110.000 • Stubno 28.000 • Przemysł 230 m<sup>2</sup>, 390.000  
**W BUDOWIE:** • Ukończone 220.000 • Fredropol 115.000 • Krzeszowa 150.000  
**MIESZKANIA:** • Grunwaldzka 53 m<sup>2</sup>, 58.000 • 3 Maja 50 m<sup>2</sup>, 55.000 zł • Srobnki 91 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, 1100 zł/m<sup>2</sup>  
**DZIAŁKI:** • Grochowce 31a 12.000 • Ząbryk Kazanów 35a 45.000 20a 60.000  
**KUPIMY KAMIENICĘ Z LOKATORAMI**  
**GOTOWE PROJEKTY DOMÓW JEDNORODZINNYCH**

**Agencja Nieruchomości „Mazurek”**  
 Przemysł, ul. Franciszkańska 31  
 tel. (016)-6783055, 0608-888445  
**Kupno, sprzedaż, wynajem, wycena, zarządzanie.**  
 Sprzedamy: • atrakcyjny dom jednorodzinny w Przemysłu • mieszkanie 88 m<sup>2</sup> • mieszkanie 45 m<sup>2</sup>. Zasanie  
**Wynajmę powierzchnię magazynową na trasie**  
 Radymno-Korczowa  
**Poszukujemy dla naszych klientów domów, lokali, mieszkań, działek.**

2 ha budowlane, media, Przemysł, Lwowska. Tel. 0507-523340.

61 a działki pod zabudowę w Żurawicy Górnej. Tel. (016)-6791150.

Dom do wykończenia, Tuczempy. 0507-257741.

Dom, stan surowy. Działka budowlana. (016)-6710274.

Dwie działki budowlane, 6 ar, położone w centrum Jarosławia. Tel. (016)-6232199 po 17, 0607-197347.

Działka budowlana, centrum Radawy, ogrodzona, zezwolenie na budowę, woda, kanalizacja, prąd. 0606-837001.

Działka, tanio. (016)-6720434.

Kupię dom w Przemysłu, z możliwością adaptacji na zakład rzemieślniczy lub działkę budowlaną. 0509-074333.

Kupię domek do remontu, Przemysł, okolice. 0696-482473.

Kupię działkę budowlaną do 10 a, uzbrojoną, okolice Przemysła. Tel. 0605-394948, po 16.00.

Licencjonowane zarządzanie nieruchomości. 0601-821825, (016)-6706035.

Poszukuję garażu murowanego do wynajęcia, okolice: Leszczyńskiego, Słowackiego itp. 0501-954756.

Sprzedam 30-arową działkę budowlaną, przy Skrzetuskiego, Przemysł. 0606-728288, 508-920001.

Sprzedam domek drewniany lub zamienię na małe mieszkanie w bloku na Zasanlu. (016)-6778494.

Sprzedam działkę 10-arową, Werlas, nad Soliną. 0606-728288, 0508-920001.

Sprzedam działkę budowlaną, 70 arów, w Hermanowicach. Gaz + prąd na terenie. (016)-6750801, po 15.

Sprzedam działkę budowlaną, 9 arów, Jarosław, Wygarki. Tel. (016)-6287455.

Sprzedam działkę budowlaną, 29 arów, uzbrojoną Jarosław, ul. Kruhel Pawłowski. Tel. 0604-551458.

Sprzedam działkę w Ostrowie, 24 a. Tel. 0600-362945.

Sprzedam młody las z działką na staw. (016)-6720378.

Sprzedam pół domu + działka. Tel. (016)-6750533.

Szklarnia do rozbiórki, pola orne 13 ha, działki budowlane. Grochowce 163 k. Przemysła. (016)-6720389.

**Turystyka**  
 ! Włochy „Fenix”. 084-6391463, 0603-295238. Karpacz. Tanie kwatery. (075)-7616181.  
 USA. Wyjazdy. 0603-400277.

**Usługi**  
 ! CYKLINOWANIE 220 V, FAKTURY VAT. (016)-6788437.  
 ! KASY FISKALNE NAJWIĘKSZY WYBÓR! „GALIFAX” PRZEMYSŁ, UL. ŁUKASIEŃSKIEGO 7. TEL. (016)-6788565.

Adaptacja poddaszy. Szpachlowanie, malowanie, panele podłogowe. 0506-084002, (016)-6716410.

Budowa domów jednorodzinnych systemem ylonga i metodą tradycyjną. 0608-759026.

Cyklinowanie. (016)-6281786.

Cyklinowanie. (016)-6710711.

CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI MEBLOWEJ. (016)-6704977, 0605-328307.

Dokładnie nie znaczy drogo. Malowanie, płytki, panele. (016)-6782773.

Domofony, automatyka bram, pomiary ochronne. (016)-6783692, 0506-164411.

Elektryczne instalacje. Solidnie. Niedrogo. (016)-6785766.

Glazura, panele, szpachlowanie, rigipsy. (016)-6713905, 0507-548901.

Komputerowe przepisywanie. Tanio. (016)-6713004.

**MALOWANIE DEKORACYJNE WNĘTRZ HISZPAŃSKĄ METODĄ NATRYSKOWĄ.** (016)-6702757, 0602-556438.

Malowanie, szpachlowanie, panele, płytki. Tel. (016)-6787956, 0606-989983.

Malowanie, szpachlowanie, glazura. 0696-185528.

Cukiernia zatrudni ekspedientkę. Dokumenty z fotografią prosimy przestać na adres: Cukiernia „Fiore”, Przemysł, K. Wielkiego 17b, skr. poczt. 1070.

Dyspozycyjna, spokojna, odpowiedzialna kobieta, średni wiek, matura, zaopiekuje się dzieckiem, najchętniej u siebie w domu. (016)-6787844.

FUH Sat Serwis zatrudni osobę w charakterze monter instalacji TV SAT. Wiadomość: (016)-6785040.

Gitarzysta/basista do wynajęcia. (016)-6789191.

Inspektor BHP (w niedługim czasie specjalista) powołany do pracy w poprowadzi sprawy BHP. Tel. 0695-629883.

Kierowca kat. C i pracownik fizyczny do pracy w lesie. 0697-171960.

Księgowa poszukuje pracy. 0696-559416.

Lekka praca dla osoby niepełnosprawnej, w szwalni. Żurawica, (016)-6713180.

Odstąpię miejsce w Super Radio Taxi. 0501-704760.

Osoby, z działalnością gospodarczą, do sprzątnięcia budynków. 0604-258640.

Pilnie zatrudnimy. Praca biurowa od zaraz, dla kobiet, mężczyzn, młodzieży. Bardzo atrakcyjne wynagrodzenie. 0508-500336.

Praca we Włoszech, ucziwa: opieka, sprzątnięcie. Tel. 0697-343695.

Przyjmę do pracy kolporterów. Tel. 0600-656774.

Renomowana firma finansowa pilnie zatrudni osoby do obsługi klientów, z Przemysła i okolic. Tel. 0608-660035.

Szwaczki z grupą inwalidztwa i bez grupy. Żurawica, (016)-6713180.

WZRB Jarosław zatrudni audytora wewnętrznego z uprawnieniami określonymi w ustawie o finansach publicznych. (016)-6214075.



**Wyprzedaż**

126 p, 500 zł. 0606-425230.  
 Alba długa rozm. 134, 50 zł. Buty czarne, rozm. 32, 30 zł. Garnitur szary, rozm. 134, 60 zł. Tel. (016)-6701145, po 18.00.  
 Dyktafon cyfrowy Sony, 199 zł. Tel. (016)-6707208.  
 Dywan 2,5x3,5, 250 zł. Łóżko piętrowe, dolne, wysuwane, 450 zł. Tel. (016)-6790719.  
 Lodówka, 80 zł. Wiertarka elektryczna, 80 zł. Piecyk ścienny elektryczny, 40 zł. Waga stołowa, 15 zł. Tel. (016)-6706196.  
 Meble kuchenne, 330 zł. Narożnik kuchenny, 400 zł. Zlewozmywak + bateria, 160 zł. Rożno elektryczne, 180 zł. Rowery, 150 zł i 70 zł. Wanna, 70 zł. Wirówka, 180 zł. Tel. 0695-566539.  
 Organy Yamaha, 6 oktaw, 300 zł. Kuchnia elektryczna, duża, 150 zł. Pralka automatyczna Hoover, 150 zł. Wirówka, duża, 150 zł. Magiel elektryczny, 150 zł. Rowerek dziecięcy, 70 zł. Rowery, 150 zł. Wypoczynek: 2 fotole, po 300 zł i kanapa, 500 zł. Stolarka drewniana z rozbiórki, stan bdb, od 80 zł. Telewizor Grundig, 250 zł. Tel. (016)-6760278.  
 Radia samochodowe Sony, Blaupunkt CD, 350 zł. Tel. 0502-691775.  
 Samochodowy Panasonic, 4x50, miękka mechanika, stan idealny, jak nowy, 4 głośniki: 2x220, 2x80. Sprzęt wysokiej klasy. 0604-094039. Cena 500.  
 Sprzedam amerykańkę dwójkę, 350 zł, stół kuchenny, kolor dąb, 120 zł. Tel. (016)-6719776, 0608-799504.  
 Sprzedam łóżeczko dziecięce wraz z wyposażeniem, 350 zł. Tel. (016)-6751973.  
 Sprzedam płaszcz skórzany, nowy, czarny, długi, 450 zł. 0693-160766.  
 Sprzedam wózek parasolkę, 100 zł. Tel. (016)-6784473.

**Zguby**

Legitymacja studencka PWSZ.  
 Zaginęła legitymacja studencka 1867. 0609-926435.

**Różne**

CHROBRY GE CAPITAL BANK KREDYT GOTÓWKOWY BEZ ŻADNYCH OPŁAT. TEL. (016)-6705097, DH SZAPK, I P., POKÓJ 3.  
 Odstąpię miejsce w Super Radio Taxi. 0695-350128.  
 Przepraszam panią Marię Demkiewicz za incydent w dniu 13.01.2004 r. na terenie marketu miniMal w Przemyślu – Henryk Szubert.  
 Przyjmę gruz. 0606-989599.  
 Świadek wypadku z 20.02, w godz. popołudniowych, przy skrzyżowaniu ulic 3 Maja-29 Listopada, w którym potrącono mężczyznę. Proszę o kontakt. 0692-500943.  
 Zespół muzyczny poszukuje wokalistki. (016)-6716354.



Agila 2500 zł mniej    Corsa 3000 zł mniej    Astra 4500 zł mniej    Vectra 6000 zł mniej



**Nie przegap okazji.**

Opel Agila, Corsa, Astra, Zafira i Vectra mają teraz bardzo atrakcyjne ceny. W dodatku wszystkie modele są dostępne od ręki.

Zapraszamy do naszych salonów.

Oferta dotyczy modeli z 2003 roku.

**GMAC BANK**  
 Polska S.A.



Opel. Twórcze myślenie – lepsze samochody

**AUTO-WATKEM**

Dealer samochodów osobowych i dostawczych  
 Rzeszów, al. Armii Krajowej 4  
 tel. (017) 85 77 809, tel. (017) 85 77 962

**AUTO-WATKEM**

Dealer samochodów osobowych i dostawczych  
 Jarosław, ul. 3 Maja 94b  
 tel. (016) 621 80 02



Przemyśl 90,30 MHz

**Radio HOT - 24 godziny na dobę,  
 7 dni w tygodniu, 365 dni w roku!!!  
 Gramy dla Was**

**największe i najnowsze przeboje!!!  
 Przyłóż się do nas – włącz Radio HOT!!!**

www.radiohot.vt.pl    radiohot@poczta.onet.pl

**TAXI MINI-ceny**  
 ul. Kraszewskiego Tel. (016) 6707-808  
 Oferujemy:  
 • bezpłatny dojazd w granicach miasta  
 • możliwość negocjacji cen  
 • drobne zakupy z dostawą



**RABAT NA TELEFON**

**NOWOŚĆ! TAXI pod KASZTANEM**  
**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK**  
**0-800-592-393**  
 ul. św. Józefa 670-66-66    ul. Długosza 679-11-11  
**ZAPRASZAMY**

**ORTODONCJA**  
 ✓ profilaktyka wad zgryzu  
 ✓ leczenie wad zgryzu u dzieci i dorosłych  
 ✓ prostowanie zębów nowoczesnymi technikami ortodontycznymi (aparaty stałe i zdejmowane)

po leczeniu  
 przyjmuje klinicysta  
**TERESA MUNIR**  
 Gabinet Stomatologiczny  
 Przemyśl, ul. Poniatowskiego 11/17  
 sobota - 9.00 - 14.00  
 tel. dom. 881 527 45 73, tel. kom. 958202889

**Fiat Panda – Samochód Roku 2004!**




Przyjdź do naszego salonu i obejrzyj zwycięzcę na żywo.

**Z.U.H. „SANTAR”**  
 ul. Lwowska 94  
 37-700 Przemyśl  
 tel. (0 prefiks 16) 678-05-30

**SANTAR**    [www.fiatpanda.pl](http://www.fiatpanda.pl)    **FIAT**

**Oferty pracy**



- Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, tel. 621 26 37, 621 21 88 wew. 263, p. nr 5
  - inżynier budownictwa – absolwent 2003/2004
- Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. 632 13 86 wew. 261
  - fryzjer – wymagany min. 2-letni staż pracy, 508 050 446
  - mechanik samochodowy diagnosta – wymagane wykształcenie średnie, ukończony kurs diagnosty samochodowego, 502 692 886
  - inżynier ochrony środowiska – stanowisko administracyjno-biurowe, tel. 631 64 23, 0502 728 838
- Powiatowy Urząd Pracy w Przemyślu, ul. Katedralna 5, tel. 678 59 80
  - nauczyciel języka angielskiego – wymagane wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym, staż 5 lat
  - nauczyciel plastyki – metaloplastyka, rzeźba
  - fryzjer – wymagany staż 1 rok
  - operator tokarki numerycznej
- Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. 648 84 28
  - osoba sprzątająca – wymagana II grupa inwalidzka, praca w Przeworsku
  - tokarz-frezjer – wymagany staż pracy, praca w Sieniawie
  - kontroler jakości wyrobów – wymagane wykształcenie średnie, technik chemik
  - nauczyciel języka niemieckiego – wymagane wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym
  - kierownik budowy – branża sanitarna, wymagany staż pracy
  - kosmetyczka
  - fryzjer – praca w Jarosławiu, wymagany staż pracy
  - kreślarz – wymagane wykształcenie średnie budowlane, praca w Sieniawie
  - ochroniarz – wymagana licencja I lub II stopnia, praca w Rzeszowie
  - instruktor terapii zajęciowej – wymagane wykształcenie średnie plastyczne o kierunku metaloplastyka
  - operator wiertnicy horyzontalnej – wymagane uprawnienia
  - plytkarz – wymagany staż pracy

opr. hs

**ECHO TAXI os. BORELOWSKIEGO**  
**10% TANIEJ NA TELEFON**  
**670 32 32**  
 ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!  
**KARTA STAŁEGO KLIENTA**



31 stycznia 1981 r. Jerzy Kołodziej został dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Poczty w Przemyślu. 1 lutego 2004 przeszedł na emeryturę. Funkcję dyrektorską pełnił 23 lata, a z pocztą związany był 47!

# Zaczynał od liczydła...

Są profesje, które człowiek wykonuje z musu bądź braku wyboru. Pracuje, choć wie, że nie jest to spełnieniem jego marzeń czy ambicji. Do tej grupy na pewno nie można zaliczyć Jerzego Kołodzieja. Więcej niż pół życia i serca zostawił właśnie na poczcie.

Jerzy Kołodziej chciał zostać bankierem. Jednak przy wręczaniu świadectwa (z wyróżnieniem) ukończenia szkoły podstawowej dowiedział się, że jest... za młody na przyjęcie do Technikum Finansowego w Przemyślu. Ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. W tym czasie prowadzony był nabór do technikum pocztowego. Pan Jerzy zdał egzamin i został przyjęty. – Technikum skończyłem w 1956 roku. Otrzymałem nakaz pracy w Powiatowym Zarządzie Łączności we Włodawie – wspomina J. Kołodziej. – Nie zastanawiałem się, czy ten zawód mi się podoba czy nie.

## Gomułka pod stół

Pierwszą pracą J. Kołodzieja było przyjmowanie listów poleconych. Jak dziś pamięta historię pierwszego „spięcia” z klientem. – Przyjmowałem list polecony od jakiejś kobiety, zaadresowany do Władysława Gomułki. Po załatwieniu formalności, rzuciłem go do pojemnika na listy pod biurkiem. To spotkało się z bardzo gwałtowną reakcją tej pani, no bo jak ja śmiałem rzucać list do Gomułki pod stół. Była na tyle agresywna, że interweniować musiał mój przełożony – śmieje się pan Jerzy. – W 1957 roku zostałem przeniesiony na stanowisko naczelnika poczty w Kaszycach. Byłem sam sobie sterem i okrętem. Potem pracowałem w pocztowej placówce w Pikulicach. To były jednoosobowe stanowiska. Była to dla mnie doskonała lekcja życia. Tam zrozumiałem, że do wszelkich przepisów czy nakazów należy podchodzić z dystansem – wyjaśnia. – Ta pikulicka placówka to była niewielka izba, z wybitym w ścianie okienkiem. Często zamarała woda. Do dyspozycji miałem liczydło i głowę. Nie było sanitariatów. Nie było sprzątaczk. Sam musiałem sprzątać czy rozpalać pod piecem. Nie było jednak czasu na nudę, monotoność – zapewnia nasz bohater.

## Szkolna przygoda

W 1964 r., po ukończeniu kursu kierowniczo-kontrolnego w Centralnym Ośrodku Szkolenia



Jerzy Kołodziej przez 23 lata rządził przemyską pocztą.

Kadr we Wrocławiu, J. Kołodziej wrócił do Przemyśla. Został kontrolerem. Nie trwało to długo. – Po pewnym czasie zaproponowano mi pracę nauczyciela w technikum łączności. Zgodziłem się. Było to wyzwanie, bo znalazłem się wśród nauczycieli, którzy mnie uczyli – wspomina pan Jerzy. – Marzyłem o tym, aby im dorównać. Będąc nauczycielem, zdobyłem wyższe wykształcenie. Myślę, że miałem dobry kontakt z młodzieżą. Do dzisiaj otrzymuję jeszcze od niektórych przemilistych czy kartki z życzeniami.

Przygodę z oświatą J. Kołodziej zakończył w 1975 r. Wówczas doszło do reformy administracyjnej kraju. Powstało województwo przemyskie.

## To nie był ideał

– Do pracy na poczcie pociągnął mnie pan Paweł Pruchnik. W Przemyślu powstał Wojewódzki Urząd Poczty i znalazłem się tam na stanowisku zastępcy dyrektora. Wracając na pocztę, dostałem jakby obuchem po głowie. Poczta nie była tak idealna jak to sobie wyobrażałem – wspomina.

Zastępcą był przez 5 lat. 31 stycznia 1981 r. został dyrektorem WUP, pełniąc tę funkcję przez następne 23 lata! Trafili wówczas na bardzo trudny okres. Poczta w stanie wojennym działała – delikatnie mówiąc – inaczej niż normalnie. – Czuliśmy przez skórę, że coś musi się stać. Nie mieliśmy łatwego życia. W grudniu 1981 roku, mimo naszych protestów, Departament Służby Pocztowej Ministerstwa Łączności skierował do przemyskiego urzędu ogromny wagon wypełniony po brzegi paczkami z zagranicy, zwłaszcza z Niemiec. Nie mieliśmy gdzie tego wyladować.

To były paczki z odzieżą i żywnością. Wszystko zaczęło się psuć. Poczta stała się jednostką zmilitaryzowaną. Została wprowadzona cenzura. Listy były przewożone na milicję i tam segregowane. Podobnie paczki. Cenzura była bardzo uciążliwa. Nasi pracownicy popierali postulaty „Solidarności”, ale nie strajkowali. Wiedzieli, że na te listy czy paczki ktoś gdzieś czeka – wyjaśnia pan Jerzy.

## Sukcesy i porażki

### – samo życie

Lata mijały. W Polsce zmienił się ustrój. Zmiany nie ominęły także poczty, która na przełomie lat 80. i 90. połączyła się z telekomunikacją. 1991 r. to rok największego zawodowego rozczarowania J. Kołodzieja. – W tym czasie wielki nacisk kładziono na telefonizację. Pojawiła się znakomita szansa na kompleksową telefonizację województwa przemyskiego. Doszło nawet do parafowania kontraktu między włoską firmą „Ital-Tel” a Poczta Polska „Telegraf-Telefon”. Niestety, nie doszło do realizacji tego planu. Włoski rząd co prawda przekazał pieniądze, ale te przeznaczone zostały na inne cele – wyjaśnia pan Jerzy.

O wiele przyjemniejszym wydarzeniem z dyrektorskich rządów J. Kołodzieja była wizyta Ojca św. Jana Pawła II w Przemyślu w 1992 r. – Poprzedzona została szeregiem spotkań organizacyjnych. Mieliśmy za zadanie zapewnienie łączności. Chyba mało kto wie, że przy okazji wizyty papieża Przemyśl wzbogacił się o przewód światłowodowy. To był wówczas krzyk nowoczesnej techniki. Gdyby nie to, nadszańskie miasto długo musiałoby czekać na światłowod – zapewnia.

Przez następne lata Poczta Polska przechodziła kolejne reorganizacje. To za jego dyktando, tym razem Rejonowemu Urzędowi Poczty, oddano do użytku nowoczesny budynek przemyskiej poczty przy ul. 3 Maja. 1 lutego 2004 przeszedł na emeryturę. – Cieszę się, że nie zostawiam po sobie ruin organizacyjnych. Są przygotowani ludzie, którzy w każdej chwili mogą objąć kierownicze stanowiska. Poczcie czekają na pewno kolejne zmiany. Oby na lepsze. Niczego nie żałuję i gdybym miał jeszcze raz wybierać w życiu, to wybrałbym pocztę – kończy swoją opowieść Jerzy Kołodziej.



Pani Barbara, która wraz z mężem prowadzi w Jarosławiu kwiaciarnię i pocztę kwiatową, twierdzi, że Święto Kobiet przeżywa ostatnio prawdziwy rozkwit.

Poczta kwiatowa w Jarosławiu dostarczy nawet najskromniejszy kwiatek pod wskazany adres

# Goździki wracają do łask

W Dniu Kobiet poczta kwiatowa uwija się jak w ukropie. Każdy kwiat musi być dostarczony właśnie 8 marca. Z tym zamówieniem nie można się spóźnić.

Często śmiejemy się, że Dzień Kobiet to święto socjalistyczne, a jednak trudno zerwać nam z tą tradycją. Pani Barbara, która wraz z mężem prowadzi w Jarosławiu kwiaciarnię i Poczta Kwiatową, twierdzi nawet, że święto to przeżywa ostatnio swój rozkwit. Śmieje się, że nawet goździki wracają do łask. – A ostatnio modne są tulipany, jeden skromny tulipan delikatnie przybrany. Takie też wożę – mówi jej mąż Bogdan. – W ubiegłym roku w Dzień Kobiet wyjechałem z kwiaciarni rano o ósmej i wróciłem do domu po ósmej wieczorem. Musiałem dowieźć każdy kwiatek, nawet ten najskromniejszy. Ale takich skromnych kwiatuszków było mało. Pan Bogdan podkreśla, że jeżeli ktoś decyduje się przesłać swojej pani kwiaty za pośrednictwem poczty kwiatowej,

to zwykle wybiera okazały bukiet i najczęściej są to róże. – Czerwone róże bogato przystrojone, chociaż z jedną różyczką też jadę i to w najbardziej odległy zakątek powiatu jarosławskiego. Jak jest takie zamówienie, to trzeba ją dostarczyć – zaznacza.

Bogdan i Barbara Wróblowie prowadzą kwiaciarnię od czterech lat. Od trzech zajmują się pocztą kwiatową. Chociaż informuje o tym jedynie mała reklama na zewnątrz skromnego budynekczka, klientów, jak twierdzą, nie brakuje. Mają także zlecenia zagraniczne, bo takie też przyjmują. Najwięcej zamówień jest oczywiście z okazji Dnia Kobiet, Walentynek i Dnia Matki. – Na codzień ludzie też przesyłają sobie kwiaty. Dzisiaj miałam zamówienie, piękny bukiet dla mężczyzny z okazji urodzin – mówi pani Barbara. A jej mąż dodaje: – Widziałem, że było to dla adresata wielkim zaskoczeniem i gdyby nie załączony bilecik, na pewno by nie odgadł, kto zrobił mu tak miłą niespodziankę.

Prawie każdy, kto dostaje kwiaty za pośrednictwem pana Bogdana, jest zaskoczony. B. Wróbel wyjaśnia, że chyba nie spotkał się z taką sytuacją, że osoba do której przyjechał z wiązką kwiatów, była na to przygotowana. No, chyba że były to kwiaty zamawiane przez tę osobę, np. na uroczystości weselne czy pogrzebowe. Ale to już zupełnie inne zamówienia.



Kiedyś jeden egzemplarz *Wieści Krasicyńskich* kosztował 1000 złotych

# Dziennikarz Roku z Krasicyńszczyzny

22 lutego ukazał się 642. numer *Wieści Krasicyńskich*. Dwa tygodnie wcześniej twórcą tej gazetki, jej redaktorem i wydawcą ks. Stanisław Bartmiński, proboszcz parafii Krasicyńszczyzny, został Podkarpackim Dziennikarzem Roku.

**G**dyby wszystkie numery *Wieści Krasicyńskich*, które ukazały się w ciągu niespełna piętnastu lat, zebrać i ułożyć na biurku, powstałby niezły stos, z którego nie widać by było twórcy i zarazem redaktora naczelnego, pomimo że jest on służnej postury. Solidny kawał roboty i kapitalny zapis życia gminy.

Był rok 1989. W całym kraju wrzało. Walili się stary porządek i jutrenka swobody docierała do najdalszych zakątków Polski. Wszędzie powstawały Komitety Obywatelskie, będące zaczątkiem nowej, demokratycznej władzy. W Krasicyńszczyźnie najważniejszym miejscem, gdzie wówczas wiele się działo, była plebania. Tu spotykali się politycy ówczesnej opozycji, przyszli parlamentarzyści, działacze Solidarności i wszyscy, którzy chcieli się włączyć w budowanie Nowego.

## Będzie gazeta

– Zrzuciliśmy gorset cenzury i już każdy mógł pisać i wyda-



Dziennikarz Roku ks. Stanisław Bartmiński. w krasicyńszczyńskiej redakcji.

gminy zaczął się borykać z naszą redakcją i chyba przez rok wydawał własne piśmiśko, a myśmy dalej robili swoje. Zdarzało się, że kiedy w numerze było coś ciekawego, ludzie zaczęli czytać ukradkiem, już w kościele w czasie kazania – śmieje się ksiądz.

## Redaguje kolegium

Każda, nawet najmniejsza gazeta to zespół ludzi redagujących, piszących czy wreszcie przygotowujących materiały do druku. Z tym od początku były największe problemy. Każdy miał jakieś swoje życiowe plany. Przemysław Włodek, członek pierwszego kolegium, odszedł do pracy w Przemyślu. Zofia Świsterska rozpoczęła studia, a jej brat Adam poszedł do seminarium, wtedy w redakcji ich obowiązki przejęła młodsza siostra Ewa. Podobnie było z braćmi Sus. Kiedy Dawid zaczął studiować, jego miejsce zajął Mateusz.

– Chciałem, żeby *Wieści*, będące bardzo lokalnym piśmiem, były redagowane przez kolegium składające się z przedstawicieli lokalnej społeczności – mówi ks. Bartmiński. Jednak życie weryfikowało moje plany. Co rusz odchodził ktoś z zespołu redakcyjnego, a przecież oprócz pisania i redagowania była jeszcze cała masa roboty ze składem i drukiem, bo już od pewnego czasu *Wieści* drukowane były na plebanii, na drukarce „Priort”. Tak ją eksploatowaliśmy, że po wydrukowaniu 300 tysięcy stron odmówiła posłuszeństwa.

## Tygodnik parafialny

W lecie 1992 roku, pod tytułową winiętą znalazła się informacja, że jest to tygodnik parafialny. Stopniowo w kolejnych numerach *Wieści* pojawiała się coraz więcej materiałów kościel-

nych, ale redaktor naczelny dbał o właściwe proporcje między tematyką religijną a świecką. Ponadto zaczęły pojawiać się również opracowania historyczne i wspomnienia miejscowych ludzi, a także informacje ze świata. Wtedy też powstał nowy dział, przeznaczony wyłącznie dla najmłodszych i to był strzał w dziesiątkę. Bywało, że tygodniowo do redakcji napływało od dzieci ponad sześćdziesiąt listów z rozwiązaniami zagadek czy krzyżówek. Z tego dziecięcego działu narodził się dodatek szkolny redagowany przez uczniów, którego animatorem była Ania Zajączkowska.

Coraz trudniej było konkurować parafialnym *Wieściom* z ekspansywnymi mediami, kolorowymi magazynami i telewizją. Zmieniały się też gusta i oczekiwania czytelników, ale zapotrzebowanie na lokalne informacje nadal istniało. Dzisiaj nakład waha się od 400 do 500 egzemplarzy i gazетка dociera do drugiej rodziny w parafii. – To cieszy, ale co będzie dalej – zastanawia się ks. Bartmiński – bo zauważam pewne niepokojące zjawisko. Ludzie chętnie czytają ale już do pisania i redagowania nie ma chętnych.

## Dziennikarz Roku

– Jestem głęboko przekonany, że ks. Stanisław Bartmiński w pełni zasłużył na wyróżnienie. Dał się poznać jako niestrudzony społecznik, inicjator wielu lokalnych przedsięwzięć, a jego obywatelska postawa, aktywność i zaangażowanie zjednały mu wielu zwolenników – tak starosta przemyski Stanisław Bajda uzasadnił wniosek o przyznanie księdzu Bartmińskiemu zaszczytnego tytułu Podkarpacki Dziennikarz Roku. Komisja konkursowa pod przewodnictwem prof. dr hab. Teresy Sasińskiej-Klas z Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UJ przyznała redaktorowi *Wieści Krasicyńskich* tytuł Dziennikarza Roku.

Jacek SZWIC

## PRZEMYŚL

# Reaktywacja TPPiR

W ostatnią sobotę, 28 lutego, swoją działalność wznowiło Towarzystwo Przyjaciół Przemysła i Regionu.

Rozpoczyna się piąta historia dziejów powojennych Towarzystwa, to symboliczna chwila, przypominająca, że Towarzystwo reaktywuje swoją działalność i chce współpracować dla dobra ziemi przemyskiej – powiedział prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Kazimierz Nycz podczas uroczystości otwarcia nowej siedziby instytucji, która mieści się w Ryńku 5. Ponadto K. Nycz podziękował władzom miasta,

które przekazały lokal na potrzeby instytucji. Zdzisław Konieczny przedstawił zgromadzonemu burzliwą, ponadstuletnią historię Towarzystwa oraz jego liczne zasługi. – Będziemy kontynuować tradycję i realizować dotychczasowe założenia Towarzystwa, ale także wypełniać nowe zadania i cele – zapowiedział. Wyraził także nadzieję, że władze miasta będą patrzyły łaskawie na pracę i działalność instytucji i pomogą w utrzymaniu wspaniałego lokalu. Zaproszeni na uroczystość wiceprezydent miasta Ryszard Lewandowski oraz starosta przemyski Stanisław Baj-

da złożyli wszystkim członkom Towarzystwa szczere gratulacje z okazji inauguracji działalności w nowej, godnej siedzibie oraz wyrazili przekonanie, że nowe otoczenie będzie sprzyjało rozwojowi instytucji. Uroczystego poświęcenia lokalu dokonał kapelan przemyskiego garnizonu o. mjr Andrzej Gut.

W uroczystości otwarcia nowej siedziby, oprócz przedstawicieli władz i członków organizacji, wzięli również udział m.in.: przedstawiciele instytucji miejskich, kręgów biznesowych i wojskowości.



Uroczystego poświęcenia lokalu dokonał kapelan przemyskiego garnizonu o. mjr Andrzej Gut.

Towarzystwo Przyjaciół Przemysła i Regionu powstało w 1890 roku. Na przestrzeni lat występowało pod różnymi nazwami: Towarzystwo Upiększania Miasta (1890 – 1974) i Towarzystwo Przyjaciół Przemysła i Regionu (1974 do dzisiaj). Instytucja powstała z inicjatywy miejscowej inteligencji. Od początku jest związana z władzami miejskimi. Programowe kierunki działalności Towarzystwa to m.in.: dokumentowanie najnowszej historii miasta i regionu; troska o pamiętki kultury narodowej, opieka nad miejscami pamięci Narodowej, utworzenie zespołu redakcyjnego wydawnictw własnych, prowadzenie działalności informacyjnej, popularyzatorskiej oraz wydawniczej.



## ZAPOWIEDŹ IMPREZY

## Śpiewaj razem z nami

W sali widowiskowej Centrum Kulturalnego w Przemyślu w ramach XIV Przeglądu Piosenki *Śpiewaj razem z nami* swój dorobek artystyczny zaprezentują dzieci i młodzież do lat 17. Impreza ta przebiega dwuetapowo: najpierw odbywają się eliminacje w miastach powiatowych województwa podkarpackiego, a następnie finał wojewódzki w Przemyślu. W przeglądzie biorą udział soliści, zespoły wokalne i wokalo-instrumentalne. Eliminacje powiatowe toczą się będą 6 i 7 marca (początek o godzinie 9). Finalistów natomiast będziemy mogli podziwiać 20 i 21 marca również od godziny 9. HS

## KINA

## Lalki

Trzy współczesne opowieści o miłości zainspirowane emocjami wyrażanymi przez piękne lalki teatru Bunraku.

Japonia.

2002, reż. Takeshi Kitano, wyst.: Miho Kanno, Hidetoshi Nishijima, Tatsuya Mihashi, Kyōko Fukada, Tsutomu Takeshige. 114 minut.



## Piotruś Pan



Historia małego chłopca z Nibylandii, Piotrusia, który pewnego dnia zjawia się z małą wróżką Dzwonczkiem w domu Pani Darling. Piotruś Pan, zaprzyjaźniwszy się z małymi mieszkańcami domu, przenosi dzieci do magicznej Nibylandii, gdzie przeżywają niesamowite przygody, ale muszą też stawić czoła złemu kapitanowi Hakowi. USA. 2003, reż. P.J. Hogan, wyst.: Jason Isaacs, Jeremy Sumpter, Rachel Hurd-Wood, Ludivine Sagnier, Olivia Williams. 113 minut.

DLA PIERWSZYCH 4 OSÓB, KTÓRE ZADZWONIA DO NAS W CZWARTEK, MIĘDZY GODZ. 14.00 - 14.05 I POPRAWNIE ODPOWIEDZĄ NA PYTANIE DOT. ŻYCIA PODKARPACKIEGO MAMY PODWÓJNE WEJŚCIÓWKI NA TE FILMY.

Przemyśl – Kosmos, ul. Grodzka, tel. (016) 6782412  
 3-4.03 ..... Pan i władca na krańcu świata (USA) ..... (l. 15) g. 17, 30  
 3-4.03 ..... Młody Adam (W. Bryt.-Fr.) ..... (l. 18) g. 20  
 5-9.03 ..... Mój brat niedźwiedź (USA) ..... (bo) g. 15, 16, 30  
 5-9.03 ..... Lalki (Jap.) ..... (l. 15) g. 18  
 5-9.03 ..... Dziewczyny z kalendarza (W. Bryt.) ..... (l. 15) g. 20

Przemyśl – Centrum, ul. Konarskiego, tel. (016) 6783550  
 3-4.03 ..... Mali agenci 3D (USA) ..... (bo) g. 10, 17, 10  
 3-4.03 ..... Magiczna gwiazda (Pol.) ..... (bo) g. 15  
 3-4.03 ..... Gothika (USA) ..... (bo) g. 18, 45, 20, 40  
 5.03 ..... Piotruś Pan – premiera (USA) ..... (bo) g. 9, 14, 30, 16, 30  
 5.03 ..... Zapłata (USA) ..... (l. 15) g. 18, 30, 20, 30  
 6.03 ..... Piotruś Pan (USA) ..... (bo) g. 15, 17  
 6-7.03 ..... Zapłata (USA) ..... (l. 15) g. 19, 21  
 7.03 ..... Piotruś Pan (USA) ..... (bo) g. 13, 15, 17  
 8-9.03 ..... Piotruś Pan (USA) ..... (bo) g. 9, 14, 16, 18  
 8-9.03 ..... Zapłata (USA) ..... (l. 15) g. 20

Przeworsk – Warszawa, ul. Jagiellońska, tel. (016) 6487737  
 3.03 ..... Obcy – 8. Pasażer Nostromo (USA) ..... (l. 15) g. 17, 19  
 5-7.03 ..... Pan i władca na krańcu świata (USA) ..... (l. 17) g. 17, 19, 30  
 9.03 ..... Pan i władca na krańcu świata (USA) ..... (l. 17) g. 17, 19, 30

Jarosław – IKAR, ul. plac Mickiewicza 6, tel. (016) 6213294  
 3.03 ..... Zakrecony piątek (USA) ..... (l. 15) g. 17  
 3.03 ..... Zmruż oczy (Pol.) ..... (l. 15) g. 19  
 4-7.03 ..... Niepokonany Seabiscuit (USA) ..... (l. 15) g. 16, 30  
 4-7.03 ..... Dogville (Dania) ..... (l. 15) g. 19  
 9.03 ..... Dogville (Dania) ..... (l. 15) g. 16  
 9.03 ..... Pan i władca na krańcu świata (USA) ..... (l. 17) g. 19

Lubaczów – Melodia, ul. Konopnickiej, tel. (016) 6321497  
 3-5.03 ..... Teściowie (USA) ..... (l. 15) g. 18  
 6-7.03 ..... Teściowie (USA) ..... (l. 15) g. 17, 19

## INFORMATOR

## MUZYKA

## Przemyśl:

- CK Klub „Piwnice” – Wieczór muzyczny (5.03, g. 19)
- CK (sala widowiskowa) – XIV Przegląd Piosenki *Śpiewaj razem z nami* (eliminacje powiatowe) (6 – 7.03, g. 9)
- Zamek Kazimierzowski – III Zimowy Koncert Przemyskiej Orkiestry Kameralnej z udziałem soliistów: Arkadiusza Krupy (obój) i Piotra Tarcholika (skrzypce) (7.03, g. 18)

## WYSTAWY

## Jarosław:

● Muzeum – wystawa stała: *Przedmioty użytkowe mieszczan Jarostawia*; wystawa czasowa: *Z dziejów fotografii*

## Lubaczów:

- Muzeum – wystawy stałe: *Dzieje miasta i regionu, kultura wsi lubaczowskiej, Trzy kultury, Portret kresowy*
- MDK – *Okupacja niemiecka na prawym brzegu Sanu w latach 1939 – 1941*

## Przemyśl:

- Zamek Kazimierzowski – wystawy stałe: *135 lat Towarzystwa Dramatycznego im. A. Fredry „Fredreum” w Przemyślu, Dorobek sceniczny Kazimierza Opałńskiego, „Fredreum” w karykaturze, Widoki przemyskie z lat 50. XX wieku*, wystawa czasowa: *wystawa malarstwa abstrakcyjne Wojciecha Cwiertniewicza i Ewy Gologórskiej-Kucia* (otwarcie 5.03, g. 18)
- Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej – wystawy stałe: *Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim, Wnętrze izby chłopskiej, Bitwa pod Samossierą, Trzy wyznania – dwie religie*; *wystawy czasowe: Twierdza Przemyśl w okresie I wojny światowej* (do 31.08), *Autograf ze zbiorów Marszałka Województwa Tadeusza Sosnowskiego*
- Wieża Zegarowa – *Wystawa dzwonów i fajek*; *wystawa czasowa: Fajka ze zbiorów Marka Staniulewicz*



Przemyska Biblioteka Publiczna – *Poezi naszego regionu* (3 – 27.03), *Świat książek Wandy Chotomskiej* (do 31.03)

## GALERIE

## Jarosław:

- Mała Galeria (MOK) – wystawa fotografii Wiesława Turno (do 17.03)
- Dziecięca Galeria „W korytarzu” – *Od Betlejem do Betlejem* – wystawa fotograficzna z imprez organizowanych przez Jarosławskie Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych i Pilotów Wycieczek (do 12.03)

## Kraczyń:

● Galeria ARP – *55-lecie Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu* (6 – 28.03)

## Przemyśl:

- Galeria Sztuki Współczesnej – wystawa malarstwa Andrzeja A. Sadowskiego (wernisaz 4.03, g. 18)
- Galeria „Piwnice” i hol CK – wystawa fotografii Jerzego Jarty (4 – 31.03)
- Klub „Niedźwiadek” – *Pinhole* – wystawa fotografii Damiana Ziobrowskiego (do 14.03)
- ROKEiN Pałac Lubomirskich – wystawa malarstwa i rzeźby Joan-

ny Błaszczyzn, Renaty Pelc, Anety Wawrzyn i Brunona Lemka (otwarcie 4.08, g. 16)

## Przeworsk:

● Muzeum Galeria „Magnez” – *Karkonosze '95 – elektrofotografie – wystawa prac Jerzego Wygody* (do 28.03)

## LITERATURA

## Przemyśl:

- Księgarnia „Bosz” – spotkanie z Krzysztofem Pieczyńskim, autorem książek poetyckich (4.03, g. 17)
- Szkoła Podstawowa nr 15 – Klub Literacki – prowadzący poeta Mateusz Pieniążek (5.03, g. 17)

## INNE

## Jarosław:

● MOK – *nauka rysowania i malowania dla dorosłych* (tel. 6215844, g. 8 – 16)

## Przemyśl:

● Dom Wycieczkowy PTTK (Wygarta 3) – spotkanie Klubu Górskiego PTTK „Karpaty” (3.03, g. 18) opr. hs

## PROGRAM RADIA HOT

Godziny nadawania programu: od 0.00 do 24.00 (24 godziny)  
 Serwisy główne: od 6.00 do 21.00 co godzinę  
 Serwisy lokalne: 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30  
 Lokalna prognoza pogody: 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30  
 6.00 – powitanie prowadzącego  
 6.20 – kursy walut  
 6.40 – informacje dla kierowców  
 7.10 – poranny przegląd prasy  
 7.35 – kartka z kalendarza  
 8.10 – horoskop  
 8.50 – konkurs  
 8.35 – porady Gazety Prawnej  
 9.00 – HIT za HIT-em  
 10.00 – Od poniedziałku do czwartku  
 - Rozmowa dnia  
 10.00 – piątek  
 - studio samorządowe  
 11.00 – HIT za HIT-em  
 12.00 – Magazyn Informacyjny „RADIOREPORTER”  
 13.00 – Niezapomniane Polskie Przeboje  
 14.00 – Kulturalna Jazda

16.00 – „Muzyczne dedykacje”  
 17.00 – Playlista Radia HOT

19.00 – PASMO PROGRAMÓW AUTORSKICH – poniedziałek – Progresywno-Klasyczna Podróż Muzyczna  
 - wtorek – ABRACADABRA (od 19.00 do 20.00)  
 - wtorek – Klub Jazzowy Radia HOT (od 20.00 do 21.00)  
 - środa – Lišta Przebojów Muzyki Dyskotekowej DMC  
 - czwartek – Między Niebem, a Piekiem  
 - piątek – Lišta Przebojów Radia HOT (od 18.00 do 21.00)  
 21 – 6 – MUZYKA NOCĄ  
 11.05 Studio Infor.  
 11.20 Rekordowy konkurs  
 11.40 Gorący telefon Radia HOT  
 11.50 Studio Infor  
 12.00-13.00 Radioreporter  
 13.00-14.00 Polskie przeboje  
 13.40 Gorący telefon Radia HOT  
 14.00-15.00 Kulturalna jazda  
 14.40 Gorący telefon Radia HOT  
 15.00-16.00 HIT za HIT-em  
 16.00-17.00 Muzyczne dedykacje  
 17.00-18.00 To już weekend  
 18.00-19.00 To już weekend  
 19.00-22.00 Lišta przebojów Radia HOT  
 22.00-01.00 Nocne Meritum  
 01.00-09.00 HOT-MIX

10074

## W marcu jak w garncu

Nie tak dawno, bo niecały miesiąc temu, narzekalem, że nikt z szefów instytucji kulturalnych w naszym regionie nie wpadł na pomysł zagospodarowania walentynek. Być może jednak to święto, jako symbol plastikowej popkultury rodem z Zachodu, nie wydaje się im godne zauważenia, z czym zresztą pozwoliłem sobie się nie zgodzić. Teraz nawet już nie chce mi się narzekać na to, że w kalendarzach imprez nie ma niczego, co by się wiązało z Dniem Kobiet. Tu z kolei łatwo można się wytłumaczyć, że to święto komunistyczne itp., itd. Tylko że w ten sposób da się usprawiedliwić każdą indolencję i brak pomysłów.

Nawiasem mówiąc, kalendarze imprez kulturalnych w dalszym ciągu nie przestają mnie zadziwiać. W tym przemyskim znalazłem bowiem na przykład taki oto kwia-

tek: „29 marca, godz. 18.00, Klub „Niedźwiadek” – III Spotkanie robocze Sztabu Przemyskiego Społecznego Komitetu Olimpijskiego”. To bardzo piękne, że się ów „Przemyski Społeczny Komitet Olimpijski” (coż ta za twór???) spotyka roboczo, tylko niech mi ktoś łaskawie wytłumaczy, co to ma wspólnego z imprezami kulturalnymi i poda przyczynę, dla której to doniosłe wydarzenie zostało umieszczone w kalendarzu tychże.

Każdy ma taką kulturę, na jaką zasługuje, więc skoro Przemyśl wabi spotkaniem roboczym „Przemyskiego Społecznego Komitetu Olimpijskiego”, to widocznie ktoś uznał, że to wydarzenie zasługuje na miano „kulturalnego” i trzeba się tym pochwalić, umieszczając jego zapowiedź na stronie internetowej. Co najmniej w takim samym stopniu, w jakim chwali się „konkurem matematycznym dla klas III”, na który zaprasza się nas 25 marca. Bar-

dzo dziękujemy za zaproszenie, ale ja osobiście wolę imprezy, powiedziałbym... nieco bardziej spektakularne.

Już się więcej nie czepiam kalendarzy, bo ktoś może mi zarzucić, że się uwzięłem. Na szczęście z kulturą nie jest tak źle. Na marzec zapowiada się kilka interesujących imprez. Zamek Kazimierzowski zaprasza m.in. na koncert Przemyskiej Orkiestry Kameralnej (szkoła, że zimowy, ja bym wolał już wiosenny) oraz na kilka przedstawień (w tym dla dzieci), które zostaną odegrane w okolicach Międzynarodowego Dnia Teatru, a w galeriach pokazanych zostanie kilka interesujących wystaw. Jak widać, wybór należy do nas: albo teatr, albo przemyski komitet olimpijski. W marcu, jak w garncu. I jak tu nie wierzyć, że przysłowia są mądrością narodu...

Hubert LEWKOWICZ





JAROSŁAW: Mała Galeria MOK

## „Guma”

Jeżeli ktoś niewtajemniczony w arkanach sztuki fotograficznej trafi do Małej Galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Jarosławiu, może mocno się zdziwić, widząc na ścianach, zamiast fotografii zapowiadanych na plakacie, jakies „dziwne obrazy”.

Bo też nie jest to zwyczajna wystawa. Jej autor Wiesław Turno (członek ZPAF) uprawia rzadką odmianę fotografii nazywaną gumą. By nie wdawać się w techniczne opisy i zawiłe receptury, wyjaśnię jedynie, że technika ta polega na własnoręcznym przygotowaniu emulsji światłoczułej i naniesieniu jej na odpowiedni gatunek papieru. Na tak spreparowanym podłożu naświetla się negatyw fotograficzny i otrzymuje w efekcie obraz bardziej zbliżony do malarstwa czy grafiki, niż do powszechnie znanej fotografii. Technika ta, zwana szlachetną, liczy sobie już sto kilkadziesiąt lat i obecnie, podobnie jak fotografia otworkowa, przeżywa swój renesans.

Pomijając walory estetyczne, lokujące takie obrazy w kręgu sztuki, warto zwrócić uwagę na coraz większą popularność technik szlachetnych. Bez wątplenia zjawisko to jest reakcją na rewolucję techniczną, która sprawiła, że ogromne możliwości warsztatowe (kom-

putery) zaskoczyły wielu twórców. Wśród ortodoksów sztuki istnieje pogląd, że prawdziwe dzieło nie może powstać w maszynie, jaką jest komputer. Natomiast inni zafascynowani coraz sprawniejszymi programami, tworzą coraz doskonalsze technicznie obrazy. Taki rozdźwięk w spojrzeniu na sztukę widoczny jest też w fotografii, bardzo przecież podatnej na nowinki techniczne. Stąd pewnie bierze się ów bunt, wyrażany sięganiem po dawne sposoby obrazowania, takie jak choćby wspomniana technika gumowa.

Wracając do wystawy Wiesława Turno – to jest ona świetnym przykładem na to, jak artysta, będąc świadomym celu, może wykorzystać technikę. Kiepski obraz odbity nawet w najbardziej szlachetnej technice, dalej będzie kiepskim obrazem, a Turno doskonale wie, dlaczego wybrał gumę. To, co w jego obrazach laikowi może się wydać przypadkowe, jest celowym działaniem, popartym długoletnimi doświadczeniami. W ten sposób artysta proste, niemal banalne tematy (np. architektura) pokazuje w zupełnie inny sposób. Nie ma w nich śladu blichtru ani wymuszonej przez komercję stylizacji. Oglądając je, można odpuścić od wszechobecnego wizualnego zgiełku. Jacek SZWIC

PRZEMYŚL: Centrum Kultury Japońskiej już działa!

## Samurajki i nie tylko

– To nasz życiowy Oscar! – tymi słowami Iga Dżochowska podsumowała wieczór inauguracyjny działalności przemyskiego Centrum Kultury Japońskiej.

Otwarcie Centrum nastąpiło 27 lutego. Jego siedzibą jest niewielki lokal (Grodzka 1), tam też mieści się Fundacja Polsko-Japońska YAMATO. Inicjatorkami przedsięwzięcia są Iga Dżochowska – przemysłanka z wyboru i Atsuko Ogawa – pianistka od lat związana z Polską. Nic dziwnego, że otwarcie Centrum zostało porównane do filmowej nagrody Oscara; nie było łatwo doprowadzić do jego powstania. Starania obu założycielek trwały osiem lat; wreszcie ich pasja i upór zostały nagrodzone.

Gość specjalny inauguracji Masaaki Ono, ambasador Cesarstwa Japonii w Polsce zapewnił, że Centrum może liczyć na wsparcie ze strony ambasady. Co więcej, rząd Japonii zdecydował, że wesprze Centrum pracą wolontariusza. Tak więc od sierpnia społeczność Przemysła wzbogaci się



Atsuko Ogawa od lat związana z Przemysłem.

o nowego członka – prosto z Kraju Kwitnącej Wiśni.

Pouroczystym przecięciu wstęgi i okolicznościowych przemówieniach japońskich gości i miejscowych notabli uroczystość przeniosła się na Zamek. Tu miała miejsce część artystyczna. Atsuko Ogawa dała minirecital złożony zarówno z kompozycji japońskich twórców, jak

i utworów klasyków europejskich (w tym oczywiście Chopina). Otwarto wystawę prac Magdaleny Cuisset *Artystyczne manekiny – samuraje i gejsze*. Autorka żartobliwie nazywa swoje manekiny samurajkami; motyw samuraja – symbolu męstwa, odwagi, honoru – jest tu wyraźnie wzbogacony o pierwiastek kobiecy. Kobiecość podkreśla materia kostiumów przyodziejających manekiny: piórka, liście, trawy, liczne motywy kwiatowe.

Na Zamku można też obejrzyć godne uwagi fotografie Tomasza Kozłowskiego, nastoletniego entuzjasty, który z wakacyjnego pobytu w Japonii przywiózł niemal tysiąc zdjęć. Wystawiono niestety zaledwie kilkanaście z nich.

Przedsmak działalności instytucji mieliśmy już w zeszłym roku – był nim Dzień Kultury Japońskiej zorganizowany w Krasiczynie. Uroczyste otwarcie już za nami. Teraz pozostaje tylko życzyć współtwórcom Centrum Kultury Japońskiej, by nie tracili entuzjazmu, a przemysłanom – by potrafili je docenić.

mir



Gościem specjalnym inauguracji był ambasador Cesarstwa Japonii Masaaki Ono (trzeci z lewej).

JAROSŁAW

## W świecie muzyki

Przez cztery dni w Jarosławiu nauczyciele z całej Polski i uczniowie z tutejszej Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia szlifowali pod okiem mistrzyni skrzypiec Anny Schmidt grę na tym wspólnym instrumencie.

Dziesiąte Ogólnopolskie Warsztaty Skrzypcowe Nauczanie Początkowe, bo o tej imprezie mowa, rozpoczęły się w środę, 25 lutego. Około sześćdziesięciu nauczycieli szkół muzycznych z ca-

łej Polski oraz piętnaścioro dzieci z miejscowej szkoły muzycznej wzięło udział w wykładach i ćwiczeniach, które poprowadziła Anna Schmidt, pedagog z Monachium. Warto wspomnieć, że wielu uczniów, którzy kształcili się pod jej okiem, jest obecnie cenionymi, zawodowymi muzykami.

Spotkania organizowane w Ośrodku Formacji i Kultury Chrześcijańskiej im. Anny Jenke w Jarosławiu miały na celu zaprezentowanie nowych form pracy z uczniami.

Dzieci uczyły się natomiast zachowania odpowiedniej postawy ciała podczas gry oraz intonacji. Anna Schmidt dzieliła się swoimi wieloletnimi doświadczeniami pedagogicznymi. W trakcie zajęć starała się zainspirować nauczycieli gry na skrzypcach, by swoich wychowanków wprowadzali w świat muzyki poprzez „kraj fantazji, nieograniczoną sztynnym gorsetem metodycznym”.

Podsumowaniem czterodniowych warsztatów był koncert dwóch orkiestr: tej składającej się z nauczycieli i drugiej, którą tworzą najmłodsze dzieci. *Sen diabła, Irlandzka pracznica czy Tańcz, tańcz* – to utwory, które znalazły się w repertuarze uczniów z jarosławskiej szkoły. Nauczyciele zagrali między innymi: *Taniec węgierski z XVII w.* Ferencza Farkasa i *Trio op. 83* J. J. M. Hooka. Współorganizatorami warsztatów, oprócz Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Jarosławiu, były: Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie i Punkt Konsultacyjny Nauczania Początkowego Gry na Skrzypcach w Oleśnicy.

Mag.

### Mamy dla was książki!

4 marca o godz. 17 w księgarni BOSz w Przemysłu przy ul. Kościuszki 7 odbędzie się spotkanie z Krzysztofem Pieczyńskim, aktorem filmowym i teatralnym, a także poetą i prozaikiem. Wystąpił m.in. w takich filmach jak: *Wielki bieg, Idol, Jezioro Bodeńskie, Grający z talerza, Pokuszenie, Reakcja tańcuchowa* (w USA), *Daleko od okna i Pianista* oraz popularnych serialach telewizyjnych *Dom i Na dobre i na złe*. W Przemysłu Pieczyński będzie uczestniczył w promocji tomu wierszy *Zbrane z powietrza* oraz zbioru *Podgarbiony*, zawierającego trzy nowele.

Mamy do rozdania po jednym egzemplarzu tych pozycji. Książki otrzymają ci z czytelników, który jako pierwsi zadzwonią do naszej redakcji w środę (3 marca) o godz. 12 i odpowiedzą na pytanie: W jakim serialu Krzysztof Pieczyński kreował rolę Bronka Talara?

(lew)



(Zbigniew Wisniewski)





**SZEFE  
KUCHNI  
POLECA**

Ten wybitny męski smakowitk trudno nazwać potrawą wielkopostną. Panowie doskonale wiedzą, jakimi napojami należy go popijać. Okres wstrzemięźliwości minie jednak jak z bicza strzelił, a przepis zda się nawet na świąteczny stół.

Opis przepisu na golonkę w warzywach poprosiliśmy szefową kuchni „Zajazdu u Jana” Grażynę Barszcz. Dlaczego skorzystał z menu zajazdu? Powody są dwa. Golonka, jaką proponuje pani Grażyna, jest potrawą pieczoną, a nie z wody, do jakiej zazwyczaj przywykliśmy. Poza tym zaciekało nas menu restauracji, która proponuje swojskie jedło oraz specjały kuchni węgierskiej i ukraińskiej. Potężenie jadłospisów trzech narodów wydało się nam dość interesujące i z pewnością poszerza ofertę gastronomiczną Przemysła.

Hotelik i Dom Weselny „Zajazd u Jana” należy raczej do nowszych lokali w Przemyslu. Czujemy się zatem zobowiązani pomóc go Państwu zlokalizować. Mieści się przy ul. Batorego 5, w sąsiedztwie jednego z największych centrów hurtowych miasta. Hotelik posiada 20 miejsc noclegowych w pokojach 1-, 2- i 3-osobowych. Każdy wyposażony jest w fazienkę i telewizor. Parter bu-

Szef kuchni poleca:

## Golonka w warzywach

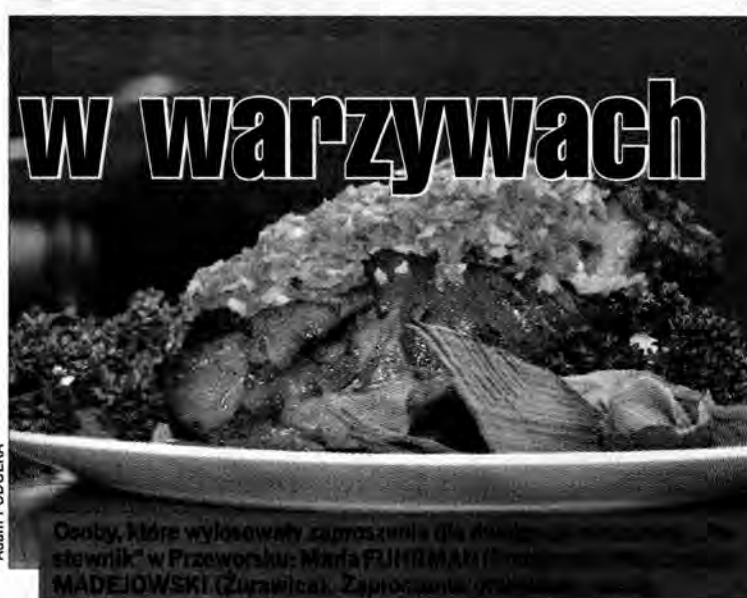
dynku zajmuje imponujących rozmiarów restauracja, podzielona na dwie części: salę do konsumpcji i taneczną. Lokal ten nadaje się do organizacji wieloosobowych przyjęć: wesel, bankietów, spotkań biznesowych itp. W karnawale zastąpiła organizacją dąsingu dla czterdziestolatków. Natomiast w sobotę, 6 marca, odbędzie się tu wieczorek przy muzyce z okazji Dnia Kobiet.

### WYKONANIE:

Golonki – najlepiej peklowane – należy umyć, wysuszyć, a następnie dokładnie natrzeć wyciśniętym czosnkiem (zużywając 2 ząbki na jedną) oraz pozostałymi przyprawami. W ten sposób przygotowane mięso wkładamy do naczyń żaroodpornych, dodając liście laurowe i ziele angielskie. Pieczemy w temperaturze 150 stopni około 4 godzin. Aby się dobrze upiekło, mięso należy wielokrotnie obracać z każdej strony. Golonka powinna upiec się na złoty kolor.

W tym czasie przygotowujemy warzywa. Wszystkie ścieramy na tarce o dużych oczkach. Wkładamy do wywaru i gotujemy ok. 30 minut. Pod koniec gotowania dodajemy natkę oraz przyprawy do smaku.

Na upieczone golonki wyciskamy po jednym ząbku czosnku i nakładamy nań ugotowane warzywa. Najlepiej smakują z tartym chrzanem, musztardą i świeżym pieczywem. (a)



Adam PODULKA

Osoby, które wylosowały zaproszenia dla dwóch osób w Przemyslu: Maria FIJHMANN, MAJEJOWSKI (Zurawica). Zaproszenia dla...

### Składniki:

(na 4 porcje)

4 średniej wielkości golonki po ok. 50 dag  
 Przyprawy:  
 vegeta, delikat do mięs, pieprz, 12 ząbków czosnku, mielona papryka słodka, ziele angielskie oraz liść laurowy

### Warzywa:

2 małe pietruszki, 2 średnie marchwie, 1 mały seler, natka pietruszki, 1 litr wywaru wieprzowego, pieprz, vegeta

### KUPON KONKURSOWY

Nagrodą będzie podwójne zaproszenie dla 2 osób do restauracji „Zajazd u Jana”. Losowanie przeprowadzi się wśród Czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytanie:  
**Gdzie mieści się Hotelik i Dom Weselny „Zajazd u Jana”?**

Imię i nazwisko: .....

Tel. ....

Adres: .....



## Wiosna, panie sierżancie!

– A pani kierowca to co, o niebieskich migdałach дума? Czerwonego światła się nie zauważyło? Ech, gdyby się nie zbliżał Dzień Kobiet, dałbym ja pani popalić! Baba za kierownicą... – No, no, tylko nie baba – opamiętała się Monika, bo dopiero teraz do niej dotarło, jak ten mundurowy sobie pozwala. Co to za gadanie, zero szacunku! – Chce mi pan wlepić mandat, proszę bardzo – syknęła – ale swoje obraźliwe epitety proszę zachować dla żony! Gliniarz zamrugał zielonymi oczkami i najwyraźniej się obraził. – To ja tu decyduję, komu mandat wypisać – fuknął. – Tym razem podaruję pani, ale proszę się mieć na baczności. Poza tym nie mam żony.

Nic dziwnego, że nie ma żony, gbur jeden – pomyślała Monika, gdy już trzy razy objechała blok w kółko i znalazła miejsce do parkowania. Która kobieta by z nim wytrzymała, on się nawet zachować nie umie. Niektórym to się wydaje, że za mundurem panny sznurem. A guzik! Rzeczywiście, zagapiła się, chyba przejechała na czerwonym, bo na tym skrzyżowaniu trudno zdążyć. Monika jeździ od 10 lat i nigdy nie miała problemów na drodze ani nie zapłaciła mandatu. Osobiście uważa, że jeździ lepiej niż niejeden mężczyzna. A ponad wszystko nie cierpi, jak ją poucza jakiś „niebieski”. A zresztą, pies go drapał. Żeby zapomnieć o nieprzyjemnej rozmowie, włąła do

wanny olejek lawendowy, zanurzyła się w pianie i postanowiła spojrzeć na świat przez różowe okulary.

To był piękny i kolorowy sen: niebieskie migdały, czerwone światło i różowe okulary, a wszystko skąpane we fioletowej, pachnącej pianie. Nad tym barwnym oceanem unosiły się bajeczne rajskie ptaki, a jeden z nich przydziany był w błękitny mundur – najwyraźniej był to niebieski ptak. Śmiał się szyderczo, ale oczy miał piękne, zielone... Monika śniłaby tak pewnie jeszcze długo, gdyby nagle nie obudził jej zimny, przesywający na wskroś podmuch powietrza z uchylonych drzwi fazienki. Pobudka! Dziewczyna owinęła się ręcznikiem i powędrowała do kuchni. Trzeba przygotować coś na kolację. Otworzyła lodówkę, wyjęła składniki i garnki. Nie chce mi się – szepnęła do siebie. Szkoła czasu – mruknęła, bo i tak już była zmarznięta. Byłe pod koldrę – orzekła i pośpiesznie zagrzała parówki. Chwilę później, wycierając z talerza resztki musztardy sarepskiej, sięgnęła po gazetę i przytuliła się do poduszki.

– Witamy recydywistkę – powitał Monikę szorstki głos na osiedlowym parkingu. – Parkować też się nie umie? Srogi mundurowy o zielonych oczach najwyraźniej polował na swe ofiary od bladego świtu. Przecież jeszcze nie ma dziesiątej. – Co znowu przeskrobałam? – zainteresowała się Monika, choć już wiedziała, że jej auto stoi sobie raczej w sposób dowolny, a w każdym razie nieprzepisowy. Jednak tym

razem nie miała już ochoty klócić się ze stróżem prawa. Na poczet mandatu sięgnęła po portfel, ale w porannym rozartganiu wyjęła kalendarz. – Sprawdza paniusia wolne terminy na randkę? – zgrzyliwie zainteresował się gliniarz. Monika odparowała mu taką samą bronią. – A jak się z panem umówię, to mi pan podaruje mandat? Zielonooki nagle spoważniał. – Nie załatwiam takich spraw na służbie. Poza tym auto nie kwalifikuje się na karę pieniężną. Odjechać proszę.

Po trzech dniach Monika zapomniała o całej sprawie, ale i tak uważała, żeby nie narazić się mundurowemu. Ciągłe prześladował ją bowiem i on, i ten kolorowy sen o niebieskich migdałach. Zwłaszcza że mróz zelżał, a spod chmur wyjrzało słońce. Pięknie się zrobiło... Zaparkowała jak trzeba, rozzejrzała się wokół i nagle coś ją zmroziło. To był znajomy, zielony wzrok policjanta. Zrezygnowana podeszła do niego i wyciągnęła rękę po mandat. Zamiast urzędowego świstka – dostała... bukiet przebiśniegów. – Dziś jestem w cywilu – uśmiechnął się mężczyzna – ale nadal pod pani urokiem. Czy ten kalendarz nadal ma puste miejsca? Monika zanurzyła twarz w pachnący bukiet i przyjrzała się stróżowi prawa. Serce zabiło jej mocniej. – Wiosna, panie sierżancie – jęknęła. Bo cóż tu jeszcze było do powiedzenia?

Lili

Do dużych zamykanych popielniczek dobrze jest wysypać na dno, ale po dokładnym ich wyczyszczeniu, trochę proszku do pieczenia. Neutralizuje on przykry zapach niepopałów.

Gdy chcesz obciąć guzik od ubrania, to podłóż pod niego grzebień, wtedy nie zniszczysz ubrania.

Chcąc wyczyścić na ubraniach Cplamy ze smaru, trzeba nałożyć na brudne miejsca warstwę masy, margaryny, albo nasączyć kilkoma kroplami oliwy spożywczej. Po zostawieniu na parę godzin, a następnie wyprać w bardzo gorącej wodzie z dodatkiem detergentu. MW

### UWAGA, UWAGA!!!

## Konkurs dla Czytelniczek Życia Podkarpackiego

Wystarczy, że zadzwonicie do nas w poniedziałek, 8 marca 2004 r., o godz. 12.00, podacie swoje imię i nazwisko, a zostaniecie obdarowane przez Redakcję i Drogerię Natura skromnym upominkiem z okazji Waszego święta  
 Zapraszamy do zabawy: poniedziałek, w samo południe.

W całej Polsce działa już ponad 300 sklepów Drogerii Natura.

Drogerie Natura to sklepy o profilu kosmetyczno-chemiczno-parafarmaceutycznym, które w harmonijny sposób łączą nowoczesne zasady handlu z najlepszymi tradycjami przedwojennych sklepów drogerijnych, w których klient mógł nabyć wszystko, co dla zdrowia i urody jest potrzebne.

W naszej Drogerii kupisz prezent na każdą okazję. Oferta asortymentowa Drogerii Natura to szeroki wachlarz produktów do pielęgnacji urody i zdrowia. Od kosmetyki kolorowej, pielęgnacji ciała, kolorystyki włosów, kończąc na usługach fotograficznych. W sklepach Drogerii Natura można znaleźć zarówno nowości rynku kosmetycznego, jak i znane, wypróbowane specyfiki. Atutem Drogerii Natura jest samoobsługowy system sprzedaży. Dzięki niemu klient nie rezygnuje z zakupu tylko dlatego, że obawia się o coś zapytać lub wymówić obcojęzyczną nazwę produktu. Taki system daje klientom swobodę i komfort. Personel sklepu udziela porad i pomocy za każdym razem – ale tylko wtedy, kiedy klient tego chce.

Zapraszamy na zakupy do Drogerii Natura w Przemyslu, ul. Kazimierza Wielkiego 17. Czynne: 9.30 – 18.30, sobota 9.00 – 15.00



WALENTYŃKI

♥ Wdowiec, 70 lat, 170 cm / 75 kg, uczuciowy, bez nałogów i zobowiązań, może zmienić miejsce zamieszkania. Pozna kobietę wolną, w odpowiednim wieku, niezależną finansowo, zamieszkałą na wsi lub w mieście. Odpowiem na każdy list. W-880

♥ Chętnie zaprzyjaźnię się z Panem mieszkającym w Przemyslu lub najbliższych okolicach. Jeżeli jesteś tak samotny jak ja, napisz. Mam 54 lata, jestem brunetką, bez nałogów i zobowiązań, na emeryturze. W-884

♥ Jestem wdową, lat 44, podobno niebrzydka. Mam piwne oczy, jestem średniego wzrostu. Mieszkam i pracuję w Przemyslu. Mogę się określić jako osoba spokojna i pogodna. Nie szukam przygód, lecz głębokich uczuć. Poznam Pana w podobnym wieku i stanie cywilnym, który chce oprzeć swój związek na wzajemnym szacunku i zaufaniu. Napisz, zawsze warto dać sobie szansę. W-877

♥ Jestem kawalerem, mam 41 lat, 176 cm, średnią budowę ciała, wykształcenie średnie, jestem katolikiem, nie mam żadnych zobowiązań. Mieszkam na wsi, pracuję, jestem finansowo niezależny. Poznam Panią w stosownym wieku na dalsze lata wspólnego życia. Pani może być wdową, może mieć dziecko. Myślę o poważnym związku. W-891

♥ Samotny kawaler mieszkający na wsi, lat 36, w miarę przystojny brunet średniego wzrostu, niepalący i niepijący, posiadający samochód, pozna pannę do lat 37, mieszkającą na wsi, najchętniej taką, która przyjmie mnie pod swój dach, niepalącą. Pani może wychowywać dziecko. W-892

♥ 34-latek, blondyn, szczupły, o młodym wyglądzie, po rozwodzie nie z własnej winy, uwielbiający lato, podróże, morze – pozna miłą, szczupłą dziewczynę, która pragnie szczęśliwego związku. Dziecko nie stanowi przeszkody. W-893

PROSIMY O DOŁĄCZANIE ZNACZKÓW POCZTOWYCH.





# Krzyżówka od A do Ż

Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W kratkach podano liczbę liter w odgadywanym słowie. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 45 utworzą maksymę starorzymską.

<b>A</b> KĄDZY Z 12 UCZNIÓW JEZUSA 7		<b>B</b> KOWALIK, PTAK AKROBATA WE WSPINANIU SIĘ PO PNIACH DRZEW 7		<b>C</b> SZYBKO UCIEKA I NIGDY NIE WRACA 4	<b>Ż</b>		<b>D</b> PSALMIŚTA CERKIEWNY 4
40	9		30	7	<b>E</b> MIASTO W PŁD. HISPANII 5	24	<b>F</b> SZREŃ, ŚNIEG ZIARNISTY 4
<b>G</b> MIĘSO GĘSIE 6	23	<b>H</b> DOUGLAS, IRL. POETA, PIERWSZY PREZYDENT REPUBLIKI EIRE 1937-45 4		<b>I</b> RODZINA PTAKÓW BRODZĄCYCH 5	15	11	44
	3	20	<b>A</b>	36	42	22	<b>J</b> GAMETA ŻEŃSKA 4
						28	<b>K</b> BUSOLA 6
<b>L</b> EGZOTYCZNE PNĄCZE 5				<b>L</b> NIC NIE WYSYCHA SZYBCIEJ OD NICH 3		18	
		34	5				38
<b>M</b> CIERPIENIE, KATUSZE 4	41		26		45	14	
				<b>P</b> MIASTO NAD REGA 5			
29	35				<b>R</b> HISZPAŃSKA BALLADA 7		32
							19
<b>S</b> PTAK DRAPIEŻNY O NIEOPIERZONEJ GŁOWIE I SZYI 3	33		2		39	17	
				<b>W</b> U SUMA PO OBU STRONACH PYSKA 4			
16			21				
					<b>Z</b> KĄDZY Z LUKÓW LINII KRZYWEJ 5		43
							5
<b>Z</b> BARSZCZ NA ZAKWASIE Z CHLEBA 3			31		25		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35					
36	37	38	39	40	41	42	43	44	45										

(trapeziki)

Termin nadsyłania rozwiązań krzyżówek – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 4 talonów po 25 zł na usługi, ufundowanych przez Cyfrowe Studio Foto i Video FOTO-FOCUS.

**KUPON**

**9**

Rozwiązanie z nr. 6.  
Wirówka panoramiczna: *Komu pora, temu czas.*  
Szyfrogram: *Bogaty sknera z głodu umiera.*  
Nagrody – 4 talony po 25 zł na usługi, ufundowane przez FOTO STUDIO, otrzymują: Joanna RZĄSA (Przemysław), Lucyna TOMASZEWSKA (Radymno), Anna GRELA (Zadąbrowie) i Jerzy ROGAL (Korzeniec).

**FOTO-FOCUS**  
Cyfrowe Studio Foto i Video  
Andrzej Domagalski

OFERUJEMY:  
- fotografie cyfrową  
- wywoływanie zdjęć z negatywów oraz nośników cyfrowych  
- fotoretusz  
- reprodukcje  
- sesje zdjęciowe  
- wideofilmowanie oraz kompleksowy montaż DV  
- authoring DVD

37-700 PRZEMYSŁ  
ul. Św. Jana Nepomucena 8  
tel. (0-16) 677 93 80

## Kot w worku

Zapewne wszyscy doskonale znają stare, ludowe porzekadło, które mówi, że nie należy kupować kota w worku. Nawet spece od reklamy wykorzystali to przysłowie i zapewniają, że w tym worku (tu pada nazwa firmy) nie ma kota. Cóż, są jednak tacy, którzy za nic mają mądrości ludowe, co prędzej czy później mści się na nich, czego przykładem może być „przygoda” 43-letniego przemyslanina – Andrzeja P.

Któregoś dnia Andrzej wracał sobie od kolegi, który mieszka niedaleko Przemysła. Pora była późna, na autobus nie było już co liczyć, więc włókł się poboczem szosy, klnąc na czym świat stoi, bo nie lubił spacerów. Przed rogatkami miasta zobaczył zaparkowanego przy drodze busa z przyczepką na ukraińskich numerach. Migający światła awaryjne, ale ani w aucie, ani w jego pobliżu nikogo nie było. Jakoś tak wyszło,

że przechodząc obok auta, zaczął niechcący łokciem o plandekę, która okrywała przyczepkę i zauważył równo poukładane pudełka, oklejone eleganckimi etykietami. Wtedy wpadło mu do głowy, żeby uszczuplić ładunek przyczepki. Podświetlił ją zapalniczką, żeby lepiej zobaczyć zawartość, ale niestety nie znał języka niemieckiego i nie mógł przeczytać, co zawierają pudełka. Wyciągnął tylko dwa, bo każde z nich ważyło chyba z dziesięć kilo i więcej nie był w stanie unieść. Jakoś dowlókł się do domu i zżerany ciekawością, natychmiast otworzył pudełko, żeby sprawdzić co jest w środku. Kiedy zobaczył, że wewnątrz były cztery worki foliowe z jakąś brunatną substancją, zaklął, bo spodziewał się czegoś, co mógłby łatwo opchnąć kóremuś ze znajomych paserów. Wściekły rozciął jeden z nich, by sprawdzić organoleptycznie, co to za brązowe świństwo przytargał do domu, ale ani lizanie, ani wąchanie nie rozwiązało zagadki.

### KRYMINALEK

Postawił więc oba pudełka w korytarzu i położył się spać. Na drugi dzień zaprosił kilku kumpi na konsylium i szczerze wyznał, że nie ma pojęcia, co zawierają pudełka, ale gotów jest odstąpić je za równowartość dwóch flaszek. Ponieważ nie było chętnych na kupowanie kota w worku, Andrzej wyniósł trefny towar na śmietnik. Ktoś zainteresował się pudełkami z podejrzaną substancją, zawiadomił odpowiednie służby i zrobiła się afera. Okazało się, że pudełka zawierały 2,5-kilogramowe opakowania preparatu stosowanego w hodowli pieczarek, a przy okazji wyjaśniono, jak ta dosyć droga substancja trafiła na śmietnik. Tak więc Andrzej, nie dość że nic nie zyskał, będzie jeszcze odpowiadał za kradzież. „Kupił” kota w worku, więc teraz ma za swoje.

Jot.

### WIELKIE ROMANSE

# Marylin Monroe i John Kennedy



Bogini, legenda kina, aktorka, która podbiła miliony serc na całym świecie. W latach 50. uchodziła za symbol urody i seksu, czarowała wyglądem, tańcem, śpiewem i temperamentem. Choć w karierze osiągnęła niemal wszystko, w życiu osobistym nie miała szczęścia. Była delikatną, nieśmiałą, spragnioną miłości piękną dziewczyną.

Jej życie w świątłach kamer rozpoczęło się z chwilą, kiedy pewien fotograf zwrócił uwagę na zmysłową, wrażliwą i piękną dziewczynę pracującą w fabryce zbrojeniowej. Supergwiazdą została po wejściu na ekran filmu *Mężczyźni wolą blondynki*. Wtedy na krótko poślubiła również supergwiazdę, baseballistę Joe di Maggio. Kiedy burzliwe małżeństwo skończyło się, wyszła za mąż za dramaturga Arthura Millera, ale ten związek też nie był szczęśliwy. Marylin szukała rozpaczliwie miłości w ramionach wielu kochanków. Ale wybierała tylko tych partnerów, których lubiła i którzy „byli mili”. Ostatnim z nich był prezydent John Kennedy. Poznali się na publicznym wieczorze urodzinowym prezydenta zorganizowanym przez przyjaciół. Jedną z występujących była właśnie

MM, która, bardzo skąpo odziana, odśpiewała seksownie *Happy Birthday*. W trakcie przemówienia Kennedy podziękował każdemu artyście z osobna i powiedział: Panna Monroe przerwała zdjęcie do filmu, żeby tu przyjechać, wobec tego teraz mogę już wycofać się z polityki, skoro żyłaby mi zdrowia w tak rozkoszny sposób! Potem, już w bardzo wąskim gronie odbyło się prywatne party w apartamencie prezydenta. Nad ranem goście wyszli, pozostawiając prezydenta samego z Marylin. Późniejsze, sekretne spotkania bogini seksu z prezydentem odbywały się w domku plażowym, na pokładzie odrzutowca, w hotelu Beverly Hills... Plotek na temat ich związku krążyło wiele, choć nigdy nie wyjaśniono, jak było naprawdę. Sprawa stała się tym bardziej zakłamaną, że dołączyły do nich pogłoski o związku Marylin z Robertem Kennedym. Marylin zmarła w sobotę, 4 sierpnia 1962 roku, w swoim mieszkaniu na przedmieściu Los Angeles. Oficjalnym powodem śmierci było nadużycie leków i alkoholu. Uważa się jednak, że aktorka popełniła samobójstwo lub została zamordowana. Jak było naprawdę, nie dowiemy się nigdy.

HS

### KWIATY W DOMU

## Daktylowiec, feniks

Wielu uprawia go z pestek daktyla, otrzymując dzięki staraniom wspaniałe rośliny. Jednak one nigdy nie wydadzą wspaniałych owoców.

Brązowienie końców liści może być spowodowane: zasoleniem ziemi w wyniku używania twardej wody, zbyt obfitym podlewaniem, szczególnie zimą lub przesuszeniem bryły korzennej w okresie wypuszczania nowych pędów. Natomiast żółtych plamek brakami światła. A pojawienie się mączniaka na liściach to brak świeżego powietrza.

MARIA

Prawdziwe palmy daktylowe pochodzą głównie z krajów arabskich i północnej Afryki, a ta hodowana jako roślina doniczkowa z Wysp Kanaryjskich. Daktylowiec jest rośliną wolno rosnącą, bez wyraźnej todygi. Liście mają bardzo zmienne kształty. Niektóre są sztywne i wzniesione, inne wygięte. Kwiatostan w kształcie kolby pojawia się tylko u starszych roślin.

Feniks latem lubi stać w słonecznym miejscu na zewnątrz. Najlepiej wynosić go wówczas na tarasy i balkony lub do ogródków. Zimą należy mu zapewnić miejsce dobrze oświetlone, o temperaturze 4 stopni C. Młode okazy powinny zimować w temperaturze 8 – 10 stopni C. Latem roślinę podlewamy obficie, zimą oszczędniej. Należy używać wody letniej.

Od marca do lipca nawozimy co tydzień, roztworem mieszanek dla roślin doniczkowych. Młode palmy przesadza się co roku, potem tylko w miarę potrzeby. Daktylowiec rozmnaża się tylko z nasion.





## DZIEWCZYNA ŻYCIA



W tym tygodniu kwiatek dla...

- 3 marca, środa  
- Martyń, Tycjana
- 4 marca, czwartek  
- Kazimierza, Łucji
- 5 marca, piątek  
- Federyka, Adriana
- 6 marca, sobota  
- Róży, Agnieszki
- 7 marca, niedziela  
- Felicjy, Tomasza
- 8 marca, poniedziałek  
Dzień Kobiet  
- Beaty, Jana
- 9 marca, wtorek  
- Franciszka, Brunona

## PLOTKI!

## Dziewczynka czy chłopiec?

Popularna polska aktorka Jolanta Fraczyńska (35 l.) wiosną po raz drugi zostanie mamą. Ojcem drugiego dziecka Jolanty Fraczyńskiej jest jej drugi mąż, operator filmowy Grzegorz Kuczeriszka. Nie wiadomo jeszcze – a w każdym razie rodzice tego nie ujawnili – czy na świat przyjdzie chłopiec, czy dziewczynka. Aktorka ma już córkę Nastkę, której ojcem jest pierwszy mąż Fraczyńskiej, słynny aktor Robert Gonera. Co ciekawe, niedługo on też będzie miał drugie dziecko, z drugą żoną.



## Odrzucone zaloty

Robbie Williams (30 l.) jest do tego stopnia zauroczony młodą irlandzką wokalistką Samantha Mumbą,

że od kilku dni nęka ją prośbami o spotkanie. Oboje poznali się dwa tygodnie temu w Los Angeles. Robbie i Samantha wymienili już numery telefonów, a piosenkarz przestał jej nawet bukiet kwiatów. Williamsowi marzy się też randka z Mumbą, ale piosenkarka na razie spotyka się z Brianem „Brasco” Casey’em z amerykańskiego zespołu Jagged Edge. Prawdopodobnie Robbie i Samantha przypadli sobie od razu do gustu, ale czarnoskóra piosenkarka postanowiła być lojalna wobec swojego chłopaka i na prośby Williamsa o spotkanie uprzejmie odpowiada: nie! Jest szczęśliwa ze swoim chłopakiem. Jednak bardzo jej pochwlebiło zainteresowanie ze strony Robbiego. W końcu to jeden z najbardziej pożądanych kawalerów na świecie.

## HOROSKOP



**Ryby (21.02 – 20.03)** po kilku tygodniach kiepskiej formy i kondycji wracają do zdrowia, przybędzie Wam sił i energii. Zaczyna się dla Was ważny okres, którego nie możecie zmarnować.



**Barany (21.03 – 20.04)** powinny teraz zaprzestać walki, ograniczyć podboje i wstrzymać się z ambitnymi przedsięwzięciami. Wasz organizm, ciało i duch potrzebują teraz odrobiny spokoju, luzu i odprężenia.



**Byki (21.04 – 21.05)** odczuwają ogromny przyptyw energii, sił, entuzjazmu i optymizmu. To bardzo dobry czas na pracę, interesy, odważne i ryzykowne inwestycje, trudne decyzje i zmiany. Stoicie przed szansą na spełnienie marzeń.



**Bliźnięta (22.05 – 21.06)** czeka spadek energii, komplikacje zdrowotne, psychiczne i emocjonalne zawirowania. Musicie teraz bardziej o siebie zadbać. Warto zmniejszyć obciążenia, które zbyt mocno Was absorbują.



**Raki (22.06 – 22.07)** znów poczuwają wiatr dmuchający w żagle. Przystaniecie się martwić problemami i uwolnicie się od lękowych, irracjonalnych obaw i wątpliwości, które zatruwają Wam życie na każdym kroku.



**Lwom (23.07 – 22.08)** spadek energii i kiepska kondycja mogły negatywnie wpłynąć na zdrowie i samopoczucie psychiczne. Macie nauczkę, by nie rzucać się z motyką na słońce, gdy organizm jest w fazie osłabienia.



**Pannom (23.08 – 22.09)** na kilka chwil pojawi się w życiu smutek i irytacja. Błyskawicznie wróćcie jednak do dobrej kondycji i optymistycznie nastawcie się do świata, co pozwoli Wam przezwyciężyć każdy kryzys.



**Wagi (23.09 – 23.10)** będą mieć spore problemy z mobilizacją do działania, by pokonać swoje ograniczenia i słabości. Musicie teraz oszczędzać energię, gdyż duży wysiłek może przynieść psychofizyczne wyczerpanie.



**Skorpiony (24.10 – 22.11)** mają przed sobą świetne dni. Szybko staniecie na nogi po kryzysie, który dawał się Wam we znaki przez ostatnie tygodnie. Znakomite samopoczucie, wzrost energii i sił to sygnał, że znów jesteście na fali.



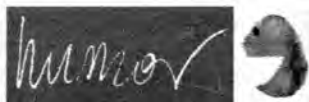
**Strzelce (23.11 – 21.12)** będą miały w sobie wiele zapędu, bojowego nastroju, chęci do działania i determinacji potrzebnej do ostatecznego rozprawienia się z przeciwnościami. Wykorzystajcie dobrze ten czas.



**Koziorożce (22.12 – 20.01)** mogą śmiało rozglądać się za nowymi wyzwaniami, zajęciami czy pracą. Wąska inwencja i pomysłowość wiele zdziałają w tym tygodniu. Osiągniecie założone cele.



**Wodniki (21.01 – 20.02)** znalazły się w okresie życiowych zmian, wielkich przełomów i zaskakujących zwrotów sytuacji. Cele finansowe i wizje poprawy sytuacji zmieniać się teraz będą niczym w kalejdoskopie.



Adwokat pyta więźnia:

– Jak się pan czuje w więzieniu?  
– Nooo... Pobyt w więzieniu ma swoje plusy. Nie muszę na przykład wstawać w nocy i sprawdzać, czy nie zapomniałem zamknąć drzwi wejściowych.

...

Żona policjanta wygląda przez okno i krzyczy do męża leżącego na kanapie: – Józek, tam ktoś kradnie auto!  
– No to co?!  
Po 5 minutach:  
– Józek, ale to nasze auto!  
Policjant wybiegł na podwórko. Po chwili wraca do żony.  
– Złapałeś złodzieja?!  
– Wyrwał mi się, ale zapisałem numer samochodu.

MECHANIKA  
POJAZDOWA  
BLACHARSTWO  
I LAKIERNICTWO  
SPAWALNICTWO  
NAPRAWY  
POWYPADKOWE  
KONSERWACJE  
NAPRAWA  
UKŁADÓW  
WYDECHOWYCH



J. HOCEK

kontakt całodobowy  
tel. kom. 0608-284-603  
tel. dom. (016) 670-31-61

- solidna i fachowa obsługa
- wymiana oleju **BEZPŁATNIE**
- niskie ceny, wystawiamy f. VAT

Czynne:  
od pon.  
do pt.  
8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
sobota  
8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>



**MEBLE**  
kuchnie, zabudowy  
sypialnie

**WYKŁADZINY**

Transport na terenie miasta gratis

dywanowe, PCV

dywany – NOWA KOLEKCJA

**PANELE**

PCV, boazerie

kasetony

**KRZESŁA**

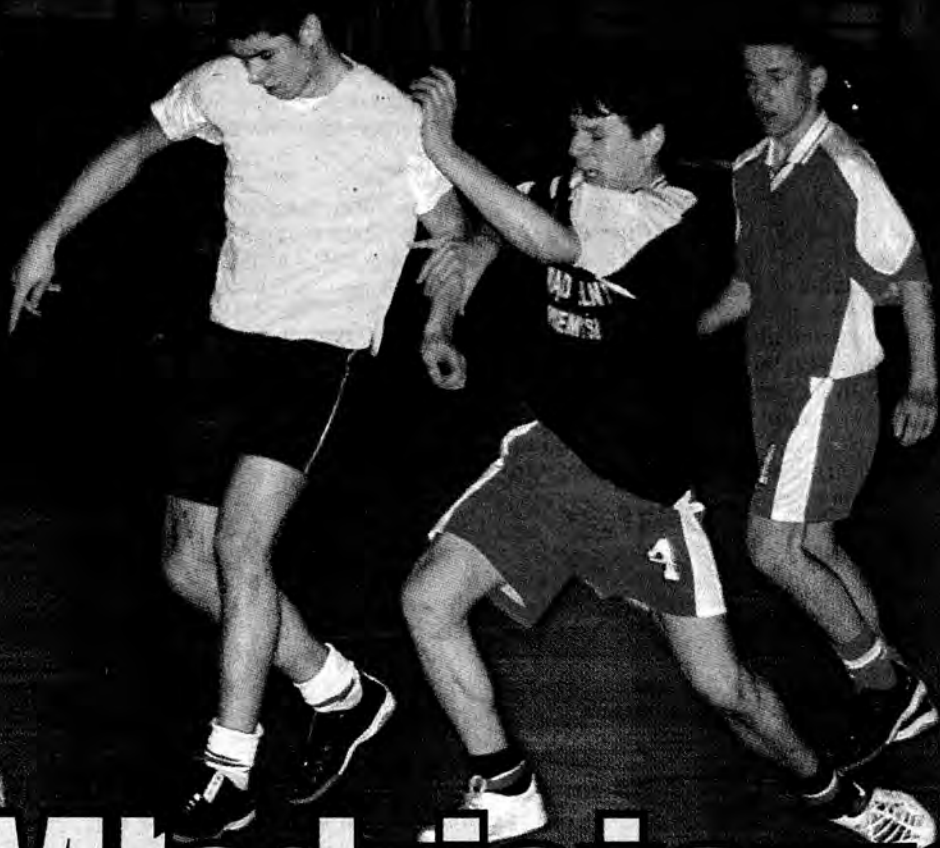
**UL. ZIELIŃSKIEGO 14**

**NISKIE CENY**



# SPORT

W numerze m.in.:  
Terminarze  
III i IV Ligi **7**



## Młodzieżowe Turnieje Piłkarskie **6**

Podczas minionych ferii zimowych w kilku ośrodkach naszego regionu zorganizowano halowe turnieje piłkarskie dla dzieci i młodzieży.

II liga koszykówki mężczyzn  
- Polonia Przemyśl

### Za późno na poezję? **2**



Adam PODULKA

### Lubaczowska Liga „Piątek” na mecie Straż Graniczna i Polak zwycięzcami turnieju

W niedzielę, przy nadkomplecie widowni, zakończyły się w Lubaczowie rozgrywki Ligi Piłkarskich „Piątek”. Miejski Ośrodek Sportu postarał się, aby zakończenie rywalizacji w lidze amatorskiej i zawodowej miało godną oprawę. W przerwach pomiędzy meczami odbywał się

pokaz miejscowego Klubu Karate Tradycyjnego, losowano nagrody dla publiczności, a dzieci obdarowano słodyczkami. Zanim burmistrz Lubaczowa Janusz Waldemar Zubrzycki wręczył puchary zwycięzcom turnieju, rozegrano decydującą batalię o miejsca w finale.

**Liga amatorska**

Mecz o III miejsce

Domus - Domus I 4:3 (4:2), bramki: M. Saramaga 3, M. Furgała - T. Maksymiec, T. Górecki, M. Pawul.

Final

Straż Graniczna Horyniec - Zespół Szkół Lubaczów 7:3 (3:0), bramki: B. Nowakowicz 3, W. Kasperski 2, A. Wojtyszyn, K. Truchan. Królem strzelców w lidze amatorskiej został Robert Krzych (25 bramek) ze Straży Granicznej. Najsympatyczniejszym zawodnikiem tych rozgrywek wybrano Sławomira Kudybę z Zespołu Szkół, a bramkarzem turnieju został Adam Ceniuch z Belindy-Tour.

**Liga zawodowa**

Mecz o III miejsce

MOS Lubaczów - Jar-Meble Dachnów 5:4 (4:3), bramki: L. Latuszek 3, Ł. Flis, T. Gacek - G. Obroślak, M. Sopol, J. Motyl, K. Melech.

Final

Polak - Majster 5:2 (3:1), bramki: P. Krzych 2, R. Dubiel, M. Ważny, M. Dyś - A. Kudyba, J. Dziobek.

W lidze zawodowej „królem strzelców” został Mirosław Sopol z Jar-Meble Dachnów, który w turnieju strzelił 14 bramek.

Z-ak

Adam PODULKA

**Super TAXI 24h** Kupon konkursowy  
**RABAT 20%**  
(jednorazowo)

**Konkurs Świąteczny**  
**0800-442244**  
Bezpłatna infolinia

Losowanie nagród 2 kwietnia 2004 r.  
Nagrody: 1. - wieża stereo  
2. - nagrody pocieszenia

imię \_\_\_\_\_  
nazwisko \_\_\_\_\_  
adres \_\_\_\_\_

8794

**Panasonic SC-AK210**

Nowy System Mini

- Zestaw audio ze zmieniaczem płyt CD, magnetofonem drukarskim i tunerem.
- Całkowita wyjściowa moc audio 220 W (RMS, 10% THD, układ Bi-Amp).
- 5-płytowy zmieniacz płyt CD z przyciskami bezpośredniego dostępu.
- Czyta płyty CD-R i CD-RW.
- Pełne zdalne sterowanie



**799**

**999**

„Morderczy wirus opanował sieć” WIRUS NAJNIŻSZYCH CEN

**AGD Video Tomex 2 RTV**

**PRZEMYŚL**  
ul. Mickiewicza 28 - (dawny W.Z.G.S.)  
tel. (0-16) 678 61 55  
ul. Asnyka 6 - spec. sklepy AGD i RTV  
tel. (0-16) 678 86 66

**JAROSŁAW**  
ul. 3 Maja 17  
tel. (0-16) 623 05 56

Video Tomex 2 jest autoryzowanym przedstawicielem CYFRA+ i Polsatu

**CYFRA +**

**CYFROWY POLSAT**

**Avans**



II liga koszykówki mężczyzn – Polonia Przemyśl

# Za późno na poezję?

Przemyskie Niedźwiadki rozegrały prawie rewelacyjne zawody z outsiderem z Puław. Sęk w tym, że gdyby nawet „pogonili” rywali różnicą 100 pkt., to i tak nie zmieniłoby to ich fatalnego położenia. Trzy dni wcześniej bowiem w kompromitującym stylu ulegli na własnym parkiecie ambitnym chłopakom z Czeladzi.

Kiedy zaczynała się II runda fazy zasadniczej skłoniłem takie oto zdanie: „Przemyslanie będą kowalami własnego losu”. Teoretycznie wyjątkowo sprzyjający kalendarz gier, pozwalający na całkiem śmiało myśleć o grze w czolewej „ósemce” ligi, a niektórym pozytywnym wariatom świłało coś więcej. Rzeczywistość okazała się brutalna. Bardzo brutalna.

Poloniści okazują się partaczami w kowalskim zawodzie. Nie potrafią kuć żelaza, póki gorące. Fatalne występy przed własną widownią przeciwko AZS Radom, MOSiR-Bobrom Zabrze i – ostatnio – MCKSi-owi Czeladź prawdopodobnie odbiją się czkawką, kiedy przyjdzie pora na sumowanie dokonanych części eliminacyjnej ligi.

Wydawało się, że taki mecz jak z zabranami, już nie powinien się przytrafić. W zespole nie występują nowicjusze, więc wnioski wyciągać – wydawało się – potrafią. Tymczasem fatalne parkietowe posunięcia po raz kolejny wypłynęły na powierzchnię w spotkaniu z MCKSi. Brak pomysłu na prowadzenie akcji, brak alternatywy dla niefunkcjonującego jednego z taktycznych rozwiązań czy niezrozumienia po raz kolejny ospałość w defensywie sprawiły, że legitymujący się przez 40 minut ledwie dwoma atutami, w dodatku osłabieni kadrowo, gracze Tomasza Służała i Andrzeja Walasa wypunktowali bezradność Niedźwiadków do dna.

Tym kompromitującym występem przemyslanie być może zamknęli so-

## PAWEŁ TROJNAR (trener Polonii):

– To była zupełnie inna gra od tej z Czeladzią. Zagraлиśmy skutecznie, grozilimy rzutem. Zachodzę w głowę, dlaczego tak się dzieje, że zespół co trzy dni przechodzi metamorfozę. Przecież nawet nie mamy czasu, aby wdrożyć na treningach jakiegokolwiek nowości. Mecz z Mickiewiczem nam wyszedł, nie minęły trzy dni i zagraлиśmy bardzo słabo z Czeladzią, kolejne trzy dni i o niebo lepszy mecz z Pogonią. Brakuje stabilizacji. Nie składamy broni, będziemy się bić o „ósemkę”.



Daniel Niemiec w ostatnich meczach odnalazł skuteczność rzutów zza linii 6,25 m.

bie drzwi z napisem „ósemka”. Być może, bo dopóki piłka w grze... Jednego jestem pewien: niezakwalifikowanie się do fazy play-off najmniej zmartwiłoby klubowe władze. Przepuszczalnie Polonia w ostatecznym rozrachunku nie spadłaby niżej 10. miejsca. A wówczas problem za zespołem już w marcu miałiby z głowy: zamykamy kram, chłopakom dziękujemy. Rachu, ciachu i po strachu! Prawda, że fajne, niezwykle ambitne, podejście?

Ale, ale... Gadu, gadu, a prawie rewelacyjny mecz z outsiderem leży

### Strzelcy (po 24 meczach):

448 pkt. – Grzegorz Płocica
402 pkt. – Daniel Puchalski
306 pkt. – Robert Sówka
305 pkt. – Dariusz Oczkiewicz
186 pkt. – Łukasz Puścizna
135 pkt. – Robert Galanty
70 pkt. – Daniel Niemiec
48 pkt. – Maciej Szkółka
35 pkt. – Piotr Kindlik
11 pkt. – Robert Stefanowicz
10 pkt. – Krzysztof Jakubów
8 pkt. – Tomasz Kołodziej
2 pkt. – Damian Turczyński

1. BaFra-Sokół Łańcut	25	45	20-5	2065:1762
2. Znicz Jarosław	24	42	18-6	2037:1792
3. AZS Radom	24	41	17-7	1924:1673
4. Lafarge Kielce	24	40	16-8	1919:1765
5. MOSiR Big Star Tychy	25	40	15-10	2084:1983
6. MOSiR-Bobry Zabrze	24	38	14-10	2012:1873
7. MMKS Dąbrowa Górnicza	25	38	13-12	1775:1818
8. Polonia Przemyśl	24	36	12-12	1961:1879
9. Start II Lublin	24	36	12-12	1861:2042
10. Zagłębie Sosnowiec	25	35	10-15	1917:2008
11. MCKSi Czeladź	24	34	10-14	1748:1840
12. Piotrcovia Piotrków Trybunalski	24	33	9-15	1813:1851
13. Pogon Prudnik	24	32	8-16	1782:1885
14. Mickiewicz AWF Katowice	24	30	6-18	1772:1946
15. Pogon Puławy	24	26	2-22	1582:2129

odlegiem. Kiedy szybkimi krokami w sobotnie popołudnie zbliżała się g. 17, a w przemyskiej hali sportowej nie było jeszcze gości, część kibiców była nawet... zadowolona. Nieco złośliwie, ale prawdziwie, zauważyli, że dwa punkty wpadną same, jak w banku, a przystąpienie do potyczki zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem. A nuż brak konceptu wszedł graczom Pawła Trojnar w nawyk...

Puławianie jednak zjawili się w Przemyslu i kto wie, czy tej decyzji nie żalowali. W nieco okrojonym składzie, z kilkoma juniorami zostali wgnieci w parkiet. Trzeba przyznać jedno: tak „fajersko” w tym dniu dysponowanej ekipy próżno szukać w przemyskiej ALB-ie. Na plus Niedźwiadkom trzeba zapisać (chyba po raz pierwszy w tym sezonie) grę do końca na pełnych obrotach, gdy sprawa była już rozstrzygnięta i wyjątkową skuteczność. Minusem – mimo wszystko – była ponownie słabsza gra w defensywie. „Poezja” w ataku przełożyła się na rekordowy wynik. Wynik, którego nie pamiętają najstarsi górale.

Wyrównana walka trwała do 4. min – 12:11, bo bezbłędnie trafił Bogusz Mizerski (11 pkt. w I kwarcie). Potem było już znacznie gorzej. Gospodarze prowadzili urozmaicone akcje, zdominowali grę na obu deskach, w czym zasługa przede wszystkim Roberta Sówki (Daniel Puchalski, ze względu na niewieleczoną kontuzję, cały mecz przesiedział na ławce rezerwowych), no i znakomicie mieli nastawione celowniki. Brylował w tym zwłaszcza Daniel Niemiec, 7-krotnie trafiając zza linii 6,25 m.

## Polonia – Pogon Puławy 128:70 (42:20, 36:19, 25:15, 25:16)

Punkty: D. Niemiec 25 (7x3 pkt.), G. Płocica 23 (3x3), R. Sówka 20, R. Galanty 15 (1x3), Ł. Puścizna 14 (2x3), M. Szkółka 12, R. Stefanowicz 6, T. Kołodziej 4, D. Oczkiewicz 4, P. Kindlik 3 (1x3), K. Jakubów 2 (P); B. Mizerski 20 (1x3), P. Piekarski 17, K. Kędziora 11 (1x3), T. Przykaza 11 (1x3), P. Szeleźniak 10, W. Chabras 1, W. Kaczor 0, K. Perkowski 0, T. Śmiałek 0 (PP).

Sędziowali: Robert Mordal (Gliwice), Bartosz Kosmala (Kraków). Widzów: 250.

\*\*\*

W pozostałych meczach: BaFra-Sokół – Start II 121:44, Pogon Prudnik – AZS R. 70:80, MOSiR Big Star – MMKS 78:83, MCKSi – Lafarge 72:89, Mickiewicz AWF – MOSiR-Bobry 73:93, Piotrcovia – Zagłębie 76:77. Pauza: Znicz.

## XXV kolejka (25 lutego)

### Start II – Znicz 85:73 (25:21, 20:15, 14:20, 26:12)

Punkty: A. Pelczar 32 (1x3 pkt.), P. Ostrowski 28 (4x3), T. Fijałka 13 (1x3), M. Zduniak 6, A. Bidyński 4, P. Górski 2, D. Bartoszcze 0, M. Borkowski 0, J. Laskowski 0 (S); G. Szczotka 22, G. Kordas 14 (1x3), Ł. Pilecki 14 (4x3), D. Belczyk 6, T. Fortuna 5, S. Kamiński 4, A. Miłkojako 4, W. Kowalenko 2, M. Zalewski 2, J. Wojtanowicz 0 (Z).

Sędziowali: Robert Mordal (Gliwice), Tomasz Tomaszewski (Białystok). Widzów: 100.

\*\*\*

### Polonia – MCKSi 73:80 (20:20, 16:15, 17:21, 20:24)

Punkty: D. Puchalski 18 (1x3 pkt.), R. Sówka 17, G. Płocica 16, R. Galanty 10 (2x3), D. Oczkiewicz 6, D. Niemiec 3 (1x3), Ł. Puścizna 3 (1x3), P. Kindlik 0 (P); M. Weselak 24 (1x3), B. Kokoszka 18 (1x3), M. Stanowski 15 (2x3), M. Guzik 14 (1x3), M. Dzieciński 7 (2x3), W. Szczubiak 2, Ł. Jajkiewicz 0, T. Marzec 0, P. Stawarz 0 (MCKSi).

Sędziowali: Jacek Rzeszotarski i Bogusław Słupczyński (obaj z Warszawy). Widzów: 250.

\*\*\*

W pozostałych meczach: MMKS – BaFra-Sokół 76:67, MOSiR-Bobry – Piotrcovia 82:71, Lafarge – Mickiewicz AWF 88:81, AZS R. – Pogon Puławy 93:65, Zagłębie – MOSiR Big Star 75:78. Pauza: Pogon Prudnik.

20-punktowa przewaga stała się faktem już w 9. min – 38:17, po punktach R. Sówki. 30-punktowa w 12. min – 53:23, po „trójce” D. Niemca. 40-punktowa w 21. min, kiedy Łukasz Puścizna wyprowadził Polonię na prowadzenie 80:39. Po raz pierwszy różnica 50 pkt. miała miejsce w 26. min – 94:44 – po kolejnej „trójce” D. Niemca. 100 pkt.

miejscowi przekroczyli jeszcze w III kwarcie Grzegorz Płocica przymierz za łuku i było 101:50. Nad przyjezdnymi znęcali się wszyscy, których desygnował na parkiet P. Trojnar. Mecz mógł zakończyć się dość oryginalnym rezultatem i 60-punktową różnicą, ale na sekundy przed końcową syreną nie trafił Robert Galanty. Mariusz GODOS

## Amatorska Liga Basketu

### I Liga

Unibet – Klub Mecenasa 41:47 (10:9, 9:10, 11:20, 11:8)

UNI: P. Chmiel 19, G. Musz 8 (1x3), A. Jakiel 7, P. Buchtalarz 4, Z. Skawiński 3 (1x3), Ł. Krasoń 0, R. Kupecki 0, D. Zapłatyński 0.

KME: G. Machunik 21, J. Krzeczowski 12 (2x3), P. Gembarzewski 7, W. Wnorowski 6, G. Szalajko 1, I. Matysz 0.

GPK Medyka – AZS KN 56:51 (10:14, 16:15, 12:12, 18:10)

GPK: M. Dudek 31, R. Sarnowski 11 (1x3), W. Winiarz 11, P. Duchowicz 3 (1x3), A. Kazimierz 0, T. Potocki 0.

KNA: M. Jelinek 19, P. Repich 16 (1x3), R. Szkółka 10, R. Stapiński 5, M. Pinkowicz 1, M. Balcerzak 0, B. Biel 0, Ł. Druzgata 0, G. Dudziak 0, K. Żurawski 0.

UKS 14 – UKS Elektronik 44:60 (13:16, 10:19, 11:11, 10:14)

UKS: J. Dejnaka 16 (2x3), R. Siwek 13, R. Hole 4, W. Lewicki 4, T. Rejzdrowic 4, R. Mach 3, G. Koziurmur 0, P. Musijowski 0.

UEL: T. Preis 13, M. Baran 12, P. Kędzior 12 (2x3), K. Korytko 12 (2x3), D. Kiett 7 (1x3), P. Chlebowski 4.

1. Tanake	6	11	5-1	338:306
2. Unibet	7	10	3-4	388:383
3. Klub Mecenasa	6	9	3-3	329:330
4. Biały Orzeł	5	8	3-2	299:286
5. M-Punkt	5	7	2-3	344:348
6. Polonia Junior	5	6	1-4	288:335

### II Liga

Polonia Kadet – AZS PWSZ 54:63 (21:14, 6:14, 4:15, 23:20)

PKA: M. Zamirski 16 (1x3), J. Musijowski 14, M. Kolowca 6, M. Drymajto 5 (1x3), H. Barnus 3 (1x3), A. Handzel 3 (1x3), W. Lach 3, D. Czmyr 2, M. Musijowski 2.

PWSZ: T. Trybalski 21, Ł. Mazur 18, W. Młot 10, D. Gajewski 8, G. Górski 4, M. Marchwiński 2, G. Miśicki 0, Ł. Palko 0.

1. AZS PWSZ	5	9	4-1	289:239
2. Drukarnia Offset	5	9	4-1	260:227
3. UKS Elektronik	6	9	3-3	340:313
4. UKS 14	5	9	4-1	274:252
5. GPK Medyka	5	8	3-2	263:275
6. Extreme	5	7	2-3	274:282
7. AZS KN	6	7	1-5	279:357
8. Polonia Kadet	5	5	0-5	278:312



# Koszykówka młodzieżowa

## Juniorki

UKS „14” – Stal St. W. 37:122 (4:35, 10:29, 12:29, 11:29), punkty: Stec 17, Balicka 10, Trojan 6, Buksa 3, Dedio 1, Marciniec 0, Piechota 0. Tarnowa innym meczu: UKS Gimball – MLKS 56:53.

1. MLKS Rzeszów	5	9	4-1	445:250
2. UKS Gimball Tarnawa	5	8	3-2	376:308
3. Stal Stalowa Wola	4	7	3-1	383:187
4. UKS „14” Przemyśl	6	6	0-6	175:643

## Kadetki

Stal II St. W. – MOS L. 38:43 (8:4, 3:9, 9:18, 18:12), punkty: Dzierga 15, Cempura 12, Dziopak 6, Szajdecka 6, Tworko 4, Cichowska 0, Felkel 0, Golasz 0, Szczepanowicz 0.

W meczu zaległym: UKS „14” – Stal II St. W. 69:54 (19:11, 13:9, 23:16, 14:18), punkty: Musijowska 26, Janas 11, Nuckowska 10, Dedio 8, Grodecka 4, Jajuga 4, Justyna Wirkijowska 4, Terlecka 2, Magoń 0, Joanna Wirkijowska 0.

W innym meczu: UMOS – UKS Gimball 46:111. W meczu rozegranym awansem: Stal I St. W. – UKS „14” 109:27.

1. Stal I Stalowa Wola	10	20	10-0	1213:291
2. UKS Gimball Tarnawa	11	20	9-2	1032:445
3. MLKS Rzeszów	11	19	8-3	751:687
4. MOS Lubaczów	11	14	3-8	346:817
5. UMOS Krosno	9	12	3-6	386:656
6. UKS „14” Przemyśl	9	12	3-6	440:706
7. Stal II Stalowa Wola	11	11	0-11	464:939

## Kadeci (mecze zaległe)

Siódemka – MOSiR Przeworsk 70:72 (22:10, 17:22, 11:21, 20:19), punkty: Żurawski 25, Tutka 14, Półtorak 7, Kot 6, Delikat 5, Jaskólski 5, Majcher 4, Warchol 4, Prymon 2.

\*\*\*

W innych meczach: Sokół – Siarka 79:76, Siódemka – Siarka 72:47.

1. Polonia I Przemyśl	13	26	13-0	1769:574
2. Siarka Tarnobrzeg	14	23	9-5	1133:796
3. Stal Stalowa Wola	12	22	10-2	1048:857
4. Znicz Jarosław	12	21	9-3	1021:750
5. Sokół Łańcut	12	21	9-3	908:867
6. Siódemka Rzeszów	14	20	6-8	1013:964
7. Polonia II Przemyśl	15	20	5-10	1000:1285
8. MOSiR Przeworsk	15	18	3-12	1051:1517
9. Kontra Rzeszów	15	17	2-13	898:1541
10. Milenium Kolbuszowa	12	13	1-11	698:1268

## Młodziki (mecze zaległe)

Polonia – Siarka 78:67 (10:18, 23:16, 24:15, 21:18), punkty: Sura 33, Kindlik 20, Bachleda 9, Banaś 6, Śliwinski 6, Urban 4, Kiełbowicz 0.

Polonia – Stal St. W. 41:91 (12:15, 8:26, 6:25, 15:25), punkty: Urban 11, Sura 10, Leško 7, Lach 4, Śliwinski 4, Kindlik 3, Łysakowski 2, Buksa 0, Czarniecki 0, Dziedzic 0, Sanowski 0.

Sokół – Znicz 59:65 (14:18, 9:19, 18:13, 18:15), punkty: Kruk 22, Szczepanik 16, Kus 9, Prządka 6, Skorupski 4, Ziomek 4, Leja 2, Makarowski 2, Motowidło 0, Tworek 0.

Znicz – Sokół 82:74 (14:21, 16:21, 15:14, 27:6).

1. Stal Stalowa Wola*	12	24	12-0	1081:731
2. Polonia Przemyśl	10	18	8-2	724:631
3. Znicz Jarosław	10	15	5-5	686:661
4. Kontra Rzeszów	9	12	3-6	556:610
5. MKS Mielec	9	12	3-6	557:680
6. Sokół Łańcut	12	12	0-12	667:983
7. Siarka Tarnobrzeg	8	11	3-5	545:520

\*Stal Stalowa Wola występuje poza konkursem.

MG

# Licealiada w koszykówce

W Przemyślu zakończyły się zawody w koszykówce szkół ponadgimnazjalnych, których celem było wyłonienie reprezentacji miasta na zawody rejonowe.

Wśród dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Zespołu Szkół Technicznych (opiekun Bożena Szargot), która w finale pokonała II Liceum Ogólnokształcące 38:29. Trzecie miejsce zdobyła drużyna Zespo-

tu Szkół Ekonomicznych i Agrobiznesu, pokonując 41:36 drużynę Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących.

W licealiadzie chłopców startowało 9 szkół, a w finale spotkały się 3 drużyny. Turniej wygrał zespół II Liceum Ogólnokształcącego (opiekun Mieczysław Sar), który pokonał ZST 76:30 i ZSEiO 66:31. Ta ostatnia drużyna po wygraniu meczu z ZST 51:36 zajęła drugie miejsce. Z-ak

## Piłka ręczna

# Trochę dobrze, trochę źle...



Dziewczęta z „Siódemki” ciągle się uczą.

nie miejscowa bramkarka Edyta Iwulka była tak dobrze dysponowana, ale zbyt łatwe do rozszyfrowania i sygnalizowane rzuty, których zawodniczki z Jarosławia oddały aż kilkanaście (!!!), w tym najbardziej doświadczone w szeregach gości – Flisak i Ryjoch, pozwoliły jej na skuteczne interwencje, a krakowskiemu zespołowi na udane kontry. W 50. min Tomex uzyskał najwyższą w niedzielnym meczu przewagę – 24:18 i zdawał się być na najlepszej drodze do wygranej. „Siódemka” jeszcze nie zamierzała składać broni, choć dwa trafienia Jagiełłowicz i jedno Flisak tylko na chwilę przywróciły jej nadzieje na korzystny wynik (55. min – 24:21). Ale znów dała znać o sobie Katarzyna Kawa, wspomniana już supersnajperka Tomexu, z którą jarosławianki nie potrafiły sobie poradzić.

W sobotę, 6 marca, o godz. 16 „Siódemka” rozegra mecz z liderem Ruchem Chorzów.

## Tomex Kraków – Klub Sportowy „7” 26:23 (11:12)

KS „7”: Huk, Krupa – Flisak 3, Hołowacz 0, Ryjoch 2, Perczyk 0, M. Noga 0, Mołoi 0, M. Tama 1, Jagiełłowicz 8, Nakonieczna 9 (w tym 7 z karnych).

Bramki dla Tomexu: Kawa 13 (w tym 3 z karnych), Zielińska 6, Krakowiecka 3, Kat. Gawłowicz 2, Salamon 2.

Sędziowały: Karolina Adamiec i Edyta Kmieciak (obie z Kielc). Kary: Tomex – 2 minuty; KS „7” – 10 minut. Widzów: 20.

Nie udało się jarosławskim piłkarkom zrewanżować za porażkę z I rundy (20:24 – przyp. kram), choć mecz w Krakowie był absolutnie do wygrania. Mimo postępów, jakie zawodniczki „Siódemki” już zrobiły, nie posiadały one jeszcze umiejętności bodaj najważniejszych – pełnej koncentracji i woli zwyciężania. Zbyt łatwo odpuszczają, zbyt rzadko walczą do upadłego, innymi słowy – nie „gryzą” parkietu, za to często jedna czy druga z nich zadawała się zdobytą bramką, podczas gdy jako zespół tracą te bramki w zasadzie bezkarnie...

Najwyższy czas przejść do przebiegu samego meczu. Jego początek to hat-trick najsukcesniejszej zawodniczki gospođyn Katarzyny Kawy, która ustrzeliła go w... 3 minuty, dopiero wtedy akcja gości zakończyła się celnym trafieniem Katarzyny Jagiełłowicz. Gdy w 9. min znów trafiła Kawa i Tomex prowadził 6:3, o „time-out” poprosiła trenerka Galina Kowalenko. Jej uwagi podziały na podopieczne na tyle skutecznie, że te w ciągu kilku minut potrafiły nie tylko otrząsnąć się z zaskoczenia, ale i odrobić straty, a po голу Eweliny Ryjoch nawet wyjść na pro-

wadzenie (17. min – 7:8). Już do końca pierwszej połowy trwała wyrównana walka w myśl zasady „gol za gol” – gospođynie wyrównywały, a jarosławiankom za każdym razem udawało się znów objąć prowadzenie. Do szatni z korzystnym wynikiem udawała się więc „Siódemka”, a autorką ostatniego trafienia przed przerwą była Jagiełłowicz.

Po zmianie stron nie było już tak dobrze, choć początek II połowy był jeszcze obiecujący. Gole Karoliny Nakoniecznej (karny) i Diany Flisak dały przyjeźdnym w 34. min 2-bramkowe prowadzenie – 12:14, ale kieleckie sędziny wykluczyły obie strzelczynie w krótkim odstępie czasu na karne minuty i grając w czwórkę w polu, „Siódemka” pozwoliła miejscowym na odrobienie strat (36. min – 14:14). Co prawda minutę później trafiła ze skrzydła niezwykle skuteczna Jagiełłowicz, ale niestety, dało to już ostatnie prowadzenie w tym meczu (14:15), a karny Nakoniecznej w 40. minucie – także ostatni – remis (16:16). I choć o samej grze jarosławianek w ostatnich 20 minutach meczu nie wypada właściwie napisać złego słowa, to do skuteczności rzutów zastrzeżeń można mieć sporo. To

Juniorzy Klubu Sportowego „7” Jarosław uczestniczyły w międzynarodowym turnieju „Ferie 2004”, który od czwartku do soboty rozgrywany był w rzeszowskiej hali „Podpromie”, a wzięło w nim udział 6 zespołów. Niestety, rywalki okazały się zbyt silne dla młodych jarosławianek, choć trzeba przyznać, że w kilku meczach podopieczne trenerki Galiny Kowalenko zaprezentowały się nieźle, szczególnie w... II połowach. Ale był też sukces – Karolina Nakonieczna, zdobywając 35 bramek, została najlepszą snajperką turnieju. Udział będącej ciągle na sportowym dorobku „Siódemki” w turnieju i możliwość rozegrania kilku meczów z wymagającymi zespołami z pewnością zapoczątkuje w przyszłości.

Turniej zakończył się podwójnym zwycięstwem Słowaczek z Juventy Michalovce – wygrał I zespół przed II, trzecie miejsce zajął UKS Kosynier Rzeszów, czwarte były Węgierki z Nyiregyhazy, na piątym miejscu uplasował się UKS Gepard-Orlik Mielec, a na szóstym – „Siódemka”.

Wyniki meczów jarosławianek: KS „7” – Juventa II 17:23 (8:13), najw. bramek: Nakonieczna 9 – Fajcakova 7; KS „7” – UKS Kosynier 16:19 (6:10), najw. bramek: Nakonieczna 10 – Bąk 7; KS „7” – Kólcesey DSE 14:21 (6:11), najw. bramek: Nakonieczna 7 – Raczyk 8; KS „7” – Juventa I 8:17 (1:8), najw. bramek: Nakonieczna 5 – Szöllösiova 5; KS „7” – UKS Gepard-Orlik 12:16 (5:7), najw. bramek: M. Tama 4, Nakonieczna 4 – Basiak 8.

„Siódemka” grała w składzie (w nawiasach – bramki w turnieju): A. Bury – P. Zawada (1), M. Szczepanik, A. Hołowacz (4), N. Perczyk (3), A. Drapała, K. Mołoi (10), E. Tama, M. Tama (13), K. Nakonieczna (35), P. Suchy (1).

(kram)



PRZEWORSK: Helena Jucha-Krogulecka to była klasa sama w sobie

# Czy Hela przyjechała



Mistrzostwa Polski LZS w Gdańsku w 1952 roku. Prowadzi Helena Jucha-Krogulecka.

Była mistrzynią Polski. A zwycięstw w mistrzostwach Polski LZS-ów nawet już nie zliczy! – Gdzie tylko pojechałam, tam wygrywałam. Inne zawodniczki pytały tylko, czy przyjechała Hela i już wszystko wiedziały – wspomina Helena Jucha-Krogulecka.

**S**ukcesy święciła nie tylko w lekkoatletyce, choć w tym była najmocniejsza, ale także siatkówce, tenisie stołowym, a nawet szer-

mierce! Do dziś zresztą twierdzi, że kto jest lekkoatletką, ten będzie odnosił sukcesy i w innych dyscyplinach. – Najlepiej od tego zacząć, bo lekkoatletyka rozwija człowieka wszechstronnie. Jeśli ktoś jej nie

uprawia, to nic nie będzie z innych dyscyplin – mówi Helena Jucha-Krogulecka. Wie, co mówi, bo sama wielokrotnie stawała na najwyższym stopniu podium. W 1950 roku wraz z koleżankami wywalczyły mistrzostwo Polski w sztafecie 4x50 metrów w hali w Przemyślu podczas I Zimowych Mistrzostw Polski. Biegły wówczas w składzie: Rita Milewska, Pelagia Wójcikówna, Teresa Golanka i na ostatniej zmianie ona. – Osiągnęliśmy wtedy bardzo dobry rezultat – 29,3 sekundy. Do dzisiaj nikt nie zdołał pobić tego rekordu – opowiada. W 1956 roku wygrała wielobój lekkoatletyczny podczas mistrzostw Polski na Skrzę w Warszawie. Biegała na 100 m, skakała w dal, pchała kulę oraz... rzucała granatem do celu! – Startowała wówczas Mielnicka. To była gwiazda sportu polskiego. Po przegranej była trochę zła – wspomina dziś ze śmiechem pani Helena. Poznani w Warszawie członkowie kursu lekkoatletycznego dla głuchoniemych, z którymi się zaprzyjaźniła, nosili ją na rękach. W 1958 roku zdobyła mistrzostwo Polski LZS we florecie! – Siermierka szła mi dość dobrze. Prowadził nas kierownik całego ośrodka Franciszek Saban. Ale ja wolałam lekkoatletykę – mówi o sukcesach sprzed lat.

**A tak uczyli się jazdy na łyżwach za przemyską halą. Druga z prawej pani Helena. Pierwszy z prawej – mąż Kazimierz.**

## Za pierwsze pieniądze kupiła kołce

Dziś mieszka w Przeworsku, trafiła tu do pracy w powiatowej radzie zrzeczenia LZS. – Moją przygodę ze sportem rozpoczęłam od biegów narodowych podczas nauki w gimnazjum ogrodniczym w Łańcucie. Po ukończeniu szkoły, w 1948 roku, rozpoczęłam kurs przewodników wychowania fizycznego, który organizowała Samopomoc Chłopska w Przemyślu. Zdobylam instruktora i już tam zostałam. Wtedy powstała sekcja lekkoatletyczna przy LZS Żurawianka. Utworzyliśmy mocną grupę, która reprezentowała ówczesne województwo rzeszowskie – wspomina sportsmenka. Za pierwsze pieniądze (320 zł) musiała sobie kupić kołce, by móc biegać. Kosztowały ją 280 zł. Z tą grupą lekkoatletyczną odnosiła największe sukcesy. – Pierwsze mistrzostwa LZS odbyły się w Aleksandrowie Kujawskim. Zdobylismy grupowo pierwsze miejsce dla województwa rzeszowskiego. A to wszystko mieściło się w Przemyślu – mówi Helena Krogulecka. W 1951 roku wyszła za mąż za Kazimierza, członka tej właśnie lekkoatletycznej grupy. I tak wspólnie przez całe życie zajmowali się sportem. Najpierw w Przemyślu, potem w Białowieży i Sepólnie. Pani Helena prowadziła obozy w Wiśle i Spale. Potem wraz z mężem trafili do Rzeszowa, do wojewódzkiej rady LZS, by wreszcie osiągnąć w Przeworsku.

Tu, oczywiście także zajęła się sekcją lekkoatletyczną. Wspomina do dziś silną ekipę z Adamem Przewrockim, Andrzejem Morszczukiem, Zbigniewem Kojderem i Wiesławem Szulciewiczem oraz innymi w składzie. Grała z „Orlem” Przeworsk w II lidze piłki siatkowej, w tenisa stołowego LZS „Błyszawica” Przeworsk. Nazwiska kolegów pamięta do dziś: Alicja Rachwał, Zbigniew Draczek, Roman Wojciechowski, Anatol Roliski, Kazimierz Kowalski...

## Trzeba uratować młodzież

Helena Krogulecka opiekowała się zresztą wieloma sekcjami LZS-ów z przeworskiego. Uczestniczyła w rajdach rowerowych, a nawet motocyklowych! Do dziś pamięta mecze piłki ręcznej sprzed lat, ten z reprezentacją wsi duńskiej czy te, które LZS Nowosielce rozgrywał z Bardejowem. – Organizowaliśmy bardzo dużo imprez, a spory nacisk położylimy na szkoły podstawowe. W każdy weekend odbywały się jakiegoś zawody: biegi, trójbój lekkoatletyczny czy piłka ręczna. Myślę, że trzeba jak najszybciej powrócić do masowości sportu, bo jeżeli młodzież będzie tylko sie-

działa przy komputerze i przed telewizorem, to nic z tego nie będzie. Powinno się organizować zawody, obojętnie jakie, byle młodzież miała co robić. Są teraz pływalnie, boiska z prawdziwego zdarzenia, hale sportowe. Nauczycieli powinno się zobowiązać, by wykazywali się wynikami. Niech pracują, a nie tylko rzucają piłki, by dzieci za nimi ganiały. Może uda się uratować choć część młodzieży – mówi była mistrzyni Polski.

Hubert LEWKOWICZ

**W pchnięciu kulą też była najlepsza.**

**Wygrała i Halowe Mistrzostwa Polski LZS**

**w Przemyślu w 1952 roku.**

**Pani Helena ma w domu kroniki, które dokumentują sukcesy jej oraz zawodników z prowadzonych przez nią LZS-ów.**



BIRCZAŃSKIE IGRZYSKA

## Dziecięca zabawa w sport

Z udziałem 8 szkół podstawowych, gimnazjum i Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Ekonomicznych odbyły się w Birczy 23. Gminne Zimowe Igrzyska Rekreacyjno-Sportowe. Igrzyska zorganizował Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki, przy współudziale klubu „Leśnik” i Ligi Obrony Kraju. Miejscem igrzysk była miejscowa hala sportowa.

Najlepszymi w poszczególnych konkurencjach byli:

### Szkoły podstawowe

Warcaby dziewcząt: Zanita Żurawska (Bircza) przed Kamilą Góralewicz (Sufczyzna). Szachy dziewcząt: Justyna Gerula (Huta Brzuska) przed Izabelą Durmą (Kuźmina). Rzut łotką dziewcząt: Edyta Rościcka (Huta Brzuska) przed Izabelą Durmą (Kuźmina).

Tenis stołowy dziewcząt: Maria Pieniądź (Huta Brzuska) przed Pauliną Chabko (Kuźmina). Warcaby chłopców: Tomasz Rodeń (Korzeniec) przed Dominikiem Adamskim (Zohatyn). Szachy chłopców: Piotr Dądela (Bircza) przed Mateuszem Beńko (Leszczawa Dolna). Rzut łotką chłopców: Damian Biłtas (Kuźmina) przed Krzysztofem Kobierskim (Zohatyn). Tenisa stołowy chłopców: Dominik Adamski (Zohatyn) przed Piotrem Hylańskim (Zohatyn).

### Gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne

Warcaby dziewcząt: Agnieszka Górską przed Katarzyną Lichotą. Szachy dziewcząt: Iwona Hylańska przed Natalią Rutkowską. Rzut łotką dziewcząt: Sabina Hylańska przed Agnieszką Górską. Strzelanie z broni pneumatycznej: Paulina Kania przed Justyną Jabtecką.

Warcaby chłopców: Przemysław Kleban przed Mateuszem Kępą. Szachy chłopców: Maciej Pieniądź przed Danielem Barszczakiem. Rzut łotką chłopców: Paweł Hylański przed Mateuszem Kępą. Strzelanie z broni pneumatycznej: Mateusz Kępa przed Grzegorzem Stojakiem i Wojciechem Słabym.

Drużynowo w rywalizacji szkół podstawowych wygrała Szkoła Podstawowa z Zohatyna (134 pkt.).

Na drugim miejscu uplasowała się Szkoła Podstawowa z Huty Brzuskiej, która zrobiła największy postęp w stosunku do lat poprzednich. Zdobyła ona 132 pkt., a kolejne miejsca zajęły szkoły podstawowe: Kuźmina (127 pkt.), Bircza (80 pkt.), Sufczyzna (77 pkt.), Lipa (61 pkt.), Korzeniec (43 pkt.), Leszczawa (25 pkt.). Organizacja imprezy sfinansowana została z budżetu gminy.

Z-ak

Koszykówka

## Wspomnień czar?

Na Podkarpaciu gościł prezes Polskiego Związku Koszykówki Marek Pałus. Oprócz wizytowania pięknych hal w Rzeszowie i Krośnie odwiedził m.in. Przemyśl i Jarosław.



Prezes Polskiego Związku Koszykówki Marek Pałus.

Prezes PZKosz. przybył na Podkarpacie na zaproszenie prezesa Podkarpackiego Związku Koszykówki Józefa Lewickiego i przewodniczącego Kolegium Sędziów Zbigniewa Białkowskiego. Marek Pałus w luźnych rozmowach z władzami Przemyśla i Jarosławia dyskutował na temat przyszłości koszykówki w tych dwóch ośrodkach.

– Od dłuższego czasu staram się być w miejscach, gdzie koszykówka jest i gdzie jest nastawienie, aby ją rozwijać. W Przemyślu dyskutowaliśmy z prezydentem Chomą o tym co było, ale większy nacisk położyliśmy na to, co na powrót z przemyską koszykówką mogłoby się zdarzyć. Bardzo się cieszę, że władze samorządowe doceniają rolę sportu, a koszykówki w szczególności. To trzymam, ale jest to znakomita promocja miasta, mamy na to przykłady zarówno z Polski jak i z zagranicy. Związek, którym kieruję, widzi na Podkarpaciu ogromny potencjał. Myślę, że warto inwestować w ten region, stąd pomysł, aby organizować tutaj mecze na najwyższym poziomie. Rzeszów ma doskonałe warunki ku temu. W Przemyślu natomiast jest dobra baza do organizowania przeróżnych obozów przygotowawczych – tłumaczył M. Pałus.

Na pytanie, jakie rady miałby dla Przemyśla prezes PZKosz., aby koszykówka tutaj się rozwijała, M. Pałus odpowiedział: – Kluczową sprawą są problemy organizacyjno-finansowe, bo myślę, że jeśli chodzi o ambicje sportowe i aspiracje, to nie ma żadne-

go kłopotu. Podobne problemy, w mniejszym czy większym stopniu, mają wszystkie kluby w Polsce. Nasz związek również. Najważniejsze, aby skutecznie działać się pomysłami na rozwiązanie tej patowej sytuacji. Na problemy finansowe jest jeden sposób: konsekwentne penetrowanie środowiska potencjalnych partnerów, sponsorów. A jeśli władze jakiegoś klubu spotykają się z odmową, to powinien być to impuls do jeszcze cięższej pracy w tym względzie, a nie spoczywania na laurach. Z drugiej strony uważam, że jako środowisko sportowe nie potrafimy jeszcze rozmawiać z biznesem. Nie potrafimy naszego towaru, w domyśle – koszykówki – umiejętnie przedstawić. Operujemy stereotypami typu: koszykówka jest bardzo popularna, więc dajcie nam pieniądze. Nikt lokalnym sportowym władzom nie da gotowego patentu na znalezienie sponsorów.

Ostatnie słowa M. Pałusa dotyczące przemyskiej koszykówki brzmiły dość enigmatycznie: – Myślę, że wymiana poglądów jest bardzo owocna i pomocna. Muszą tutaj zająć pewne możliwe zmiany organizacyjne i wów-

czas jest szansa, że w niedługim czasie powstanie pomysł na odrodzenie się koszykówki w Przemyślu.

MG

Słowa, słowa, słowa. Prezes PZKosz. przyjechał i pojechał. Porozmawiał, poddał zapewne kilka rozwiązań pod rozwagę i – czego pewnym być nie można – gdzieś w swoich gabinetach będzie czekał na rozwój sytuacji. To bardzo optymistyczny wariant, gdyż bardziej prawdopodobny jest taki, że tylko kurtuazja nakazała mu tak mówić. Trudno przeczyć wy magać od niego gotowej recepty na uzdrowienie przemyskiego basketu, skoro tak na dobrą sprawę nikt w nadszańskim grodzie tego nie chce. W nosie mają to władze Polonii Przemyśl. Reaktywowana sekcja koszykówki podobno usilnie szuka sponsorów i podobno kilku już zdołała przekonać. To bardzo trudne zadanie, skoro na dzień dobry – jak wieść gimnazjalna – potencjalni darczyńcy zrywają się na sam dźwięk słowa „Polonia”. Dziwnie zabrzmiały także słowa M. Pałusa odnośnie wizytowania miejsc, gdzie koszykówka jest i gdzie jest nastawienie, aby ją rozwijać. W Przemyślu – i owszem – koszykówka wegetuje, ale na pewno nie jest to miejsce, gdzie chce się na nią stawiać. To jakieś koszmarnie nieporozumienie, albo wprowadzenie w błąd poczciwego prezesa. Włosy mi dęba stanęły również w momencie, kiedy M. Pałus stwierdził, że w Przemyślu jest dobra baza do organizowania przeróżnych obozów przygotowawczych. Myślę sobie: cholera jasna, gdzie to jest? Nie rwąc stojących głów, skonstatowałem, że liczy się dobre wrażenie. Jak to w naszym mieście zazwyczaj bywa.

Mariusz GODOS



# MŁODZIEŻOWE TURNIEJE PIŁKARSKIE

Podczas minionych ferii zimowych w kilku ośrodkach naszego regionu zorganizowano halowe turnieje piłkarskie dla dzieci i młodzieży. Dla jednych drużyn była to forma przygotowania do wiosennego sezonu na trawie, dla innych przygoda ze sportem w wolnym od nauki czasie.

## PRZEMYŚL

### Drużyny osiedlowe

Blisko 300 zawodników wzięło udział w halowym turnieju drużyn osiedlowych z miasta. Urząd miasta sfinansował imprezę, a obiekt do gry udostępniła Spółka „Hala”. Bezpośrednim organizatorem turnieju było Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Ogniwo”. Rywalizowano w trzech kategoriach wiekowych: rocznik 1990 i młodszy, 1988 i 1987.

### Rocznik 1990 i młodszy

W tej grupie wiekowej rywalizowało 10 zespołów, które rozegrały mecze eliminacyjne w dwóch grupach, z których po dwie awansowały do rozgrywki o medale.

Grupa A		
1. FC Planty	4	12:10:2
2. MKS Planty	4	9:7:1
3. FC Fica	4	3:14:5
4. FC Kazanów	4	3:4:10
5. Real Kazanów	4	0:3:20

Grupa B		
1. Barcelona	4	12:21:1
2. Błonie	4	9:10:6
3. Pomy	4	6:10:14
4. Salos II	4	3:8:8
5. FC Wieniawskiego	4	0:4:24

**Półfinały:** FC Planty – Błonie 0:2; MKS Planty – Barcelona 0:7.

**III miejsce:** MKS Planty – FC Planty 3:1.

**Finał:** Błonie – Barcelona 2:1.

**Zwycięska drużyna Błonia grała w składzie:** R. Pikułowski, Komornicki, Niwek, M. Pikułowski, Wnek, Osypanko, Szczerbiak, Kilon.

Królem strzelców został Mateusz Wanat z Barcelonki (12 bramek).

### Rocznik 1988

W turnieju uczestniczyło również 10 drużyn, które podobnie jak młodszy rocznik rozegrały eliminacje „każdy z każdym” w grupach.

Grupa A		
1. FC Jagiellońska	4	10:9:1
2. Kirmania	4	10:7:0
3. FC Słowackiego	4	6:4:4
4. Niedźwiadki	4	1:2:9
5. FC Rynek	4	1:1:9

Grupa B		
1. Juwentus	4	12:12:5
2. Real Pralkowce	4	9:14:8
3. Real Mieszka I	4	6:8:7
4. Popielów	4	6:7:10
5. Wisła Przemyśl	4	0:0:12

**Półfinały:** FC Jagiellońska – Real Pralkowce 4:1; Kirmania – Juwentus 4:0.

**III miejsce:** Real Pralkowce – Juwentus 4:1.

**Finał:** Jagiellońska – Kirmania 1:0. **FC Jagiellońska grała w składzie:** Gaśior, Czuchman, Chmiel, Sobala, Kokoszka, Geresz, Paleńca, a najcelniej strzelał Daniel Pozzpur (9 goli).

### Rocznik 1987

Rozgrywki w turnieju tego rocznika były najliczniej obsadzone,



Mecze drużyn osiedlowych w przemyskiej hali cieszyły się sporym zainteresowaniem koleżanek i kolegów.

bowiem startowało w nim 14 zespołów.

Grupa A		
1. Monte Carlo	4	9:22:3
2. Błonie I	4	9:10:8
3. FC Sanocka	4	6:9:12
4. Slumsy	4	6:10:9
5. FC Przemyśl	4	0:3:22

Grupa B		
1. Juwentus	4	7:8:7
2. Opozycja	4	7:11:6
3. Salos	4	5:11:9
4. KS Chmielna	4	5:5:5
5. Kopernika	4	3:5:13

Grupa C		
1. KS Zasanie	3	7:9:4
2. Strong United	3	7:8:3
3. Lech Sport Klub	3	3:6:1
4. AC Milan	3	0:2:9

**Eliminacje do gier medalowych:** Juwentus – Monte Carlo 1:3, Monte Carlo – Strong United 2:1, Strong United – Juwentus 3:2; KS Zasanie – Błonie I 1:2, KS Zasanie – Opozycja 0:7, Opozycja – Błonie I 3:1.

**Półfinały:** Monte Carlo – Błonie I 4:1, Strong United – Opozycja 1:1, w karnych 0:1.

**III miejsce:** Strong United – Błonie I 2:2, w karnych 0:2.

**Finał:** Opozycja – Monte Carlo 2:1.

Najcelniej w tej grupie strzelał Wojciech Matrejek (11 bramek).

Turniej sędziowali działacze TKKF: Franciszek Rodzeń i Stanisław Truniarz, a nad przebiegiem zawodów czuwała Izabela Tomusiak. Zakończenia imprezy dokonał Jerzy Miśkiewicz, który wręczył trzem pierwszym drużynom z poszczególnych grup rozgrywkowych prawdziwe medale i dyplomy, a zwyciężcom ekipom statuetki piłkarzy. Obdarowano też najlepszych strzelców turnieju. Statuetkę piłkarza otrzymał również najmłodszy uczestnik zawodów – 7-letni Patryk Pudysz z Realu Kazanów. Kiedy zapytaliśmy, czy podobał mu się feyryjny turniej, odpowiedział: – No, tylko czemu wszyscy klaskali, gdy wybiegłem na boisko.

Za-k

## JAROSŁAW

### Rywalizacja juniorów i trampkarzy

W jarosławskiej hali spotkali się juniorzy roczników 1985 i 1986 w zawodach, których stawką był puchar burmistrza miasta. W dwóch grupach systemem „każdy z każdym” grały: MKS Lubaczów, Orzeł Przeworsk, Polonia Przemyśl i JKS 1909 Jarosław.

### Rocznik 1985

**Wyniki:** JKS 1909 – Orzeł 0:2, Orzeł – Polonia 1:2, JKS 1909 – Polonia 4:3, Orzeł – MKS Lubaczów 1:2, Polonia – MKS Lubaczów 0:5, JKS 1909 – MKS Lubaczów 2:2.

Turniej wygrali juniorzy MKS Lubaczów (7 pkt. – 9:3), przed JKS 1909 (4 pkt. – 6:7), Orłem Przeworsk (3 pkt. – 4:3) i przemyską Polonią (3 pkt. – 5:10). „Królem strzelców” został Bartosz Pacuła (MKS Lubaczów), najlepszym bramkarzem wybrano Grzegorza Śmigielskiego (Orzeł), a najlepszym zawodnikiem Piotra Demczyka (JKS 1909).

### Rocznik 1986

**Wyniki:** JKS 1909 – Orzeł 3:2, Polonia – MKS Lubaczów 1:4, Orzeł – MKS Lubaczów 1:1, JKS 1909 – Polonia 6:0, Orzeł – Polonia 3:1, JKS 1909 – MKS Lubaczów 4:1.

Gospodarze bez straty punktu wygrali turniej (9 pkt. – 13:3) i kolejno wyprzedzili: Orła (4 pkt. – 6:5), MKS Lubaczów (4 pkt. – 6:6), Polonię (0 pkt. – 2:13). Najcelniej strzelał (6 bramek) Michał Koneczny z JKS 1909, najlepszym bramkarzem uznano Łukasza Pietrasiewicza z Lubaczowa, a najlepszym zawodnikiem został Maciej Tworzyno z Orła.

**Juniorzy kategorii B i trampkarze** walczyli o puchary ufundowane przez dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W tych turniejach grały drużyny: MKS Lubaczów, Polonii Przemyśl, Sanu Jarosław i JKS 1909.

### Juniorzy grupy B

**Wyniki:** JKS 1909 – Polonia 0:2, San – MKS Lubaczów 1:2, JKS 1909 – San 3:2, Polonia – MKS Lubaczów 1:1, JKS 1909 – MKS Lubaczów 0:2, Polonia – San 1:0. Puchar zdobyli juniorzy MKS Lubaczów (7 pkt. – 5:2), przed Polonią (7 pkt. – 4:1), JKS 1909 (3 pkt. – 3:6) i Sanem (3 pkt. – 3:6). Najlepiej strzelał Damian Rebus z Lubaczowa, najlepszym bramkarzem był Grzegorz Chodorowski z Polonii a najlepszym zawodnikiem wybrano Krystiana Prubuckiego z JKS 1909.

### Trampkarze

**Wyniki:** JKS 1909 – Polonia 1:1, San – MKS Lubaczów 1:3, JKS 1909 – San 2:2, Polonia – MKS Lubaczów 0:3, JKS 1909 – MKS Lubaczów 4:3, Polonia – San 6:1. Pierwsze miejsce i puchar dyrektora MOSiR wywalczyli trampkarze MKS Lubaczów (6 pkt. – 9:5),

przed JKS 1909 (5 pkt. – 7:6), Polonią (4 pkt. – 7:5) i Sanem (1 pkt. – 4:11). W tej kategorii wiekowej najwięcej bramek (6 goli) strzelił Marcin Flis z Lubaczowa, bramkarzem turnieju został Marcin Goryl z JKS 1909, a najbardziej podobał się Marcin Rogowski z Lubaczowa.

Za-k

## LUBACZÓW

### Puchary dla Orła i Resovii

Miejski Ośrodek Sportu w Lubaczowie był organizatorem feyryjnego turnieju juniorów młodszych i starszych, a stawką tej rywalizacji były puchary, które ufundował burmistrz miasta.

W turnieju startowali juniorzy: Krośnianki Krosno, Orła Przeworsk, Resovii Rzeszów, Zdroju Horyniec (tylko w grupie starszych) i MKS Lubaczów.

### Juniorzy starsi

**Wyniki:** Zdrój – MKS Lubaczów 1:4, Orzeł – Resovia 1:1, Krośnianka – Zdrój 2:1, Resovia – MKS Lubaczów 1:2, Orzeł – Krośnianka 3:1, Zdrój – Resovia 3:2, MKS Lubaczów – Orzeł 1:2, Krośnianka – Resovia 0:5, Orzeł – Zdrój 2:0, MKS Lubaczów – Krośnianka 4:2.

1. Orzeł Przeworsk	4	10:8:3
2. MKS Lubaczów	4	9:11:6
3. Resovia Rzeszów	4	4:9:6
4. Zdrój Horyniec	4	3:5:10
5. Krośnianka	4	3:5:13

Najwięcej bramek (6 goli) zdobył Sławomir Jurkiewicz z Lubaczowa.

### Juniorzy młodszy

**Wyniki:** Orzeł – Resovia 1:6, Resovia – MKS Lubaczów 1:3, Orzeł – Krośnianka 4:3, MKS Lubaczów – Orzeł 2:3, Krośnianka – Resovia 1:4, MKS Lubaczów – Krośnianka 2:4. Puchar zdobyła dru-

żyna Resovii (6 pkt. – 11:5). Druga była ekipa Orła, która, mając tyle samo punktów, przegrała bezpośrednio z Resovią i miała na niej gorszy stosunek bramek. Na kolejnych miejscach: MKS Lubaczów (3 pkt. – 7:8) i Krośnianka (3 pkt. – 8:10). Maciej Tworzyno z Orła strzelił w turnieju 7 bramek i on został „królem strzelców”.

## ŻURAWICA

### Puchar pozostał w Żurawicy

W hali sportowej w Żurawicy rozegrano turniej juniorów rocznika 1987 o puchar prezesa Żurawianki.

W turnieju wzięły udział drużyny juniorów reprezentujące: Viking Orły, MKS Radymno, Wesołą Zadąbrowie oraz dwa zespoły z Żurawicy – Gimnazjum i Żurawianki.

**Wyniki:** Wesoła – Gimnazjum 2:1, Wesoła – Viking 2:3, MKS Radymno – Gimnazjum 3:3, Żurawianka – Viking 3:1, Gimnazjum – Wesoła 1:5, Żurawianka – MKS Radymno 3:3, Wesoła – MKS Radymno 2:3, Gimnazjum – Viking 0:5, Żurawianka – Wesoła 7:4, MKS Radymno – Viking 3:0.

1. Żurawianka	4	10:15:9
2. MKS Radymno	4	8:12:8
3. Viking Orły	4	6:9:8
4. Wesoła Zadąbrowie	4	3:13:14
5. Gimnazjum	4	1:5:15

**Zwycięski zespół wystąpił w składzie:** Andrzej Horodecki, Krystian Gręda, Bartłomiej Fronc, Jakub Śliwa, Łukasz Domszy, Piotr Piasecki, Łukasz Kulikowski, Paweł Witoszyński, Mariusz Koniuszy, Przemysław Kasprzyk.

W turnieju najwięcej bramek zdobył Jan Andrzejko z Radymna (9 goli), a najlepszym bramkarzem wybrano Andrzeja Horodeckiego z Żurawicy.

Z-ak

## W Kolbuszowej na 3. miejscu

Reprezentacja Podokręgu jarosławskiego trampkarzy rocznika 1992 uczestniczyła na turnieju w Kolbuszowej, gdzie za przeciwników miała drużyny z Dębicy, Rzeszowa, Krosna i Stalowej Woli. Podokręg w Jarosławiu na turnieju w Kolbuszowej reprezentowali: Maciej Segą, Damian Pietruś, Marcin Zagórski, Michał Mokrzycki, Marcin Łaska, Mateusz Fudała, Adam Chliszcz, Sebastian Cieśliński, Tomasz Dziedzic, Jakub Jędryka, Adrian Gurak (wszyscy Orzeł Przeworsk), Michał Lisańczuk, Bartłomiej Hrycaj, Ka-

rol Szoł (MKS Radymno), Radosław Gil, Michał Blok (Piast Tuczępy). Reprezentacja Podokręgu zajęła na turnieju w Kolbuszowej trzecie miejsce, wygrywając po 1:0 z Krosnem i Stalową Wolą; przegrała 0:5 z Dębicą i 0:2 z Rzeszowem. Po zakończonych zawodach wyróżniono Michała Lisańczuka z Radymna. Turniej wygrała reprezentacja Dębicy.

Trenerem reprezentacji był Robert Mokrzycki, opiekunem Roman Popkiewicz, a kierownikiem Henryk Hemerling.

Z-ak

## SZACHY

### Marcin Muc zwycięzca

28 lutego w siedzibie Młodzieżowego Domu Kultury w Przemyślu odbył się ostatni VII Turniej Szachowy z cyklu „Ferie Zimowe 2004”.

Turniej został zorganizowany przez MDK oraz rodziców działaczy Sportowo-Kulturalnego Klubu Szachowego. Uczestniczyło w nim 32 szachistów z Przemyśla i powiatu: Kosienice, Grochowice, Ujkowice i Orzechowice. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali upominki oraz skromny poczęstunek, zaś zwycięzcy (miejsca 1. – 3.) – dyplomy. W klasyfi-

kacji końcowej triumfował Marcin Muc.

mars

**Wyniki.** VII turniej: 1. M. Wajda (Polonia Przemyśl) – 8,5 pkt., 2. M. Muc (S-KKS/MDK/Gimnazjum nr 1 Przemyśl) – 7 pkt., 3. K. Lusio (Tęcza Kosienice) – 7 pkt., 4. L. Piętał (S-KKS/MDK/Gimnazjum nr 4 Przemyśl) – 6,5 pkt., 5. J. Kuzio (Polonia) – 6 pkt. **Klasyfikacja końcowa:** 1. M. Muc – 54 pkt., 2. K. Lusio – 52 pkt., 3. M. Wajda – 49 pkt., 4. L. Piętał – 46,5 pkt., 5. A. Wielgosz (Tęcza Kosienice) – 25,5 pkt.



# PIŁKARSKIE SPARINGI

W bardzo trudnych warunkach przyszło się przygotowywać piłkarzom do rewanżowej rundy. Wszędzie w regionie zalega śniegi i trudno w tej sytuacji określić formę poszczególnych drużyn. Drużyny rozgrywają mecze sparingowe. Wiele w nich jest przypadkowości, zaskakujących sytuacji i wyników, ale jak mawiają trenerzy i w tych warunkach należy rozgrywać mecze kontrolne, by podtrzymać kondycję, wzajemne zrozumienie poszczególnych zawodników. Na piękne akcje trzeba jednak poczekać do prawdziwej wiosny.

**Polonia - Rafineria-Czarni Jasto 5:4 (2:2), bramki:** Jaroch 4, w tym 1 z karnego oraz Hynowski - Kędzior 2, Kielbasa (z karnego), Dziobek. W Polsce nie zagrał Janusz Piersiak (kluby nie porozumiały się co do jego przejścia z Golbaluxu do Polonii).

**JKS 1909 - MKS Kańczuga 3:3 (1:1), bramki:** Puńko, Bogonos, M. Soczek - Florek, Kwiatkowski, E. Słysz (z karnego). Trener JKS-u ma problemy kadrowe. Niepewne jest przejście Gierczaka, kontuzjowani są: Wilusz, Noga, Perczyk.

**Start Pruchnik - Syrenka Roźwienica 4:0 (0:0), bramki:** D. Kozłowski 2, Olcha i P. Szostak. IV-ligowa Syrenka nie sprostała V-ligowcom i czeka ją mnóstwo pracy.

**Pogoń Leżajsk - Czuwaj Przemysł 4:1 (1:1), bramki:** Baj, Danielak, Lebioda, samobójcza - D. Jaroch. Przemysłanie stoczyli wyrównany pojedynek z liderem IV ligi, w którym nie wykorzystali kilku sytuacji bramkowych.

**Piast Tuczemy - Żurawianka 1:0 (0:0), bramka:** Olcha. Był to wyrównany pojedynek, w którym obie jedenastki wykazały dobre przygotowanie kondycyjne.

**Golbalux Wiązownica - Skołoszów 0:2 (0:2), bramki:** P. Kogut, Bach. Gospodarze nie wykorzystali kilku dobrych okazji strzeleckich, w tym rzutu karnego (Jagiellończyk).

**Błękitni Grzeska - Cresovia Krzeszowice 5:1 (3:1), bramki:** Wiśniowski, Mach, Pabisz, Fajgier, M. Solarz - Kondracki.

**Budowlani Szówska - Relax Książ 4:5 (2:1), bramki dla Budowlanych:** Nowak, Środek, Paweł Dąbek, samobójcza. Dobre przygotowanie drużyny Szówska, słaba skuteczność.

**Polonia II - Wiar Krówniki 3:1 (1:0), bramki:** Rudnicki 2, Gielarowski - Szkulski.

**Bizon Medyka - San Ostrów 2:2 (1:2), bramki:** Adamski, Jakubowski - Baliński, Patroś.

**Grom Wyszatyce - Motor Grochowce 1:5 (1:2), bramki:** Jaroch - Fedyk 2, Szpakowski, Woźnica, Łapisz.

**Miękisz Nowy - Wietlin 6:4 (2:2), bramki:** Szyk 3, Piesiak 2, Stefanek - Szymczycha 2, Tomczyk, Bednarz.

**Żuraw Żurawicki - Start Miocin 1:1 (0:1), bramki:** Kuca - A. Morąg.

**MKS Radymno - Granica Stubno 1:1 (1:0), bramki:** Anwajler - Grodecki.

**Dynovia - Herman Hermanowa 3:0 (1:0), bramki:** Goleniowski, E. Szczawiński, Chudzikiewicz. Z-ak

## RUNDA WIOSENNA PIŁKARSKIEGO SEZONU 2003 - 2004

# Terminarze rozgrywek

(w nawiasach wyniki rundy jesiennej)

### III LIGA

**XVI kolejka - 13 - 14 marca**  
Hetman Zamość - Polonia Przemysł (1:2)  
Motor Lublin - Proszowianka Proszowice (1:3)  
Wisła II Kraków - Kolporter-Korona Kielce (1:0)  
Sandecja Nowy Sącz - HEKO Czernichów (0:0)  
Pogoń Staszów - Stal Stalowa W. (1:1)  
Siarka Tarnobrzeg - Resovia Rzeszów (2:0)  
Hutnik Kraków - Tomasovia Tomaszów Lub. (3:1)  
Stal Rzeszów - Górnik Wieliczka (1:1)

**XVII kolejka - 20 - 21 marca**  
Kolporter-Korona - Polonia (3:2)  
Tomasovia - Hetman (0:1)  
Proszowianka - Hutnik (1:2)  
Resovia - Motor (2:0)  
Górnik - Siarka (1:1)  
Stal St. Wola - Stal Rzeszów (0:2)  
HEKO - Pogoń (1:1)  
Wisła II - Sandecja (2:2)

**XVIII kolejka - 27 - 28 marca**  
Polonia - Tomasovia (2:2)  
Sandecja - Kolporter-Korona (1:2)  
Pogoń - Wisła II (2:0)  
Stal Rzeszów - HEKO (2:0)  
Siarka - Stal St. Wola (0:2)  
Motor - Górnik (1:2)  
Hutnik - Resovia (1:3)  
Hetman - Proszowianka (1:2)

**XIX kolejka - 3 - 4 kwietnia**  
Proszowianka - Polonia (2:2)

Kolporter-Korona - Tomasovia (4:0)  
Stal St. Wola - Motor (3:2)  
Wisła II - Stal Rzeszów (2:1)  
Sandecja - Pogoń (1:4)  
Resovia - Hetman (0:3)  
HEKO - Siarka (1:0)  
Górnik - Hutnik (2:2)

**XX kolejka - 8 kwietnia (czwartek)**  
Polonia - Resovia (0:3)  
Hetman - Górnik (3:3)  
Pogoń - Kolporter-Korona (0:4)  
Stal Rzeszów - Sandecja (0:0)  
Siarka - Wisła II (0:4)  
Motor - HEKO (1:4)  
Hutnik - Stal St. Wola (0:1)  
Tomasovia - Proszowianka (0:0)

**XXI kolejka - 17 - 18 kwietnia**  
Górnik - Polonia (3:2)  
Kolporter-Korona - Proszowianka (2:0)  
Resovia - Tomasovia (1:4)  
Stal St. Wola - Hetman (0:1)  
HEKO - Hutnik (3:5)  
Wisła II - Motor (1:3)  
Sandecja - Siarka (1:1)  
Pogoń - Stal Rzeszów (0:1)

**XXII kolejka - 24 - 25 kwietnia**  
Polonia - Stal St. Wola (1:3)  
Stal Rzeszów - Kolporter-Korona (1:1)  
Siarka - Pogoń (1:2)  
Motor - Sandecja (2:0)  
Hutnik - Wisła II (3:0)  
Hetman - HEKO (0:0)  
Tomasovia - Górnik (0:2)  
Proszowianka - Resovia (0:0)

**XXIII kolejka - 28 kwietnia (środa)**  
HEKO - Polonia (1:1)

Kolporter-Korona - Resovia (3:0)  
Górnik - Proszowianka (2:1)  
Stal St. Wola - Tomasovia (1:2)  
Wisła II - Hetman (0:1)  
Sandecja - Hutnik (1:0)  
Pogoń - Motor (1:1)  
Stal Rzeszów - Siarka (2:0)

**XXIV kolejka - 1 - 2 maja**  
Polonia - Wisła II (1:1)  
Siarka - Kolporter-Korona (1:3)  
Motor - Stal Rzeszów (0:3)  
Hutnik - Pogoń (3:1)  
Hetman - Sandecja (2:1)  
Tomasovia - HEKO (0:2)  
Proszowianka - Stal St. Wola (1:3)  
Resovia - Górnik (1:2)

**XXV kolejka - 8 - 9 maja**  
Sandecja - Polonia (1:1)  
Kolporter-Korona - Górnik (1:2)  
Stal St. Wola - Resovia (1:0)  
HEKO - Proszowianka (2:0)  
Wisła II - Tomasovia (0:2)  
Pogoń - Hetman (1:1)  
Stal Rzeszów - Hutnik (4:1)  
Siarka - Motor (0:3)

**XXVI kolejka - 15 - 16 maja**  
Polonia - Pogoń (0:4)  
Motor - Kolporter-Korona (1:1)  
Hutnik - Siarka (0:3)  
Hetman - Stal Rzeszów (0:2)  
Tomasovia - Sandecja (0:2)  
Proszowianka - Wisła II (0:2)  
Resovia - HEKO (0:3)  
Górnik - Stal St. Wola (1:1)

**XXVII kolejka - 22 - 23 maja**  
Stal Rzeszów - Polonia (1:2)

Motor - Hutnik (0:2)  
Siarka - Hetman (0:3)  
Pogoń - Tomasovia (4:1)  
Sandecja - Proszowianka (3:0)  
Wisła II - Resovia (2:1)  
HEKO - Górnik (4:2)  
Kolporter-Korona - Stal St. Wola (3:1)

**XXVIII kolejka - 29 - 30 maja**  
Polonia - Siarka (4:0)  
Hetman - Motor (0:2)  
Hutnik - Kolporter-Korona (0:3)  
Tomasovia - Stal Rzeszów (0:2)  
Proszowianka - Pogoń (0:1)  
Resovia - Sandecja (0:1)  
Górnik - Wisła II (0:5)  
Stal St. Wola - HEKO (0:2)

**XXIX kolejka - 5 czerwca (sobota)**  
Motor - Polonia (0:1)  
Kolporter-Korona - HEKO (1:3)  
Wisła II - Stal St. Wola (1:1)  
Sandecja - Górnik (1:2)  
Pogoń - Resovia (0:1)  
Stal Rzeszów - Proszowianka (3:2)  
Siarka - Tomasovia (1:0)  
Hutnik - Hetman (2:0)

**XXX kolejka - 12 czerwca (sobota)**  
Polonia - Hutnik (0:1)  
HEKO - Wisła II (2:2)  
Hetman - Kolporter-Korona (0:2)  
Resovia - Stal Rzeszów (0:1)  
Tomasovia - Motor (0:2)  
Proszowianka - Siarka (0:1)  
Górnik - Pogoń (3:2)  
Stal St. Wola - Sandecja (1:2)

### IV LIGA

**XVIII kolejka - 13 - 14 marca**  
Rafineria-Czarni Jasto - JKS 1909 Jarosław (1:2)  
MKP Stal Mielec - Syrenka Roźwienica (3:0)  
Górnovia Górno - Unia Nowa Sarzyna (2:2)  
Strug Tyczyn - Krośnianka Krośno (1:2)  
Pogoń Leżajsk - Budo-Instal Turbia (1:0)  
Sokół Nisko - Wisłoka Dębica (0:2)  
Stal-Herb Sanok - MKS Kańczuga (1:2)  
Rzemieślnik Pilzno - Błękitni Ropczyce (2:2)  
Kolbuszowianka Kłobuszowa - Aquarel-Galicja Cisna (0:0)

**XIX kolejka - 20 - 21 marca**  
JKS 1909 - Kolbuszowianka (0:0)  
Galicja - Rzemieślnik (1:1)  
Błękitni - Stal-Herb (0:0)  
MKS Kańczuga - Sokół (1:3)  
Wisłoka - Pogoń (0:1)  
Budo-Instal - Strug (4:6)  
Krośnianka - Górnovia (0:1)  
Unia - MKP Stal (0:0)  
Syrenka - Rafineria-Czarni (0:1)

**XX kolejka - 27 - 28 marca**  
Syrenka - JKS 1909 (0:5)  
Rafineria-Czarni - Unia (0:2)  
MKP Stal - Krośnianka (0:1)  
Górnovia - Budo-Instal (4:0)  
Strug - Wisłoka (0:2)  
Pogoń - MKS Kańczuga (1:1)  
Sokół - Błękitni (2:7)  
Stal-Herb - Galicja (1:0)  
Rzemieślnik - Kolbuszowianka (2:3)

**XXI kolejka - 3 - 4 kwietnia**  
JKS 1909 - Rzemieślnik (1:4)  
Kolbuszowianka - Stal-Herb (1:5)

Galicja - Sokół (0:0)  
Błękitni - Pogoń (1:3)  
MKS Kańczuga - Strug (0:0)  
Wisłoka - Górnovia (0:0)  
Budo-Instal - MKP Stal (1:2)  
Krośnianka - Rafineria-Czarni (0:1)  
Unia - Syrenka (1:1)

**XXII kolejka - 10 kwietnia (sobota)**  
Unia - JKS 1909 (1:2)  
Stal-Herb - Rzemieślnik (3:2)  
Syrenka - Krośnianka (0:4)  
Rafineria-Czarni - Budo-Instal (2:0)  
MKP Stal - Wisłoka (0:0)  
Górnovia - MKS Kańczuga (0:2)  
Strug - Błękitni (0:0)  
Pogoń - Galicja (2:0)  
Sokół - Kolbuszowianka (0:3)

**XXIII kolejka - 17 - 18 kwietnia**  
JKS 1909 - Stal-Herb (0:1)  
Rzemieślnik - Sokół (0:2)  
Kolbuszowianka - Pogoń (0:1)  
Galicja - Strug (1:2)  
Błękitni - Górnovia (0:4)  
MKS Kańczuga - MKP Stal (0:3)  
Wisłoka - Rafineria-Czarni (2:4)  
Budo-Instal - Syrenka (3:0)  
Krośnianka - Unia (0:1)

**XXIV kolejka - 21 kwietnia (środa)**  
Krośnianka - JKS 1909 (0:1)  
Unia - Budo-Instal (1:0)  
Syrenka - Wisłoka (0:7)  
Rafineria-Czarni - MKS Kańczuga (1:0)  
MKP Stal - Błękitni (1:0)  
Górnovia - Galicja (1:2)  
Strug - Kolbuszowianka (3:2)  
Pogoń - Rzemieślnik (1:1)  
Sokół - Stal-Herb (0:2)

**XXV kolejka - 24 - 25 kwietnia**  
JKS 1909 - Sokół (1:0)  
Stal-Herb - Pogoń (2:3)  
Rzemieślnik - Strug (1:2)  
Kolbuszowianka - Górnovia (0:0)  
Galicja - MKP Stal (1:2)  
Błękitni - Rafineria-Czarni (1:3)  
MKS Kańczuga - Syrenka (3:2)  
Wisłoka - Unia (2:2)  
Budo-Instal - Krośnianka (1:2)

**XXVI kolejka - 1 - 2 maja**  
Budo-Instal - JKS 1909 (1:2)  
Krośnianka - Wisłoka (2:0)  
Unia - MKS Kańczuga (1:1)  
Syrenka - Błękitni (0:3)  
Rafineria-Czarni - Galicja (3:1)  
MKP Stal - Kolbuszowianka (1:0)  
Górnovia - Rzemieślnik (0:2)  
Strug - Stal-Herb (0:0)  
Pogoń - Sokół (4:1)

**XXVII kolejka - 5 maja (środa)**  
JKS 1909 - Pogoń (0:2)  
Sokół - Strug (2:2)  
Stal-Herb - Górnovia (0:1)  
Rzemieślnik - MKP Stal (2:3)  
Kolbuszowianka - Rafineria-Czarni (0:8)  
Galicja - Syrenka (1:1)  
Błękitni - Unia (0:0)  
MKS Kańczuga - Krośnianka (1:1)  
Wisłoka - Budo-Instal (3:0)

**XXVIII kolejka - 8 - 9 maja**  
Wisłoka - JKS 1909 (0:1)  
Budo-Instal - MKS Kańczuga (3:0)  
Krośnianka - Błękitni (1:0)  
Unia - Galicja (2:2)  
Syrenka - Kolbuszowianka (0:2)  
Rafineria-Czarni - Rzemieślnik (1:0)  
MKP Stal - Stal-Herb (0:2)  
Górnovia - Sokół (0:1)  
Strug - Pogoń (2:3)

**XXIX kolejka - 15 - 16 maja**  
JKS 1909 - Strug (1:2)  
Pogoń - Górnovia (4:0)  
Sokół - MKP Stal (0:2)  
Stal-Herb - Rafineria-Czarni (3:3)  
Rzemieślnik - Syrenka (2:3)  
Kolbuszowianka - Unia (2:2)  
Galicja - Krośnianka (1:8)  
Błękitni - Budo-Instal (1:1)  
MKS Kańczuga - Wisłoka (0:2)

**XXX kolejka - 22 - 23 maja**  
MKS Kańczuga - JKS 1909 (1:1)  
Wisłoka - Błękitni (0:0)  
Budo-Instal - Galicja (5:0)  
Krośnianka - Kolbuszowianka (0:0)  
Unia - Rzemieślnik (0:3)  
Syrenka - Stal-Herb (0:3)

Rafineria-Czarni - Sokół (3:1)  
MKP Stal - Pogoń (0:1)  
Górnovia - Strug (1:3)

**XXXI kolejka - 29 - 30 maja**  
JKS 1909 - Górnovia (0:1)  
Strug - MKP Stal (1:3)  
Pogoń - Rafineria-Czarni (0:2)  
Sokół - Syrenka (3:2)  
Stal-Herb - Unia (1:3)  
Rzemieślnik - Krośnianka (0:0)  
Kolbuszowianka - Budo-Instal (1:3)  
Galicja - Wisłoka (2:1)  
Błękitni - MKS Kańczuga (0:2)

**XXXII kolejka - 5 - 6 czerwca**  
Błękitni - JKS 1909 (0:1)  
MKS Kańczuga - Galicja (3:2)  
Wisłoka - Kolbuszowianka (5:1)  
Budo-Instal - Rzemieślnik (1:3)  
Krośnianka - Stal-Herb (0:2)  
Unia - Sokół (2:1)  
Syrenka - Pogoń (0:5)  
Rafineria-Czarni - Strug (1:2)  
MKP Stal - Górnovia (0:2)

**XXXIII kolejka - 12 czerwca (sobota)**  
MKP Stal - JKS 1909 (0:0)  
Górnovia - Rafineria-Czarni (0:1)  
Strug - Syrenka (6:1)  
Pogoń - Unia (5:1)  
Sokół - Krośnianka (1:1)  
Stal-Herb - Budo-Instal (2:0)  
Rzemieślnik - Wisłoka (2:1)  
Kolbuszowianka - MKS Kańczuga (1:4)  
Galicja - Błękitni (1:2)

**XXXIV kolejka - 19 czerwca (sobota)**  
JKS 1909 - Galicja (2:1)  
Błękitni - Kolbuszowianka (2:1)  
MKS Kańczuga - Rzemieślnik (2:2)  
Wisłoka - Stal-Herb (0:1)  
Budo-Instal - Sokół (1:0)  
Krośnianka - Pogoń (0:3)  
Unia - Strug (0:1)  
Syrenka - Górnovia (0:3)  
Rafineria-Czarni - MKP Stal (2:0)

Za tydzień V liga  
Z-ak

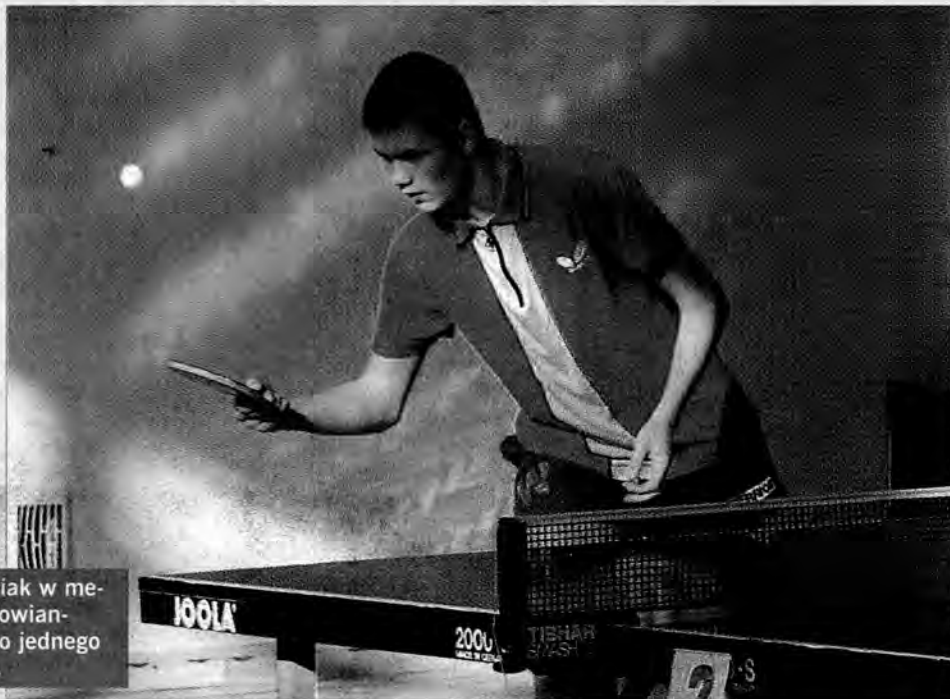
## Zostań instruktorem piłki nożnej

Podkarpacki Związek Piłki Nożnej organizuje kurs instruktorów piłki nożnej. Rozpoczęcie kursu planowane jest 20 marca br. Zgłoszenia przyjmowane są do 5 marca, a wszelkie informacje na ten temat można uzyskać pod numerem: 017-853-43-25.



## II LIGA TENISA STOŁOWEGO MEŻCZYŹN

## Dobry początek



Marcin Górniak w meczu z Brzostowianką ograł tylko jednego przeciwnika.

Pingpongiści przemyskiego Nurtu, grający w grupie o miejsca 7. - 14., w meczu wyjazdowym z drugim zespołem Brzostowianki zaczęli mecz od prowadzenia, a o przegranej przemyskiej drużyny zdecydowała słabsza postawa Marcina Kasprzyka i dość pechowa przegrana dwóch par deblowych. Nie zawiódł natomiast Rafał Iwaniuch a „swoje” zrobili Marcin Górniak i Zdzisław Bodnar.

## Brzostowianka II – Nurt 6:4

Punkty: Rafał Iwaniuch 2, Zdzisław Bodnar 1, Marcin Górniak 1. Zapis partii – 0:1: R. Błaż – Z. Bodnar 1:3, 0:2: L. Prokusi – R. Iwaniuch 1:3, 0:3: M. Kurek – M. Górniak 2:3, 1:3: S. Wójcik – M.

Kasprzyk 3:0, 2:3: R. Błaż – L. Prokusi – M. Górniak – R. Iwaniuch 3:1, 3:3: S. Wójcik – M. Kurek – Z. Bodnar – M. Kasprzyk 3:2, 4:3: R. Błaż – M. Górniak 3:2, 5:3: M. Kurek – Z. Bodnar 3:2, 6:3: L. Prokusi – M. Kasprzyk 3:2, 6:4: S. Wójcik – R. Iwaniuch 1:3.

## Dobry występ Wałczyńskiego i Danielak

W Rzeszowie odbyły się młodzieżowe mistrzostwa województwa podkarpackiego. W mistrzostwach tych dobry występ zanotował Marcin Wałczyński z Kolpingu Jarosław, który wygrał rzeszowski turniej. W finale była też Magdalena Danielak z przemyskiego Nurtu, która zdobyła tytuł wicemistrzowski. Oboje zakwali-

fikowali się do Mistrzostw Polski, które odbędą się 13 - 14 marca w Brzegu Dolnym. Na zawodach w Rzeszowie Kamil Dziukiewicz z Kolpingu i Marcin Kasprzyk z Nurtu sklasyfikowani zostali na V - VI miejscach.

## Mistrzowie Cieszanowa

Zespół Szkół Publicznych w Cieszanowie był organizatorem mistrzostw miasta i gminy w tenisie stołowym. Rywalizowano w trzech kategoriach: szkół podstawowych, gimnazjum i seniorów. Zawodnicy walczyli o puchary, które ufundował burmistrz miasta Cieszanowa.

Z-ak

## Mistrzowie Przemysłu w pływaniu

## Eliminacje

Na krytej pływalni w Przemysłu odbyły się mistrzostwa miasta dla szkół podstawowych i gimnazjum. Celem tych zawodów było wyłonienie najlepszych na zawody wojewódzkie. Dziewczeta i chłopcy rywalizowali w stylach: dowolnym, grzbietowym, klasycznym na dystansach 25 i 50 metrów oraz w sztafetach 8x25 i 10x25 metrów.

## Szkoly podstawowe

Dziewczeta – styl dowolny 25 metrów  
**Rocznik 1996**  
 Alicja Siwarga (SP 4) – 0.36.83  
**Rocznik 1994**  
 Joanna Kuźniak (SP Muzyczna) – 0.25.46, przed Karoliną Gross (SP 4) – 0.25.96  
**Rocznik 1993**  
 Agnieszka Jarosz (SP 16) – 0.20.47, przed Karoliną Michalewicz (SP 16) – 0.20.66  
 Dziewczeta – styl dowolny 50 metrów  
**Rocznik 1991 – 1992**  
 Belinda Dudek (SP 14) – 0.42.47, przed Natalią Leja (SP 16) – 0.43.88  
 Dziewczeta – styl grzbietowy 25 metrów  
**Rocznik 1994**  
 Karolina Gross (SP 4) – 0.27.55, przed Martyną Łukasiewicz (SP 4) – 0.29.23  
**Rocznik 1993**  
 Martyna Machaj (SP 4) – 0.23.77, przed Aleksandrą Stadnik (SP 4) – 0.29.12  
 Dziewczeta – styl klasyczny 50 metrów  
**Rocznik 1991 – 1992**  
 Magdalena Dudek (SP 4) – 0.46.90, przed Katarzyną Machunik (SP 6) – 0.47.52  
 Dziewczeta – styl klasyczny 50 metrów  
**Rocznik 1991 – 1992**  
 Katarzyna Machunik (SP 6) – 0.51.77, przed Anną Jakubów (SP 6) – 0.56.10  
 Chłopcy – styl dowolny 25 metrów  
**Rocznik 1996**  
 Krzysztof Musz (SP 6) – 0.30.85  
**Rocznik 1995**  
 Łukasz Derdziak (SP 4) – 0.26.46, przed Rafałem Lewickim (SP 6) – 0.27.14  
**Rocznik 1994**  
 Artur Majewski (SP 6) – 0.18.32, przed Mateuszem Dombrowskim (SP 4) – 0.19.41  
**Rocznik 1993**  
 Karol Siwak (SP 11) – 0.22.21, przed Kamilem Dejnakiem (SP 11) – 0.24.26  
 Chłopcy – styl dowolny 50 metrów  
**Rocznik 1991 – 1992**  
 Jan Zaic (SP 16), przed Pawłem Hanasiewiczem (SP 4) – 0.36.47  
 Chłopcy – styl grzbietowy 25 metrów  
**Rocznik 1996**  
 Radosław Mucha (SP 5) – 0.37.34, przed Danielem Zachajaszem (SP 4) – 0.40.08  
**Rocznik 1995**  
 Łukasz Derdziak (SP 4) – 0.26.86,

przed Aleksandrem Huk (SP 16) – 0.29.19  
**Rocznik 1994**  
 Mateusz Dombrowski (SP 4) – 0.23.64, przed Arturem Majewskim (SP 6) – 0.23.83  
**Rocznik 1993**  
 Michał Thier (SP 4) – 0.24.88, przed Karolem Siwakiem (SP 11) – 0.27.78  
 Chłopcy – styl grzbietowy 50 metrów  
**Rocznik 1991 – 1992**  
 Mateusz Kroczek (SP 14) – 0.48.99, przed Patrykiem Pawlucim (SP 16) – 0.50.38  
 Chłopcy – styl klasyczny 50 metrów  
 Krzysztof Czopik (SP 4) – 0.48.13, przed Kamilem Bednarczykiem (SP 16) – 0.48.43  
**Gimnazjada**  
 Dziewczeta 50 metrów – rocznik 1988 – 1990  
 Styl dowolny  
 Kamila Wagner (Gim.6) – 0.36.68, przed Martyną Ostrowską (Gim.5) – 0.37.53  
 Styl grzbietowy  
 Ewelina Kaczmarz (Gim.5) – 0.45.73, przed Martyną Ostrowską (Gim.5) – 0.51.71  
 Styl klasyczny  
 Judyta Jędruch (Gim.1) – 0.48.50, przed Joanną Biegą (Gim.6) – 0.51.78  
 Chłopcy 50 metrów – rocznik 1988 – 1990  
 Styl dowolny  
 Maciej Dombrowski (Gim.6) – 0.32.19, przed Damianem Pałką (Gim.4) – 0.32.67  
 Styl grzbietowy  
 Arek Handzel (Gim.5) – 0.43.07, przed Dawidem Walickim (Gim.6)  
 Styl klasyczny  
 Michał Drymajło (Gim.5) – 0.44.29, przed Jakubem Dziurakiem (Gim.5) – 0.46.16  
 Sztafeta 8x25 metrów  
 Dziewczeta (rocznik 1991 i młodsze)  
 Szkoła Podstawowa nr 14 – 2.40.27, przed Szkołą Podstawową nr 4 – 2.49.18  
 Chłopcy (rocznik 1991 i młodsi)  
 Szkoła Podstawowa nr 16 – 2.15.54, przed Szkołą Podstawową nr 14 – 2.26.82  
 Sztafeta 10x25 metrów  
 Dziewczeta  
 Gimnazjum nr 6 – 3.12.09, przed Gimnazjum nr 5 – 3.12.28  
 Chłopcy  
 Gimnazjum nr 5 – 2.38.47, przed Gimnazjum nr 4 – 2.43.40.

Z-ak

## MOTORYZACJA

## Auto o dwóch nazwach

Nowa Nubira lub Lancetti – jak kto woli. Pierwsza nazwa obowiązuje w Europie, a druga w Stanach Zjednoczonych. Dlaczego, a no dlatego, że poprzednie wersje Daewoo Nubiry zdobyły dobrą opinię wśród europejskich użytkowników i zdaniem szefów koncernu GM Daewoo, nie ma potrzeby wprowadzać nowej nazwy i od podstaw budować wizerunku marki. W Stanach Zjednoczonych sytuacja ma się inaczej, bowiem wcześniejsze wcielenia Nubiry nie były znane, dlatego zdecydowano się na nową nazwę, trafiającą do gustów amerykańskich. Lancetti wywodzi się od łacińskiego słowa Lacertus, co oznacza energiczny, muskularny, młodzieńczy i pełny siły. Takie cechy mają też charakteryzować nowy produkt amerykańsko-koreański. Zanim uruchomiono produkcję, auto poddano testom wytrzymałościowym, m.in. sprawdzane było w ekstremalnie gorącym klimacie w Grenadzie w Hiszpanii, ekstremalnym zimnie w Szwecji, osiągi testowano na olbrzymich powierzchniach w Chinach, a crash testy wykonano w Stanach Zjednoczonych. W sumie auta testowe przejechały 1,8 miliona kilometrów, a w próbach zderzeniowych wykorzystano ich 190. To wszystko po to, by sprawdzić czy jest coś, co należy zmienić, usprawnić lub zmodyfikować. Ta wręcz nadmierna staranność wynika z faktu, że Lancetti jest pierwszym modelem

przedstawionym przez GM Daewoo od czasu powstania firmy.

Auto zostało zaprojektowane przez światowej sławy włoskich projektantów z Pininfariny oraz Centrum Projektowe GM Daewoo.

Wnętrze samochodu ma sześciokątną strukturę i zostało skonstruowane z myślą o optymalnym pochłanianiu siły zderzenia. W rezultacie strona ulegająca zderzeniu odpiera moment uderzenia, zapewniając pasażerom maksymalną ochronę. W Lancetti możliwe jest wyjście z kolizji bez jakichkolwiek urazów przy szybkości nawet 64 km/h. Nowa Nubira wytwarzana jest w dwóch wersjach silnikowych: 1,6 l o mocy 109 KM i 1,8 l o mocy 122 KM. Przewiduje się w następnym roku wprowadzenie jednostki wysokoprężnej. Z myślą o amerykańskim kliencie zastosowano również automatyczną skrzynię biegów. Wyposażenie podstawowej wersji stanowią min.: ABS, dwie poduszki, elektrycznie sterowane szyby. W wersjach nieco lepiej wyposażonych, w standardzie znajdziemy min.: poduszki bocz-

## Daewoo Lancetti



ne, zamek centralny, lampy przeciwmgielne, radiododtworacz.

Podczas zbliżających się targów motoryzacyjnych w Genewie GM Daewoo zaprezentuje nowy model Nubiry w wersji kombi. Pojawi się w sprzedaży w Europie pod koniec lata bieżącego roku. Niestety nowe modele, jak na razie, nie są dostępne w polskich salonach Daewoo.

Miroslaw BAR

